

POLSKA Digital Camera

WARSZTAT: FOTOGRAFIA KONI • EDYCJA KRAJOBRAZU W LIGHTROOM

STREFA SPRZĘTU: WYBIERAMY STATYW • 8 ZOOMÓW 70-200 MM

DCP 2-3/2021 • WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

SWPA

Najlepsze zdjęcia
tegorocznej kategorii
National Awards

SILVIA POGODA

Jak pokonać
wewnętrznego
krytyka

TEMAT MIESIĄCA

Ekspresowy
kurs fotografii
z Akademią Nikon

RÉHAHN

Uchronić przed
zapomnieniem
ginące plemiona

SONY A1

Czy to najbardziej
zaawansowany
aparat w historii?

NR 2-3 2021 INDEKS: 267260 19,90 zł w tym 8% VAT

ISSN 2082-1182



9 772082 118218



0969c6a985



Zofia Doku Rydet_ mentacje_ zagra niczne

zofiarydet.com

Organizatorzy:



Finansowanie:

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego.

Patroni medialni:

SZUM

**NOTES—
—NA—6
TYGODNI**

fotopolis.

**Digital
Camera**
POLSKA



Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący

Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:

Monika Szewczyk-Wittek, Kamila Snopek,
Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna
Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji

redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład

Jakub Tarnowski

Tłumaczenia

Hobby Media

Zdjęcie na okładce

Min Min Zaw (SWPA)

Reklama

Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22,
fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl



Orient wciąga...



tym miesiącu wyruszamy na Daleki Wschód. Z *Silvią Pogodą* odwiedzamy japońską prowincję - za sprawą tych wyjątkowo intymnych, medytacyjnych ujęć poczujecie jej niezwykły urok.

To zupełnie inny obraz tego kraju, niż ten, który w styczniowym wydaniu *Digital Camera Polska* pokazywał nam *Wojtek Wieteska* (wystawa w krakowskim Mandze jeszcze do maja!). Japonia nieustannie przyciąga artystów i nie ma w tym nic dziwnego - to kraj zagadka, pełen wizualnych kodów, o czym sam również miałem okazję się przekonać.

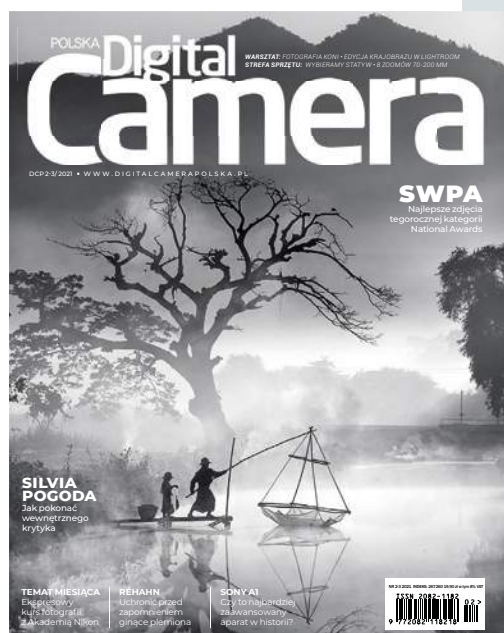
Waszej uwadze polecam też najnowszą książkę *Harry'ego Gruyaerta* w całości poświęconą zdjęciom z jego licznych podróży do Indii. To jeden z najbardziej niedocenionych, moim zdaniem, fotografów *Magnum*, który pokazuje ten intensywny kraj również w sposób zupełnie inny - „odromantyzowany”, wolny od banału i powielanych wciąż wizualnych kalek.

Z kolei z francuskim artystą i aktywistą, *Réhahnem*, rozmawiamy o odpowiedzialności fotografa i jego roli w ratowaniu dziedzictwa kulturowego ginących kultur. *Réhahn* postawił sobie za cel udokumentowanie tradycji wszystkich 54 ocalałych plemion wietnamskich. Co może bardziej niezwykle, pieniędzmi ze sprzedaży książek i odbitek postanowił podzielić się ze swoimi bohaterami. Inaczej, jak mówi: „byłby to zwykły wyzysk”. Być może inni „łowcy” orientalnych kadrów powinni pójść w jego ślady?

Miłej lektury!

Maciej Zieliński

Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński



PRENUMERATORZE!

To Wydanie *Digital Camera Polska* jest numerem łączonym. Jeśli masz opłaconą bieżącą prenumeratę, przedłużymy ją o jedno wydanie.



jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie *Camera*, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reproduktowane z miesięcznika *Camera*. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie *Camera*, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert

uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie <http://www.futureplc.com>. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

TwojeMedia
Wszystko, co chcesz mieć w jednym miejscu

Camera
Digital Camera

Kursy Photoshopa i Lightrooma



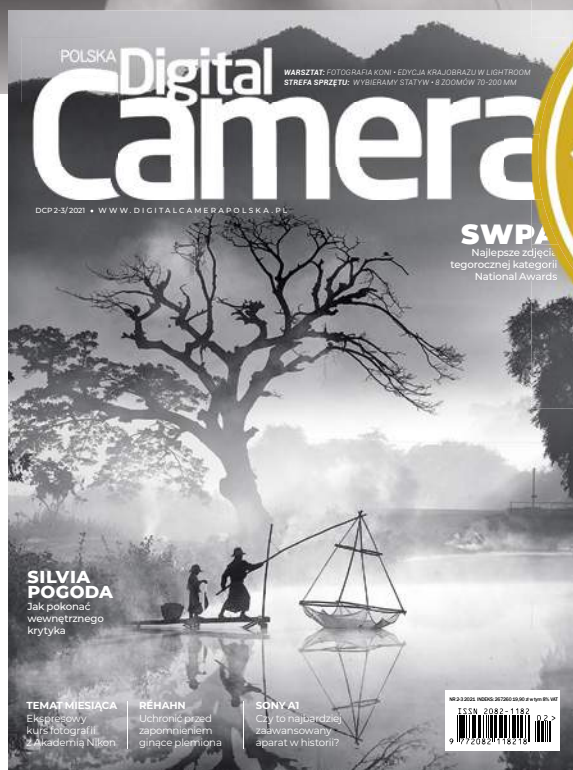
02-03/2021

spis treści

6

Sony World Photography Awards

Najlepsze zdjęcia kategorii National Awards tegorocznej edycji konkursu



Digital Camera Polska

Nie tylko na papierze

Social media

Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na [f/DigitalCameraPolska](#) oraz [ig/DigitalCameraPolska](#)

Portal Digital Camera

Zapraszamy również na nasz portal [DigitalCameraPolska.pl](#)

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 SWPA 2021

Prezentujemy najlepsze zdjęcia kategorii narodowych konkursu Sony World Photography Awards

20 Co było / Co dalej?

Nasz nowy jubileuszowy cykl. Na bazie mijającej dekady o przyszłość fotografii pytamy zawodowców i ludzi branży

22 Recenzje

Nowości wydawnicze: książki i albumy fotograficzne

26 Silvia Pogoda

Z fotografką, reżyserką, ilustratorką i felietonistką w jednej osobie rozmawiamy o jej pierwszej książce

62

Temat numeru
Poznaj podstawowe zależności, by bardziej świadomie korzystać ze swojego aparatu

W tym numerze gościmy



38

Fotoprojekty

Kreatywne projekty, które pomogą Ci rozwinąć talent

54 Réhahn

Wywiad z francuskim fotografem, podróżnikiem i działaczem społecznym

62 Temat numeru

Kluczowe reguły i zależności, które powinien znać każdy użytkownik aparatu

76 Zostań w domu z fotografią

Fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domowym zaciszu

86 Oko w oko

Podpatrujemy, jak Amy Lathrope-Reid fotografuje konie

92 Wasze pytania

Rozwiązujemy Wasze fotograficzne dylematy

114 Quiz!

Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

98 Sony A1

Czy to faktycznie najbardziej zaawansowany aparat na rynku?

102 Kupujemy statyw

Na co warto zwrócić uwagę wybierając swój pierwszy solidny trójnóg?

104 Test grupowy

Porównujemy osiem klasycznych zoomów 70-200 mm f/2,8 do lustrzanek i bezlusterkowców

CYFROWA CIEMNIA

112 Lightroom

Najważniejsze narzędzia programu Lightroom, przydatne do edycji zdjęć krajobrazowych

114 Photoshop

Poznaj szybki i precyzyjny sposób, aby wyodrębnić kręcone włosy z tła



54

Réhahn

Jego życiową misją jest dokumentowanie znikających ludzkich społeczności

eprasa.pl b969c6a985



Silvia Pogoda

Fotografka

Prowadzi potrójne życie mieszkając pomiędzy trzema krajami: Polską, Słowacją i Chorwacją. Fotografuje dla marek modowych, tworzy rysunki oraz pisze teksty.

Strona 26



Réhahn

Fotograf dokumentalny

Używa tylko swojego imienia, jest uznanym francuskim fotografem. Przez prawie dekadę przemierzył setki kilometrów, by udokumentować ponad 50 wietnamskich plemion.

Strona 54



Michał Leja

Fotograf i wykładowca fotografii

Doświadczony fotograf i wykładowca Akademii Nikon, ma dla Was garść porad i wskazówek, dzięki którym Wasze zdjęcia będą jeszcze lepsze.

Strona 62



Amy Lathrope-Reid

Fotografka koni

Amy przemieniła swoją miłość do koni w kwitnący biznes fotograficzny. Realizuje sesje na zamówienie klientów i prowadzi warsztaty.

Strona 86



Mateusz Luzar

Fotograf reklamowy

Wykładowca Akademii Fotografii i fotograf reklamowy. Zabiera nas za kulisy portretowej sesji w stylu Gregory'ego Crewdsona.

Strona 48



hotoshots

Najlepsze zdjęcia kategorii National Awards tegorocznej edycji konkursu SWPA

← „Maskarada III”

Mireia Vilaplana, Hiszpania

To zdjęcie jest częścią serii wykonanej podczas lockdownu w 2020 roku. Zatytułowany „Maskarada, wizualne badanie naszego prawdziwego ja”, ma na celu zbadanie szczególnej zdolności fotografii do opisanie historycznego momentu w konceptualnej formie. Każde zdjęcie zachęca widza do zakwestionowania sposobu, w jaki jawimy się innym. Czy społeczeństwo zamieniło się w jeden wielki bal maskowy?





SWPA Poland National Award

W ramach konkursu Sony World Photography Awards organizatorzy co roku wyróżniają twórców różnych narodowości w ramach nagrody National Award. Jej zadaniem jest wyłonienie najciekawszych zdjęć z kategorii Open, przesłanych przez fotografów z poszczególnych krajów.

Na konkurs Sony World Photography Awards 2021 napłynęło łącznie ponad 330 tysięcy fotografii z 220 krajów i terytoriów. Zwycięzców konkursu National Award wyłoniono spośród autorów ponad 165 tysięcy zdjęć zgłoszonych na konkurs otwarty. Nagrodę Poland National Award otrzymała Kamila Gruss za zdjęcie zatytułowane „The Moon Girl” (z lewej), zgłoszone na konkurs otwarty w kategorii Kreatywność. The Moon Girl, czyli ciemna strona mediów społecznościowych, gdzie wszyscy wydają się być szczęśliwi. „Fotografia jest moją pasją, sposobem na złapanie oddechu. Jest to część mnie, w której uwielbiam się zagubić, pograć, w której mogę tworzyć wersje rzeczywistości, które najbardziej rezonują z moją wrażliwością. Właśnie wtedy, gdy wchodzę w tę sferę, odpoczywam najmocniej. Bycie „w tej chwili”; obserwowanie przyrody i wszystkiego, co mnie otacza, wydaje się być nieskończonym źródłem inspiracji. Drobne szczegóły, na których się skupiam, w jakiś sposób stają się treścią wzrastającego i dojrzewającego we mnie obrazu” — komentuje autorka. Nazwiska zwycięzców konkursu studenckiego, młodzieżowego, otwartego i profesjonalnego Sony World Photography Awards 2021 zostaną ogłoszone 15 kwietnia 2021 r. na platformie internetowej i w relacji wideo. Więcej informacji o zwycięzcach i laureatach można znaleźć pod adresem www.worldphoto.org

Drobne szczegóły, na których się skupiam stają się treścią dojrzewającego we mnie obrazu

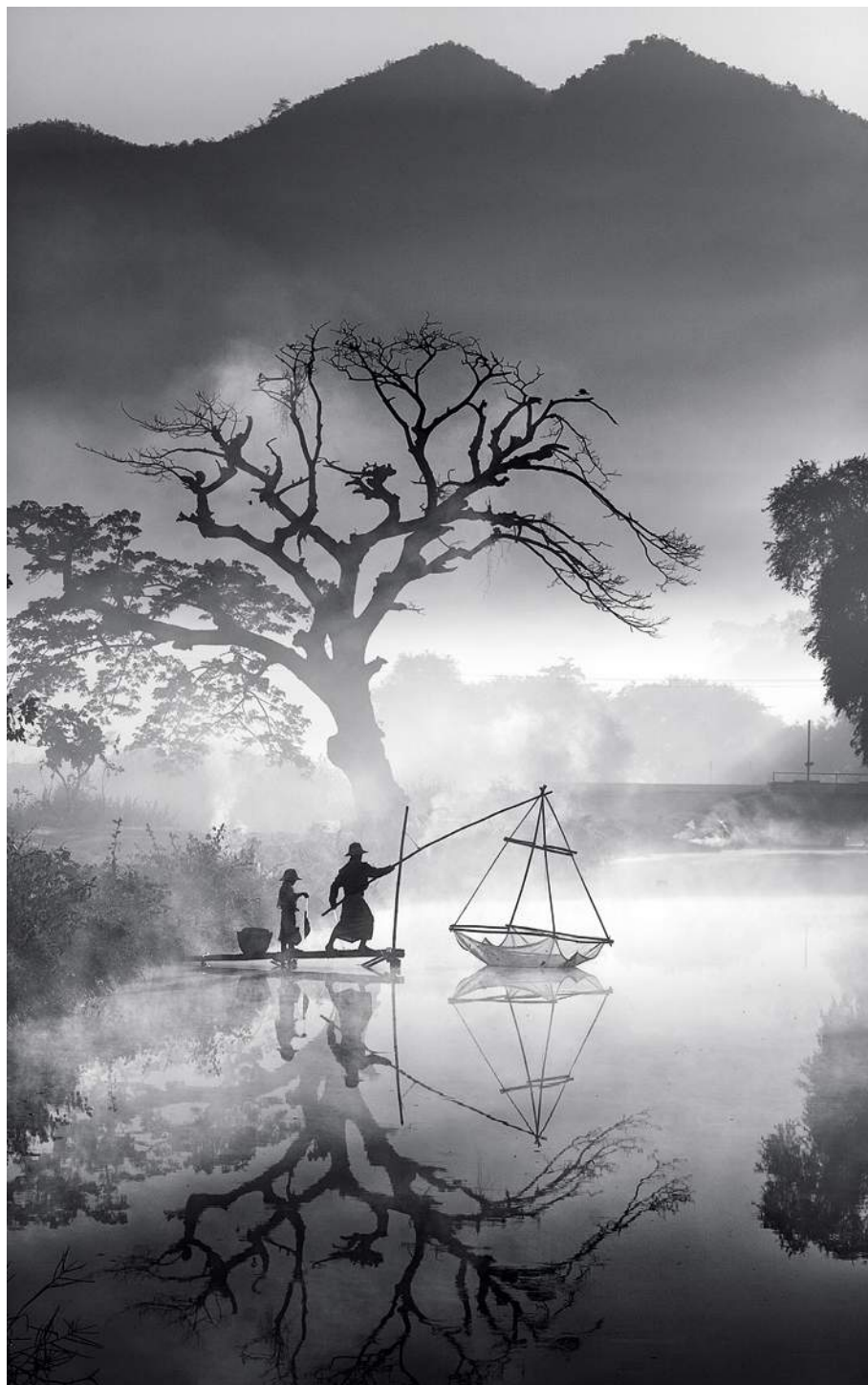
↓ „Powrót do początków III”

Hõije Nuuter, Estonia

Kula na tym zdjęciu była pierwotnie dekoracją świąteczną. Nie mogłem znaleźć w sklepach czystej, matowo-białej „bańki”, więc namalowałem ją, a następnie zrobiłem serię zdjęć w kamieniołomie i złożyłem je w Photoshopie.



W Mjanmie dzieci pracują
razem z rodzicami, aby pomóc
w utrzymaniu rodziny



→ „Wiersz dla siostr”
Hardijanto Budyman, Indonezja
Jesteście aniołami w przebraniu
Jedna przy drugiej, czy mile od siebie
Siostry zawsze będą połączone sercem.

← „Wędkowanie w mglisty poranek”
Min Min Zaw, Mjanma
Scena przedstawia ojca i syna łowiących ryby
wczesnym, zimowym rankiem. W Mjanmie
dzieci pracują razem z rodzicami, aby pomóc
w utrzymaniu rodziny.



„Pole bitwy”

Yu-Liang Chueh, Tajwan

Dla mieszkańców Taitung na Tajwanie, Bombing of Master Handan jest punktem kulminacyjnym corocznego Festiwalu Latarni; jest to rytuał, w którym uczestniczą każdego roku. Podczas gdy większość widzów koncentrowała się na lektyce, zauważyłem miotacz petard poniżej - scena wyglądała jak pole bitwy!





„Urodzaj”, S. Muramatsu, Japonia

Ten minimalistyczny obraz ma na celu przedstawienie piękna i płodności natury, z polami pszenicy, pasem śniegu, ziemią i obłokiem ponad nimi.

„Oydis i Gunnar”

Emil Wieringa Hildebrand, Norwegia

To najnowsze zdjęcie z autorskiej sesji zdjęciowej, którą zrobiłem w październiku zeszłego roku. Mam wrażenie, jakbyśmy w 2020 roku wszyscy razem uderzali głowami o wielki mur.





↑ „Twarde życie”

Naif Albugami, Arabia Saudyjska

Zdjęcie zrobiłem, aby przekazać wzburające we mnie uczucie rozpacz. 2020 był wyjątkowo trudnym rokiem, świat zatrzymał się w miejscu, odbierając nam często wszystko co mamy.

Świat zatrzymał się w miejscu,
odbierając nam często
wszystko co mamy



„Ruchomy portret”

Astrid Susanna Schulz, Niemcy

To zdjęcie jest częścią większej serii, w której eksperymentuję z długimi czasami naświetlania (od jednej do dwóch sekund), oraz z lampą błyskową. Uwielbiam te surrealistyczne portrety, w których uchwycone są różne emocje. Są one tylko lekko edytowane w postprodukcji.



Bardzo niedawno zmarła
jego babcia, ale on był w sta-
nie absolutnego spokoju,
jakby to wszystko było
tylko złym snem

↑ „Luciano”

Dante Mogni, Argentyna

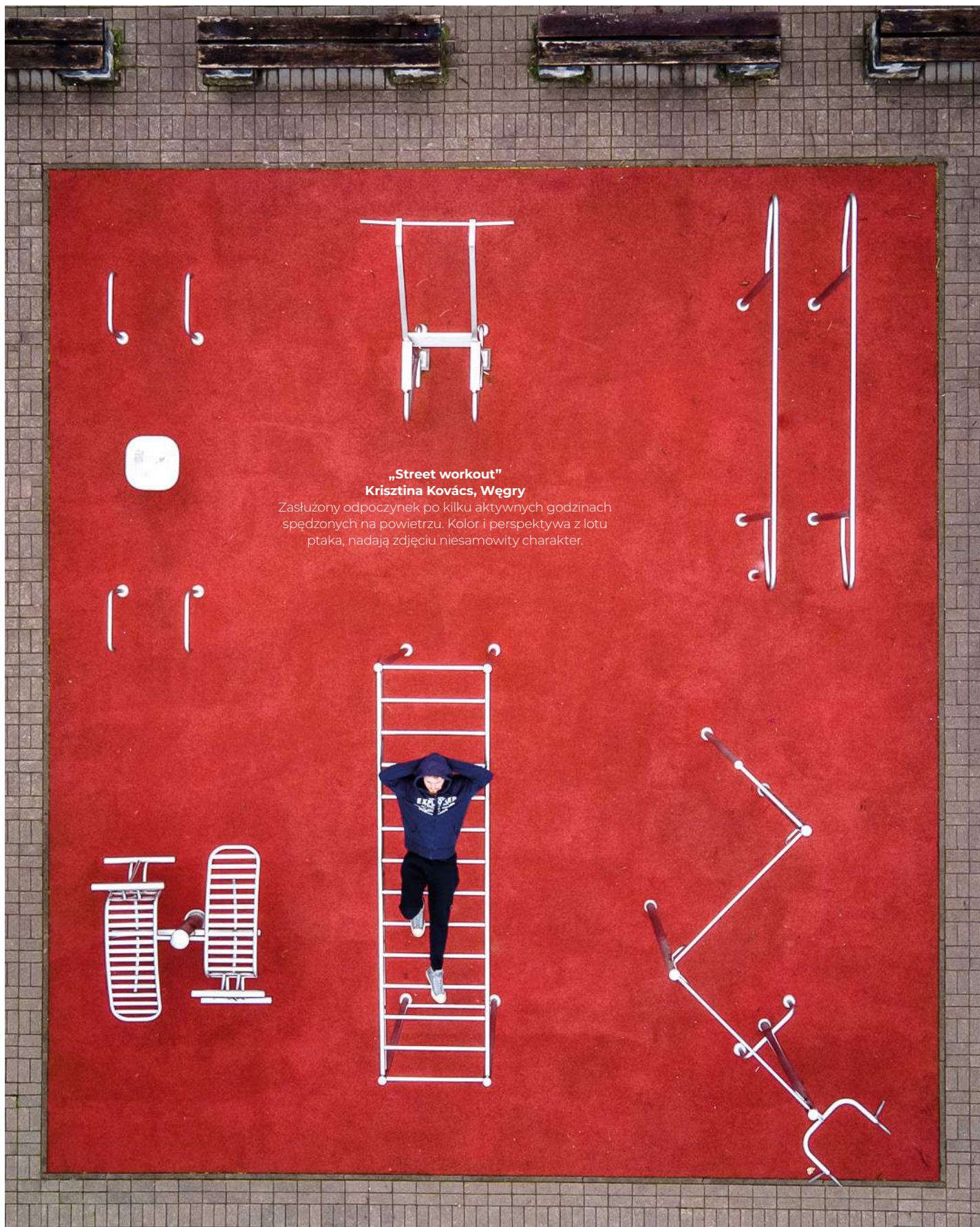
Nagi mężczyzna odpoczywa w pokoju hotelowym w Buenos Aires, odbywając kwarantannę. Bardzo niedawno zmarła jego babcia, ale on był w stanie absolutnego spokoju, jakby to wszystko było tylko złym snem. Tyle spokoju pośród tak wielkiego szaleństwa... Myślę o nim prawie każdego dnia.



↑ „Solitude”

Cristina Venedict, Rumunia

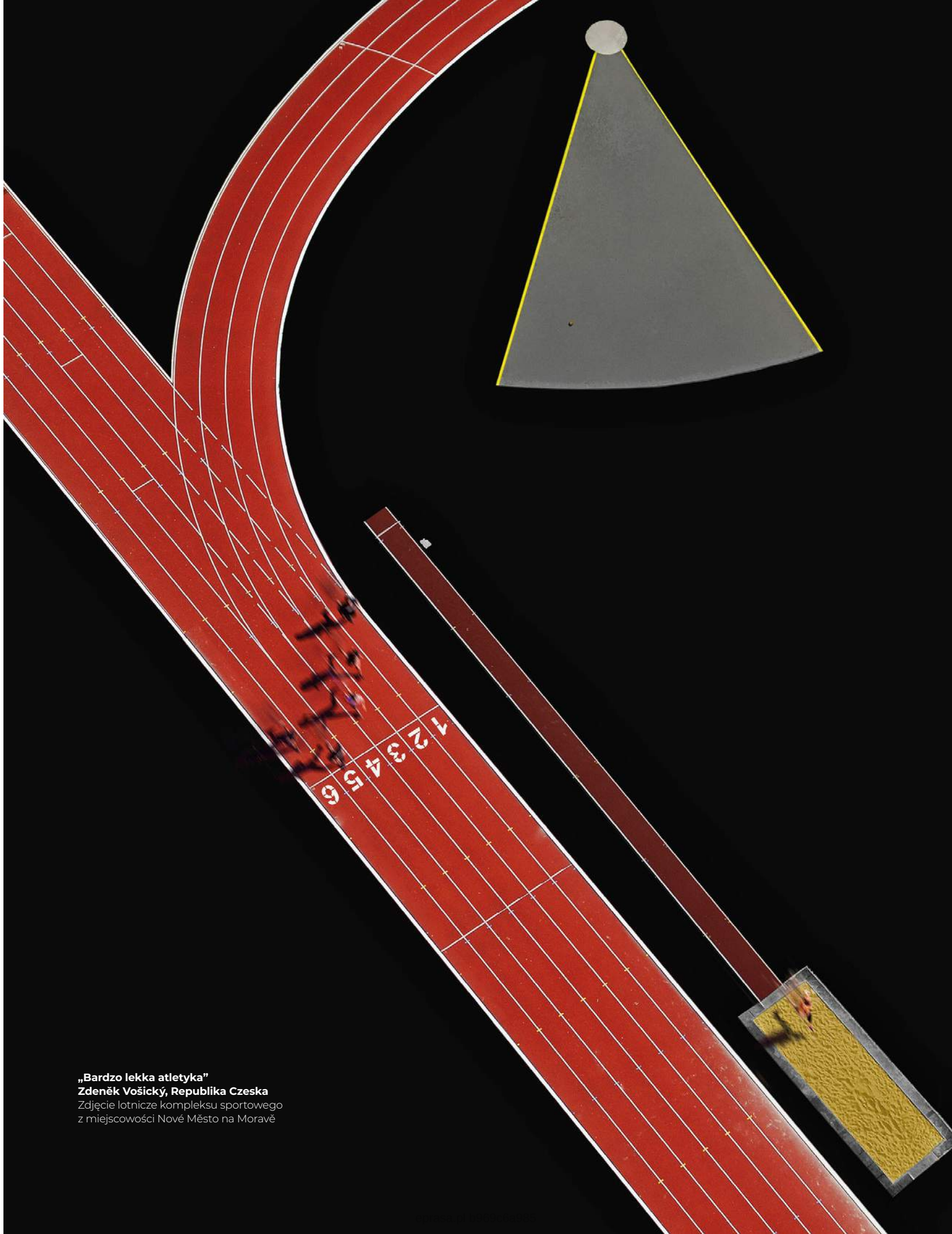
Modelką ze zdjęcia jest młoda aktorka o imieniu Cezara Munteanu. Zdjęcie zostało zrobione w moim studio w Botosani, w Rumunii, w 2020 - roku pełnym emocji i niepewności.



„Street workout”

Krisztina Kovács, Węgry

Zasłużony odpoczynek po kilku aktywnych godzinach spędzonych na powietrzu. Kolor i perspektywa z lotu ptaka, nadają zdjęciu niesamowity charakter.



„Bardzo lekka atletyka”

Zdeněk Vošický, Republika Czeska

Zdjęcie lotnicze kompleksu sportowego
z miejscowości Nové Město na Moravě



Fot. Maciek Kobielski

CO BYŁO / CO DALEJ?

Jak w ciągu ostatnich 10 lat zmienił się sposób funkcjonowania obrazu i sama fotografia? I co przyniesie nadchodząca dekada? Co miesiąc pytamy o to zawodowców i ludzi branży.

Paweł Walicki

CEO & co-founder
Warsaw Creatives



ciągu ostatniej dekady w świecie fotografii bez wątpienia zmieniło się więcej niż, patrząc historycznie, na przestrzeni dwóch jeszcze wcześniejszych. Nazwałbym ten czas „fotograficzną rewolucją” – niegdyś elitarna trafiła w końcu pod strzechy.

Myślę, że najważniejszą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę jest jej dostępność oraz – co jest bezpośrednią tego konsekwencją – jej demokratyzacja. Każdy może być fotografem i w ciągu ostatnich 10, a już w szczególności 5 lat, każdy był tym fotografem z lepszym lub gorszym skutkiem. W dużym stopniu dzięki postępowi technologicznemu: świetnej jakości sprzęt w przystępnej cenie, aparaty fotograficzne w smartfonach, pozwalające robić zdjęcia w jakości wielkoformatowej, drony dźwigające kamery, czy też przenośny sprzęt do nagrywania w ekstremalnych warunkach jak GoPro.

To wszystko, oraz rozkwit małych biznesów potrzebujących jakościowego i względnie taniego

kontentu, spowodowało rozwinięcie się branży fotograficznej do rozmiarów do tej pory nieznanych. Warto też zwrócić uwagę na powolny upadek prasy kolorowej i wzrost rynku on-line, rozwój social mediów, a w szczególności Instagrama, który dał początek karierom wielu twórców oraz stworzył nowy język estetyczny. Cały czas rośnie zapotrzebowanie na szybki, tani i często jednorazowy obrazek. Dawniej robiło się jedną kampanię oraz jeden lookbook co pół roku. Teraz są to setki zdjęć i ruchomych obrazków przy okazji każdego nowego „dropu”, produktu, kolaboracji. Na stronę internetową, do e-commerce, na Instagrama czy do sklepu. I wielka potrzeba „wybalansowania”, by zdjęcia mimo bardzo różnych budżetów i zasobów ludzkich wyglądały spójnie i równie dobrze.

Według mnie zasadniczą zmianą ostatniej dekady jest zmiana relacji: ilość vs jakość. I patrząc w przód, myśląc o tym, że życie zatacza koła, mam nadzieję na więcej czasu na tworzenie jakościowej fotografii, na zatrzymanie się, na tworzenie rzeczy, które nie tylko sprzedają produkt, ale mają znaczenie. Zostają w pamięci, ale dają szansę dobrego zarobku.

Wyzwanie? Pewnie tak, ale im jest ono większe, tym więcej daje satysfakcji. Tak jak w życiu, tak i w biznesie jestem optymistą i z nadzieją patrzę też na tę nadchodzącą dekadę.

Rośnie zapotrzebowanie na szybki, tani i często jednorazowy obrazek

A LUPA FILM PRODUCTION

CHARLOTTE
RAMPLING

ISABELLA
ROSSELLINI

GRACE
JONES

ANNA
WINTOUR

CLAUDIA
SCHIFFER



HELMUT NEWTON

PIĘKNO I BESTIA

SCENARIUSZ I REŻYSERIA GERO VON BOEHM

TYLKO W KINACH

Produced by the German Film Commission

german
films

Digital
Camera

fotopolis

K
MAG
MAGAZYN

ELLEMAN

cojestrane24

wysokie obcasy

bookoff

eprasa.pl b969c6a985



FAUSTO CABRERA & ALEC SOTH: **THE PARAMETERS OF OUR CAGE**

Styczeń 2020. Alec Soth otwiera skrynkę na listy i wyjmuje kopertę nadaną z więzienia w Rush City. Odsiadujący wyrok za morderstwo mężczyzna, prosi fotografa o kontakt...

Tekst: Piotr Kalisz / Bookoff.pl

Nadawcą jest C. Fausto Cabrera. „Proszę wybaczyć zuchwałość tego listu. Zwracam się z wielkim podziwem i szacunkiem w nadziei na rozpoczęcie dialogu” - tak zaczyna się długa, trwająca dziewięć miesięcy korespondencja dwóch nieznanych sobie ludzi, której fragmenty możemy przeczytać w tej niezwyklej książce.

Cabrera miał 22 lata, kiedy zabił człowieka. Pijany i pod wpływem narkotyków wdał się w głupią przepychankę w barze. Kiedy grupka, z którą zadarł, opuszczała parking, wyjął broń i zaczął strzelać. W aucie było pięć osób. Tylko jedna miała szczęście. Trzy zostały postrzelone. Jedna zginęła od strzału w głowę. Korespondencja toczy się, gdy Cabrera siedzi już siedemnasty rok w więzieniu, a przed sobą ma jeszcze dziesięć.





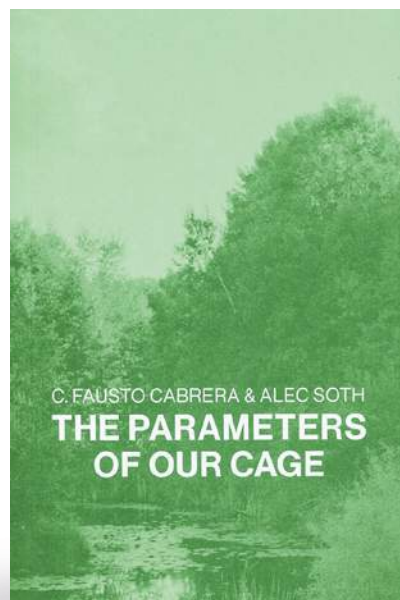
Tematów do dyskusji nie brakuje. Wszak cały świat zmaga się z koronawirusem, a w Stanach dodatkowo trwają antyrasistowskie protesty po zabiciu przez policję George'a Floyd'a oraz nadchodzi kres prezydentury Donalda Trumpa. Wobec ograniczeń, jakie wirus wprowadził w ludzkie życie, wobec trwającej systemowej niesprawiedliwości i postępującej polaryzacji społeczeństwa, wobec problemów wielu osób ze zdrowiem psychicznym, opis więziennego życia Cabrera staje się symbolem współczesnego świata. Życia w izolacji każdego z nas. „Ostatecznie wszyscy konfrontujemy się z parametrami naszej klatki” - pisze Cabrera.

Soth, który sam się przed nami otwiera i tak jak Cabrera przyznaje się do stanów depresyjnych, pomaga rozmówcy wyjść poza własne ograniczenia za pomocą fotografii. Pyta Cabrera o zdjęcia, które zabrałby na bezludną wyspę, a ten wraca wspomnieniami do dzieciństwa i wymienia nieistniejący kadr z farmy swojej ciotki, która wychowywała go po śmierci matki. Poruszony Soth nawiązuje kontakt z ciotką rozmówcy, udaje się w podróż do niej i w oparciu o różne szczegóły opisane przez Cabrera, tworzy zdjęcie, które ten sobie tylko wyobrażał...

Zastanawiałem się, czy to dobra publikacja do napisania recenzji. Dotychczas pisaliśmy o albumach fotograficznych, a ta niewielkich rozmiarów pozycja to przede wszystkim tekst pisany. Zawiera odniesienia do historii fotografii, ale samych zdjęć jest raptem kilka (do książki dołączone są m.in. dwie pocztówki). Liczba jednak jest nieważna, istotna jest okoliczność ich powstawania. Autorami pięciu fotografii są poproszeni przez Soth'a o pomoc użytkownicy Instagrama. Oni również fotografują świat widziany oczami wyobraźni osadzonego.

To zjednoczenie nieznanych sobie osób we wspólnym celu to piękna lekcja na nasze czasy. W momencie postępującej alienacji, w czasie pełnym trudności w nawiązaniu głębszego kontaktu i porozumienia z drugim człowiekiem, możliwe jest nawiązanie przyjaźni przez ludzi z zupełnie różnych środowisk. Choć nie jest to album fotograficzny, jest to ważna książka o fotografii. Ale nade wszystko jest to książka o bliskości w czasach społecznego dystansu.

Opis więziennego życia Cabrery staje się symbolem współczesnego świata



Stron: 128
Oprawa: miękka
Format: 12,5x19,5 cm
Wydawnictwo: Mack
Cena: 49 zł



HARRY GRUYAERT INDIA

„Choć odwiedziłem ten kraj już dziesiątki razy, pracując nad tym albumem zdałem sobie sprawę, że o Indiach nie wiem nic”

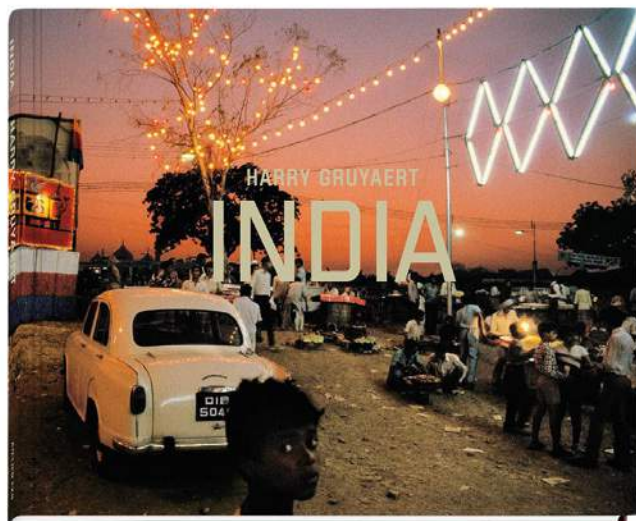
Tekst: Maciej Zieliński

Indie Gruyaerta są zupełnie inne niż Indie McCurry'ego. W obu przypadkach kolor odgrywa olbrzymią rolę, o ile jednak McCurry opowiadał swoje romantyczne historie przede wszystkim portretami, jego kompana z Magnum, pociągały zawsze głównie przestrzenie.

Gruyaert jeszcze jako młody chłopak uciekł z Antwerpii do Paryża. Miał sporo szczęścia - od razu trafił tam pod skrzydła Roberta Delpire'a i szybko zaczął pracować dla modowych magazynów. Szybko spostrzegł też, że od ubrań i pięknych modelek znacznie bardziej interesuje go to co widzi wokół nich. Oraz oczywiście kolor.

Za namową przyjaciół dołączył do wyprawy do Maroka, gdzie - jak wyznaje - odkrył swoje powołanie. „To światło i barwy były

Stron: 224
Oprawa: twarda
Format: 23,5x29 cm
Wydawca:
Thames&Hudson
Cena: 155 zł





Indie oszałamiają. To mnogość elementów, które możesz wykorzystać, by stworzyć zdjęcie i orgia kolorów, którą musisz okiełznać, by nie otrzeć się o banał

niesamowite, niczym z obrazów Brueghela" – wspomina.

Wrócił odmieniony. I przekonany o tym, czego szuka w fotografii. Gdy Henri Cartier-Bresson odwiedził jedną z jego pierwszych niedużych wystaw w Paryżu był zdumiony. Dwa tygodnie później zadzwonił do Gruyaerta, z pytaniem czy nie pokolorowałby jego zdjęć.

Kolor oczywiście był wówczas nadal w niełasce – uważany za wulgarny, niegodny, czy też zarezerwowany wyłącznie dla malarstwa. Również sposób w jaki fotografował Belg nie wpasowywał się w ówczesną definicję reportażu – gatunku zaangażowanego i misyjnego, który powinien poruszać tematy najważniejsze. Nic więc dziwnego, że zaproszenie go do grona fotografów Magnum (w 1981 r.) wywołało zdecydowany protest kilku „starych” członków Agencji.

Gruyaert nie dał się zniechęcić. Podróżował. Owładnięty obsesją fotografowania, tygodniami potrafił mieszkać w Vanie zaparkowanym przy drodze. Szwendał się ulicami w poszukiwaniu światła, lub wyczekiwał, aż wszystkie elementy układanki złożą się w całość.

Indie fascynowały go od dawna, gdy więc w 1976 zaproponowano mu, by został autorem zdjęć powstającego dokumentu o Radżastanie, nie wahał się ani chwili. Gdy wraz z ekipą od lokacji dotarł do małej wioski Kuli, niedaleko Pushkar, był pod tak olbrzymim wrażeniem, że nie mógł przestać robić zdjęć. Za to film, pozbawiony jego zdaniem

napięcia, które można zbudować w zamkniętej klatce zdjęcia, w ogóle go nie pociągał. Szybko porzucił ekipę, by kontynuować podróż przez subkontynent już w pojedynkę.

Na przestrzeni 40 lat odwiedzał Indie jeszcze wielokrotnie, wciąż nie mogąc nadziwić się temu, jak niezwykle i intensywny jest to świat. Jak pisze w przedmowie, próba uporządkowania tego wizualnego chaosu to nieprzerwane intelektualne wyzwanie. „Indie oszałamiają. To mnogość elementów, które możesz wykorzystać, by stworzyć zdjęcie i orgia kolorów, którą musisz okiełznać, by nie otrzeć się o banał”.

Wśród 125 zawartych w albumie ujęć, nie brakuje zachwycających kolorem graficznych kadrów, skomplikowanych, wieloplanowych wizualnych zagadek, przypominających zdjęcia z Maroka ciepłych i malarskich pejzaży. Znajdziemy tu też kilkanaście zdjęć zupełnie innych – mrocznych i dusznych ujęć zatłoczonych ulic, które niemal pozwalają poczuć duszący smog i słodki gęsty dym przyświątynnych palenisk.

„India” to zupełnie niezwykle album, tego jakże niezwykle, i moim zdaniem wciąż niedocenionego, fotografa. Tym bardziej cieszy mnie zapowiedź, że to dopiero pierwsza, z planowanej serii publikacji porządkujących jego ogromny dorobek.

Wywiad

SILVIA POGODA

O pracy nad pierwszą książką, znaczeniu tytułowego motyla, fotografowaniu japońskiej prowincji i życiu w podróży rozmawiamy z Silvią Pogodą



W

Wydajesz właśnie swoją pierwszą książkę „Butterflies”. Jak się z tym czujesz?

To są mieszane uczucia. Bardzo się cieszę, bo to jednak niecodzienne wydarzenie. To moja pierwsza książka, książka o której zrobieniu myślałam siedem lat.

Cieszy mnie, że udało mi się dociągnąć to do końca i że mogłam przy tym pracować z super ludźmi. Monika Szewczyk i Kasia Sagatowska z *Wszyscy Jesteśmy Fotografami* są wydawczyniami, Nina Gregier zajmuje się oprawą graficzną, a Tomek Kubaczyk przygotowuje zdjęcia i skany do druku - to ekipa marzenia. Jednocześnie czuję też normalny lęk przed oceną. Nie wiem czy kiedykolwiek wcześniej zrobiłam coś tak mocno obnażającego mnie jak właśnie ta książka.

Moje projekty zawsze się przesuwały w czasie, nie miałam przestrzeni, by się na nich naprawdę skupić. I nagle lockdown

Japonia, Magome, 2013 r.



Silvia Pogoda

Fotografka, reżyserka, ilustratorka i felietonistka. Urodziła się w Czechosłowacji. Wychowała się w Bańskiej Bystrzycy, gdzie w latach 90. powstały jej pierwsze czarno-białe zdjęcia. Na Słowacji skończyła studia doktoranckie na kierunku nauk politycznych na Uniwersytecie w Bańskiej Bystrzycy. W latach 2007–2010 studiowała w Instytucie Twórczej Fotografii na Uniwersytecie Śląskim w Opawie (Czechy). Równocześnie studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, gdzie mieszkała przez wiele lat. Prowadzi potrójne życie mieszkając pomiędzy trzema krajami: Polską, Słowacją

i Chorwacją. Fotografuje dla marek modowych, tworzy rysunki dla magazynów internetowych i drukowanych oraz pisze teksty. Publikowała między innymi w *VIVA!*, *USTA*, *Pure*, *Fathers*, *Hitchhike*, *Kikimora*, *Ładnebebe*, *Podróże*, *Wysokie Obcasy*. Prowadzi blog *iwanttobeafool.com*. Jej prace były wystawiane na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w Serbii, Rumunii, Austrii, Słowacji, Czechach i Polsce.

Myślisz, że powstałaby gdyby nie obecna sytuacja? To takie wymuszone zatrzymanie się?

Nie. Gdyby nie lockdown na wiosnę, to ta książka by nie powstała. Dotąd zawsze bardzo dużo się przemieszczaliśmy. Ja nie jestem z Polski, moja rodzina jest rozrzucona w trzech państwach Europy, a z mężem od początku spędzaliśmy każdy wolny moment podróżując. Z tego trybu życia nie zrezygnowaliśmy też po tym jak pojawiły się dzieci. Kiedy przebywaliśmy w Polsce, Bartek był zazwyczaj w pracy, a jeżeli był obecny w domu to i tak pracował nad nieskończonymi jeszcze projektami albo przygotowywał się do kolejnych zleceń. Dzieci od urodzenia były zawsze w domu, syn ma edukację domową. Przy takim ułożeniu życia moje projekty zawsze się przesunęły w czasie, nie miałam przestrzeni, by się na nich naprawdę skupić. I tu nagle lockdown, nie można wyjeżdżać, Bart może zabrać dzieci na plac zabaw i ten czas się pojawił. Mogłam działać.

Jednocześnie jest to specyficzny moment na wydanie książki - wszyscy przeżywamy bardzo trudny czas, dużo ludzi mierzy się z wielkimi problemami, dlatego nie czułam się pewnie z tą decyzją. A jednak sama kupiłam mojemu mężowi w prezencie świątecznym pięć albumów fotograficznych. Uświadomiłam sobie wtedy, że przecież mogłabym wybrać coś bardziej praktycznego albo w ogóle nie kupować nic i zaoszczędzić, a jednak chciałam dać mu coś co sprawi mu ogromną radość.

W Japonii przez ułamki sekund czułam, że wszystko składa się we mnie w jakąś uniwersalną całość

Zdjęcia z książki powstawały na japońskiej prowincji na przestrzeni 7 lat. Co takiego przyciągnęło Cię do tego miejsca?

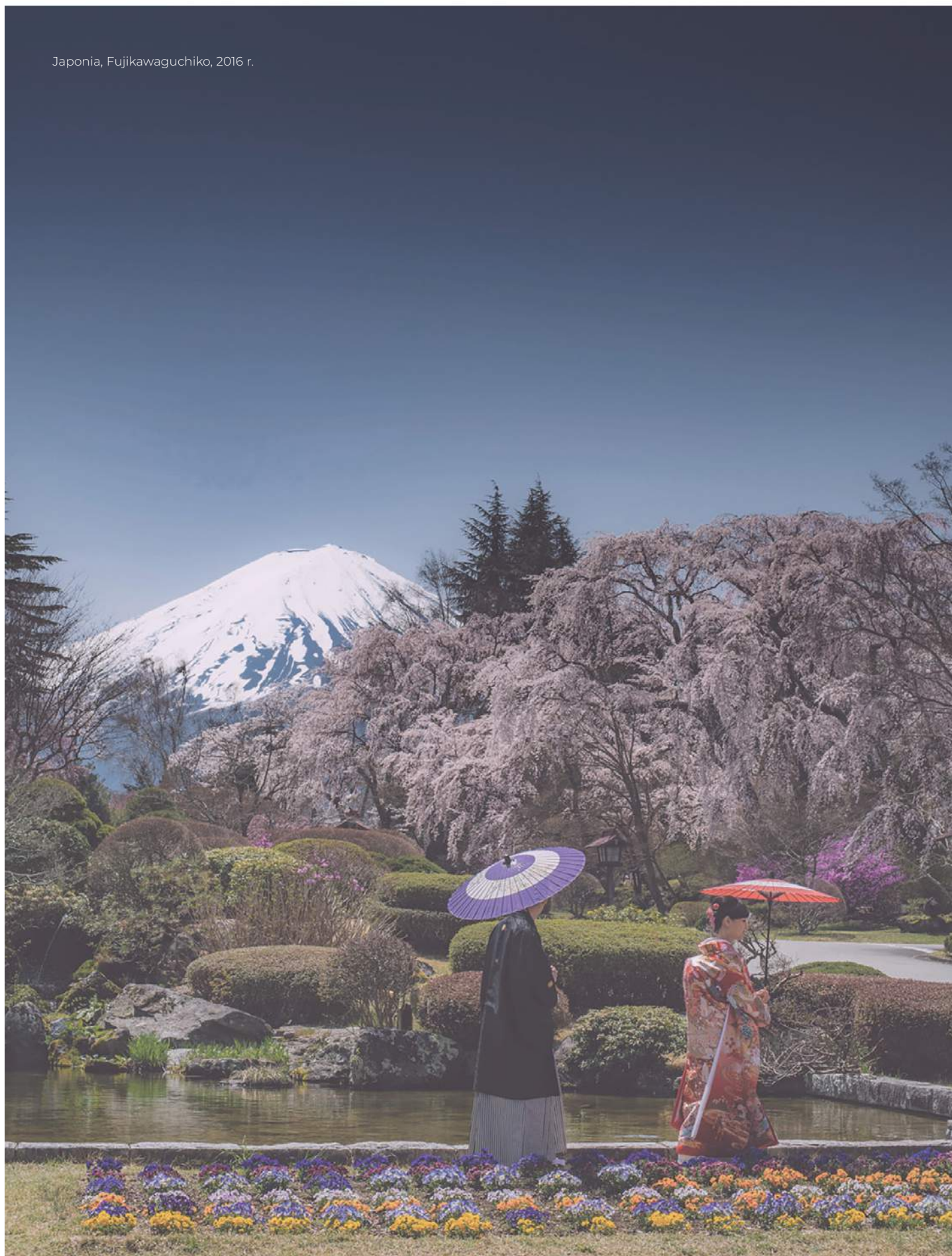
Jeszcze gdy byłam studentką miałam jakiś taki wewnętrzny problem z uzależnianiem działania fotograficznego od fotografowania za granicą, w miejscach gdzie wszystko jest nowe i inne. W trakcie studiów spotkałam mojego męża, który był fotografem-podróżnikiem, a cała jego popularność w Polsce wyrosła na zdjęciach z podróży. Ja natomiast studiowałam sztukę w Wiedniu i robiłam bardziej konceptualne projekty, nie potrzebowałam dalekich podróży żeby tworzyć. Na początku naszej relacji mieliśmy na ten temat wiele dyskusji. Ja chciałam Barta przekonać, że potrzeba tworzenia nie może wiązać się tylko z wyjazdem, bo wtedy jest łatwiej, ale jednocześnie to bardzo ograniczające, natomiast on próbował mnie zarazić zachwytem, który się odczuwa w nowym miejscu i który można przenieść do robienia zdjęć. Po latach, kiedy dużo się zmieniło, uświadomiłam sobie, że moja pierwsza książka to... zdjęcia z podróży! Ale w Japonii łatwo jest się zatracić! W Japonii doświadczyłam czegoś, czego nie poczułam w żadnym innym miejscu na świecie. To uczucie było związane z różnymi aspektami, ale chyba najmocniejszym wyzwalczem był i jest sposób bycia ludzi. Mam na myśli szczególnie japońską prowincję, starszą generację Japończyków i ich podejście do codzienności, do przeżywania momentu. Będąc tam czułam takie momenty olśnienia, połączenia ze sobą, jakbym zrozumiała coś, co jest naturalne w nas, jakąś głęboko ukrytą prawdę. Nagle porozumienie całości. Wydaje mi się, że każdy z nas ma coś takiego zakodowane gdzieś w sobie, ale nie mamy do tego dostępu. Tracimy to połączenie ze sobą na skutek narzuconych nam stereotypów, prawd, oczekiwań w czasie kiedy "dojrzewamy". Będąc w Japonii przez ułamki sekund czułam, że wszystko składa się we mnie w jakąś uniwersalną całość. Tam po prostu widzisz człowieka, który zamiata podwórko przed



domem i on to robi z takim skupieniem i taką powagą, że widzisz, że w tym momencie to jest dla niego naprawdę ważne zajęcie, nie mniej ważne niż jakiekolwiek inne. Odczuwałam to szczególnie obserwując Japończyków przy pracy - nieistotne jaka to praca, każdą wykonują poświęcając jej całkowitą uwagę. Nie ma tam oceniania, a co ważniejsze, nie ma podejścia, że z czegoś można mieć kasę, a inne rzeczy po prostu trzeba "odębnić". To zupełnie inne podejście do przeżywania. Najważniejszy jest tam sam moment i to, że ten moment po prostu najzwyczajniej jest nam dane przeżyć. Poczułam też jeszcze silniejszą więź z moją babcią, która miałaaby teraz już 100 lat i z jej podejściem do życia, które wcześniej czasami wydawało mi się bezsensowne, ponieważ nie do końca je rozumiałam. Ta możliwość obserwacji ludzi, ich pracy, tego jak poruszają się w przestrzeni spowodowała, że ja sama czułam się bardzo wyciszona. Ogarnął mnie duży spokój wewnętrzny, dzięki któremu inaczej podeszłam do robienia zdjęć. Dlatego ta książka powstała tam, w miejscu, w którym czułam największą harmonię z samą sobą i tę harmonię bardzo bym chciała przekazać tak, jak umiem - za pomocą tekstu i zdjęć.

Twoja książka to taki zbiór delikatnych, subtelnych momentów. Wyobrażam sobie, że trzeba ją oglądać w odpowiednim nastroju, przy kubku parującej herbaty, wiedząc, że teraz nie trzeba się nigdzie spieszyć. W spokoju.

Dla mnie ważnym punktem w tej książce są teksty. Pierwszy pojawia się już na okładce: nie ma na niej zdjęcia, jest sam tekst. Narracja i rytm książki przechodzą przez cztery etapy, trochę jak pory roku, jak życie człowieka. Teksty, które się w niej pojawiają są tam po to, żeby subtelnie opisać oglądającemu to miejsce wewnątrz mnie, do którego trafiłam. Nie chodzi mi o to, żeby pokazać je wprost, ale raczej zwrócić



Japonia, Magome, 2013 r.





Motyl pojawia się i znika, jest w nim piękno tego przemijania i zmian, które przechodzimy, siła i delikatność jednocześnie

uwagę: zobacz, ja poszłam tędy i doprowadziło mnie to w to miejsce. Może pomoże ci to dotrzeć do tego, co ja poczułam i co było takie piękne? Także te teksty, napisane przeze mnie, są taką instrukcją, która pomaga na nowo zagłębić się w książkę, jak już zaczynasz odbiegać myślami.

A czym jest dla Ciebie ten tytułowy motyl?

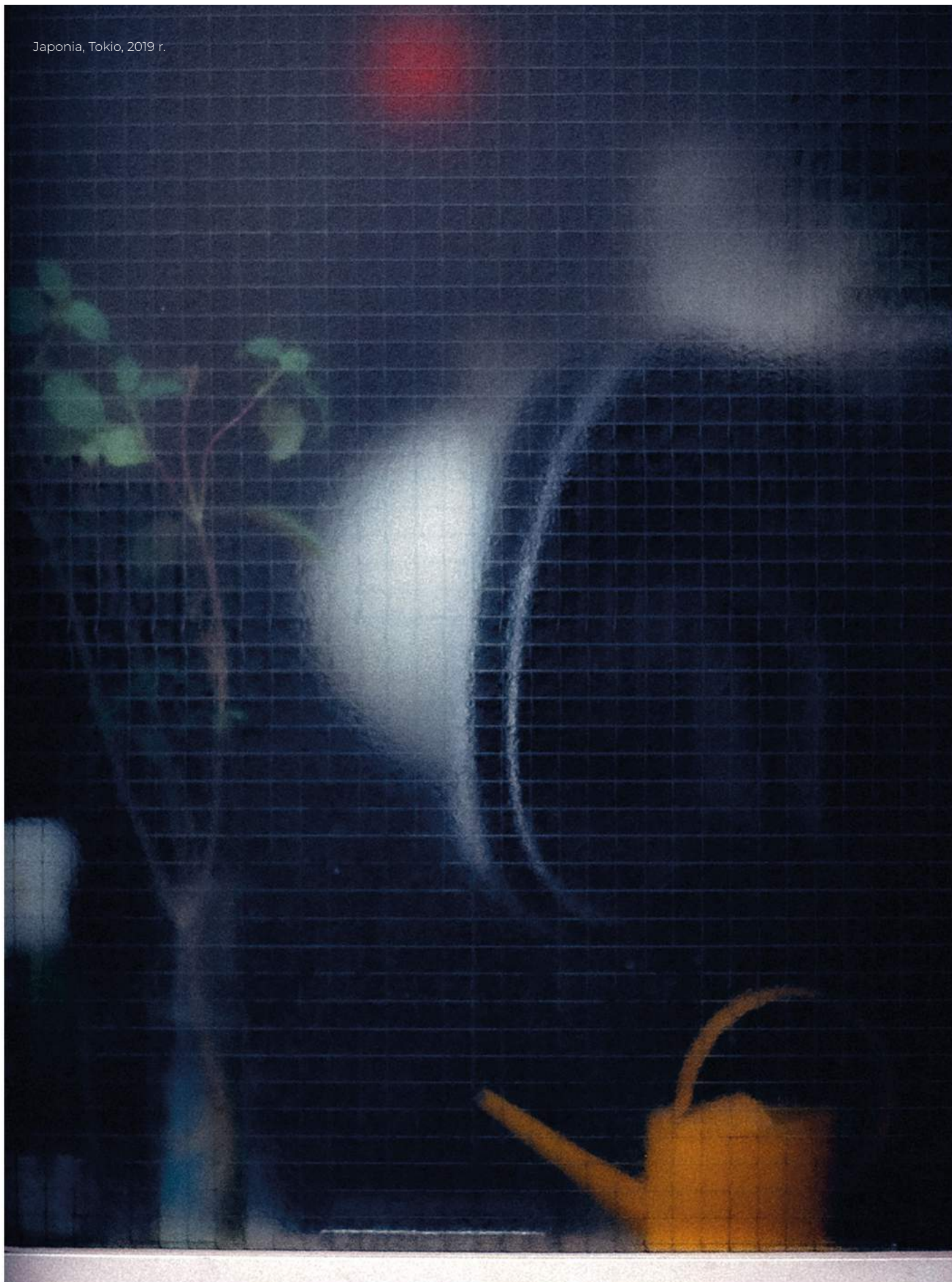
Tak jak ta książka ma wiele poziomów, tak też motyl ma bardzo wiele znaczeń. To bardzo silny symbol, zawiera w sobie jakąś tajemnicę i obietnicę zmiany. Motyl żyje bardzo krótko, a jednak jest bardzo obecny w sztuce, w języku. Po angielsku mówi się butterflies chest - palpitacja serca spowodowana podwyższeniem adrenaliny, kiedy coś nas poruszy. Mówimy też o motylkach w brzuchu. Pamiętam jakie wrażenie zrobiła na mnie lekcja synergetyki na studiach, podczas której uczyliśmy się o chaosie deterministycznym i efekcie motyla. To teoria zależności warunków początkowych, która opowiada o tym, że trzepot skrzydeł motyla w Ohio może spowodować trzęsienie ziemi w Australii. Można w tym znaleźć silne odniesienie filozoficzne, kiedy mały impuls początkowy może spowodować potężne zmiany. Pomaga to zrozumieć różne procesy społeczne. I znów ten motyl, którego użycie nie jest przypadkowe. Dla mnie motyl to delikatność, ulotność, którą widzę w przemijaniu momentu i życia. To synonim metamorfozy, transformacji. Nie tylko metamorfozy fizycznej, jaką sam motyl przechodzi, ale głównie transformacji spirytualnej, na poziomie umysłu. To nadzieja, że można dużo zrozumieć; to krąg, który się zamyka, to piękno w degradacji. Cała ta książka jest dla mnie oddaniem hołdu "momentowi". Motyl pojawia się i znika, jest w nim piękno tego przemijania i zmian, które przechodzimy, siła i delikatność jednocześnie.

Od samego początku wiedziałam, że taki będzie tytuł mojej książki.

To Twoja pierwsza książka. Spodobało ci się to nowe medium? Chodzą Ci już po głowie kolejne realizacje?

Bardzo mi się podoba ta przestrzeń dla zdjęć, jaką otwiera książka. Wcześniej pokazywałam zdjęcia w różny sposób, ale nigdy w postaci książki. Nawet jeżeli na wystawie prezentujemy już skończony projekt, to on w jakiś sposób zachowuje się w przestrzeni, w której się znajduje - odzwierciedla ją, a jednocześnie jest przez nią wchłonięty. Mało która galeria to idealny white cube, większość jednak składa się z wielu elementów, które oddziałują na prezentowane zdjęcia. Gdy wchodzisz do galerii najpierw absorbuje cię otoczenie, wielkość pomieszczenia, dźwięki, światło, kolory ścian, a dopiero jak to wszystko zauważysz, to skupiasz się na zdjęciach. Przez to w jednej galerii ten sam projekt będzie na ciebie wpływał tak, a w drugiej trochę inaczej. Z książką tak nie jest - gdziekolwiek

Japonia, Tokio, 2019 r.





Japonia, Beppu, 2019 r.

Fotografując staram się znaleźć sposób, by to medium rozszerzyć, dołączyć jeszcze inną formę doświadczania

ta książka trafi, ten zamknięty w niej świat się nie zmienia.

Bardzo mi się to podoba.

Ja robię mało tzw. „strzałów”, pojedynczych zdjęć, które obronią się same w sobie. Od zawsze moje zdjęcia z czymś łączyłam: z tekstem, grafiką... Samo zdjęcie, to dla mnie zawsze było za mało, żeby się wyrazić. Dlatego też dla mojej twórczości książka fotograficzna wydaje się być idealnym medium, w którym mogę próbować jakkolwiek zamknąć to, co chcę powiedzieć. I tak, już myślę o kolejnej (śmiech).

Który etap pracy nad książką jest Twoim zdaniem najtrudniejszy?

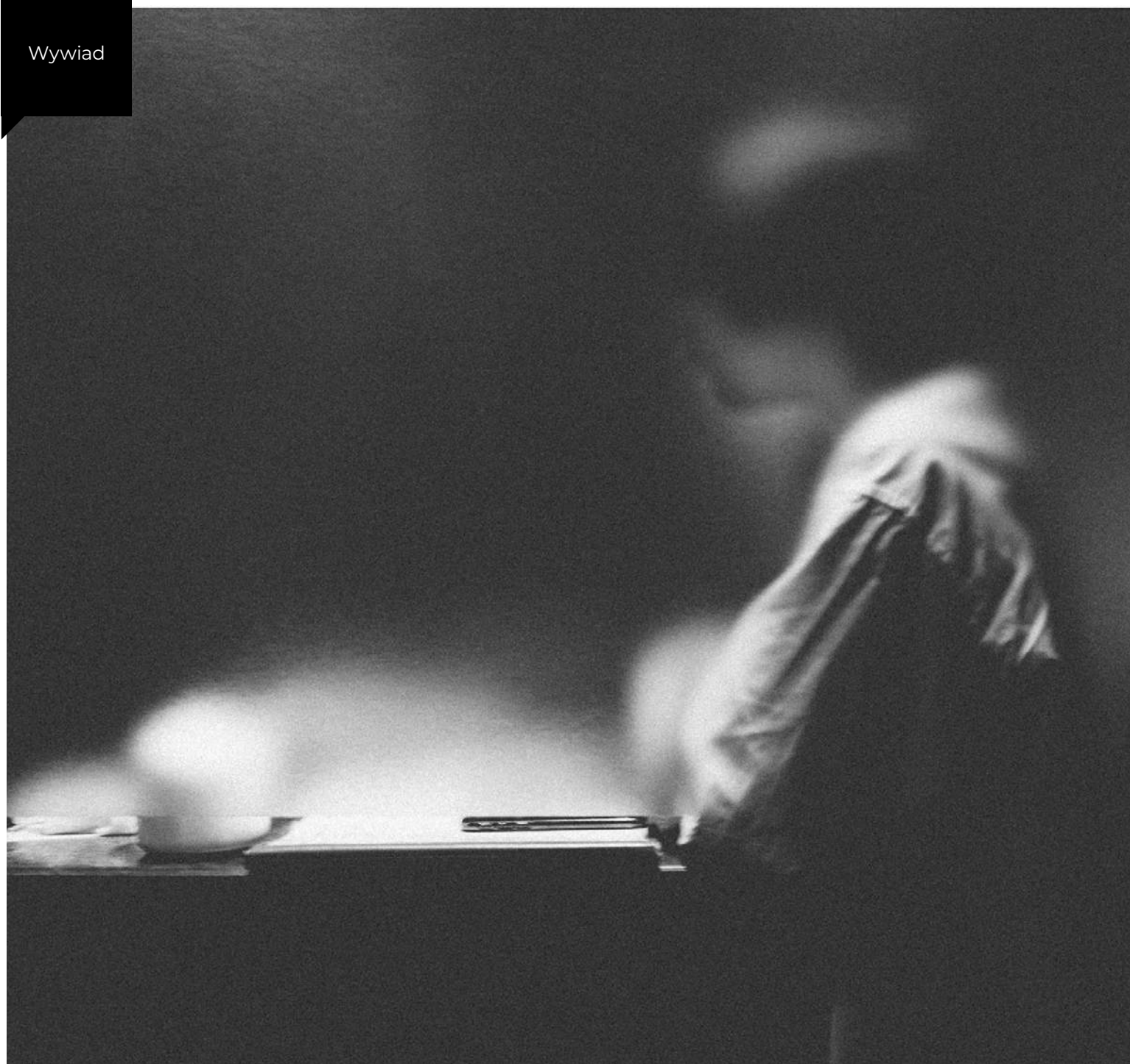
Jeszcze nie przez wszystkie etapy przeszłam i myślę, że najgorsze dopiero przede mną. Jestem raczej introwertykiem i mówienie publicznie mnie absolutnie stresuje, więc chyba najtrudniejszy będzie dla mnie etap, na który najbardziej się cieszy Monika Szewczyk, czyli spotkania autorskie. Sama promocja też jest dla mnie bardzo trudna, ponieważ często czuję się jakbym się narzucała, kiedy mówię o przedsprzedaży książki na Zrzutce.

Wspominałaś, że to Twój mąż był dla Ciebie takim bezpośrednim impulsem do zajęcia się książką. Jak to w ogóle jest mieć męża fotografa, samemu będąc fotografką? Rozmawiacie o swojej twórczości?

Rozmawiamy o fotografii cały czas, ponieważ mój mąż ma absolutną obsesję na jej punkcie. On robi zdjęcia codziennie, a jeżeli przez parę dni nie ma takiej możliwości, to staje się nerwowy. A ja potrafię nie fotografować dwa tygodnie i mi tego nie brakuje. On ciągle sprawdza w internecie jakieś informacje na temat fotografii, aparaty... Mnie to w ogóle nie interesuje. Jak gdzieś wychodzimy to on się mnie pyta, który aparat ma mi przygotować, a ja zawsze zdaję się na niego. Jest w nim absolutna pasja! Ja fotografię lubię, ale jest dla mnie bardziej metodą, drogą niż celem. Uwielbiam ją, ale nie wystarcza mi - mam potrzebę tworzenia też w inny, bardziej fizyczny sposób, dający doznania na poziomie zmysłowym. Jestem bardzo analogowa: jak robię kolaże, to wykonuje je ręcznie, a nie cyfrowo, rysuję na kartce, a nie na komputerze. Fotografując staram się znaleźć sposób by to medium rozszerzyć, żeby dołączyć jeszcze inną formę doświadczania. Mój mąż natomiast jest absolutnie pochłonięty przez fotografię. Także tak, rozmawiamy o fotografii codziennie, a ja się czasami buntuję, bo jest jej dla mnie aż za dużo (śmiech).

A jak reagujecie na wzajemną krytykę?

Spotkaliśmy się w szkole fotograficznej i już podczas pierwszej naszej wspólnej podróży fotografowaliśmy. W pewnym momencie 90% naszego wspólnego czasu to była fotografia - za tym automatycznie

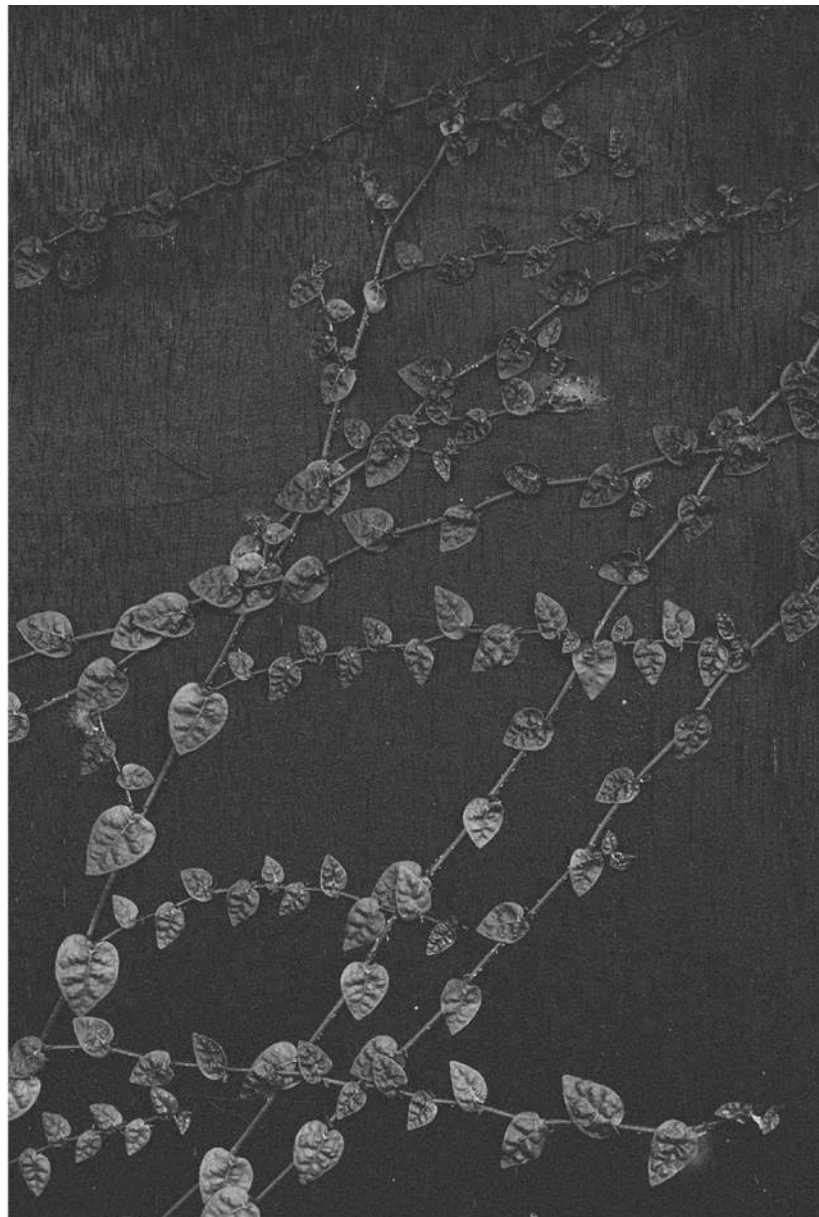


idzie jakaś forma krytyki. On może mnie krytykować, ja mogę jego krytykować, nikt z nas się nie obraża. Ale muszę przyznać, że on krytykuje mnie bardzo rzadko (rzadziej niż ja jego), za to bardzo mocno mnie dopinguje. Ogólnie uważam, że mój mąż jest wybitnym fotografem momentu: potrafi jakąkolwiek sytuację codzienną, niepozorną, której ja często nie zauważę, sfotografować tak, że wygląda to niesamowicie. Uwielbiam w nim to, że tak nieoczywiste momenty potrafi uchwycić w tak wyjątkowy sposób. Ja jeżeli go krytykuje, to bardziej jego projekty komercyjne, ale jest to konstruktywna krytyka. Nikt z nas się nie obraża jak rozmawiamy o fotografii - w innych przypadkach jak najbardziej (śmiejąc).

Chciałam jeszcze zapytać o rodzinę. Dzieci są oczywiście

niesamowicie inspirujące, co widać na przykładzie twojej fotografii, ale nie ukrywajmy - zajmują dużo czasu i energii. Jak widzisz materiały pokazujące jak fotografujesz, to prawie zawsze masz Gaię na plecach, Leo też gdzieś się kręci... Jak to jest fotografować, mając je nieustannie obok?

Dla mnie obecność moich dzieci, czasami bardzo trudna i męcząca, jest dla mnie po prostu naturalna. Tak samo jak obecność partnera, która czasami potrafi zdenerwować jeszcze bardziej. Nie wyobrażam sobie inaczej. Wiem, że obecność dzieci to jest pewien etap, który się skończy i cieszę się, że on jeszcze trwa. To jest bardzo silne doświadczenie na każdym poziomie. Dzięki moim dzieciom stałam się wrażliwsza na wiele rzeczy i ta wrażliwość przekłada się też na mój sposób przeżywania i patrzenia. Owszem, przy robieniu zdjęć



Japonia, Okinawa, 2018 r.

Japonia, Karatsu, 2019 r.

przeszkadzają mi różne rzeczy, a czasem jest to też obecność dzieci - gdy krzyczą, wpadają w histerię, albo po prostu się do mnie przykleją tak, że nie mogę się ruszyć. Wtedy czuje się sfrustrowana. Ale to są pojedyncze sytuacje, to nie odbija się na całości mojej fotografii. Wielokrotnie w moim życiu nie zrobiłam jakiegoś zdjęcia z różnych powodów - nie mogłam się zatrzymać samochodem, bo padał deszcz, a nie chciało mi się wyjść z auta... Pamiętam jak z Bartem obiecaliśmy sobie, że jak zobaczymy z samochodu coś fantastycznego do sfotografowania przy drodze, to musimy zawsze zawrócić, bo tych "niezrobionych zdjęć" robiło się już za dużo. A mimo tego ja czasami czułam się tak dobrze w trakcie naszej rozmowy albo słuchania muzyki, że zdarzało mi się przemilczeć widok fantastycznego kadru żeby nie przerywać tego doświadczenia. Więc to, że paru zdjęć nie zrobiłam,

Obiecaliśmy sobie, że jak zobaczymy z samochodu coś fantastycznego, to musimy zawsze zawrócić

Przez tego wewnętrznego krytyka
wielu rzeczy w życiu nie zrobiłam,
nie tylko związanych z fotografią
i bardzo tego żałuję



bo moje dzieci akurat mnie potrzebowały, na pewno nie zmieniło losów mojej kariery zawodowej.

Słyszałam jak mówisz, że jesteś swoim największym krytykiem. Myślę, że wiele osób blokuje się w swojej twórczości przez takiego właśnie wewnętrznego krytyka. Jak sobie z nim radzić?

To jest temat przewodni mojego życia. Ja przez tego wewnętrznego krytyka wielu rzeczy w życiu nie zrobiłam, nie tylko takich związanych z fotografią i bardzo tego żałuję. Sama sobie rzucałam kłody pod nogi. Jest to coś z czymś ciągle uczę się sobie radzić. Ta książka nie mogłaby powstać gdybym nie spotkała ludzi, którzy mnie wsparli w decyzji o jej publikacji. Nawet gdybym bardzo chciała, to nie mogę powiedzieć, że wydając książkę już znalazłam lekarstwo na

"wewnętrznego krytyka". Wiele rzeczy zaczynam i nawet ich nie kończę, bo już wydają mi się za słabe, uznaję, że nie warto im poświęcać czas. To jest straszne, że choć człowiek zdając sobie z tego sprawę i tak sobie z tym nie radzi. W przypadku tej książki połączyło się wiele sytuacji: lockdown, Bart, który mógł zająć się dziećmi i powiedzieć „wystarczy, rusz dupę, teraz nie masz wymówek”. Pomogły mi też Monika Szewczyk, Kasia Sagatowska i Joanna Kinowska. Ten entuzjizm, jaki od nich dostałam kiedy wysłałam do nich wstępny projekt książki był po prostu zaraźliwy - dzięki tym ludziom pokonałam siebie. Więc akurat w tym projekcie pomogło mi otaczanie się takimi ludźmi.

Dziękuję za rozmowę



Foto projekty

Dynamiczny pejzaż, portret,
architektura... oto siedem
pomysłów na oryginalne
i kreatywne zdjęcia!

1 | STUDIO

W blasku neonów

O zaletach łączenia
długiej ekspozycji
i psychodelicznego
oświetlenia opowiada
Abstract Reality

S

ztuka jest moją pasją
od zawsze, szczególnie
uwielbiam jaskrawe kolory
i abstrakcję. Po dziesięciu
latach modelingu,

zaczęłam zajmować się fotografią; kilka
lat później, wylądowałam we własnym
studio - Neon Dreams w Hook,
w Hampshire. Postanowiłam wyposażyć
je w neony, a teraz często używam
w swojej fotografii pryzmatów, jak również
długich ekspozycji. Uwielbiam
obserwować załamania światła i zawsze
jestem pod wrażeniem przypadkowych
wzorów, które udaje mi się dzięki temu
uzyskać. Mój styl fotografowania jest
bardziej eksperymentalny; nigdy nie wiem
do końca co uzyskam. Pracując
z pryzmatami i długim czasem
naświetlania, można otrzymać 20
nieudanych zdjęć, ale to jedno będzie
wspaniałe. Oczywiście, głównym celem
jest dobra zabawa i stworzenie czegoś
wyjątkowego. Moje studio wspaniale się
rozwija, co jest zaskakujące, biorąc pod
uwagę szalony i niepewny rok.

Instagram: [@the_abstract_reality](#)
[@neon_dreams_studio](#)

Natasha/Abstract Reality







1

Lśniący styl

Stylizowanie to ważny element moich sesji. Mam dwie szafy z ubraniami dla modelek i modeli - głównie same błyszczące! Cekiny i brokat bardzo dobrze odbijają neonowe światła. Stylizacja może zająć dwa razy więcej czasu niż samo fotografowanie, ale właśnie to sprawia, że zdjęcie jest udane.

2

Obserwuj światło

Na początku używałam głównie światła ciągłego - lampy pierścieniowej i paneli LED z filtrami żelowymi. Lubię stałe oświetlenie, ponieważ widzę wtedy, jak układa się światło. Używam również pryzmatów, fotografując z przysłonami $f/1,2$ lub $f/1,4$. Odkąd mam własne studio, korzystam również z lamp błyskowych Bowens, testując nowe konfiguracje oświetlenia.

3

Zrzucić kilogramy

Byłam użytkownikiem zarówno Canona jak i Nikona, ale w końcu kupiłam Fujifilm X-T20. Lubię aparaty bezlusterkowe, gdyż są lekkie i kompaktowe; nie sądzę, by w dzisiejszych czasach istniała potrzeba posiadania aparatu nieporęcznego lub ciężkiego. W mojej pracy zdecydowanie mniej chodzi o sprzęt, a bardziej o to, jak się go używa.



Przeciąganie światła

Moja technika polega na łączeniu długiej ekspozycji z błyskiem. Zazwyczaj ustawiam czas otwarcia migawki na ok. $1/3$ s, a następnie przysłoną rzędu $f/10$ kompensuję ekspozycję. Gdy tylko błysk zakończy się, wykonuję losowy ruch aparatem, aby "przeciągnąć" światło zastane; w tym przykładzie są to neony. Lampa błyskowa zamrozi obiekt; każdy ruch po jej wyzwoleniu prowadzi do rozmazania światła. Uważam, że najlepszy efekt daje zoomowanie podczas obracania aparatu: wyciąga światło na zewnątrz i wokół obiektu, co tworzy ładny efekt kadrowania.



Kolory uzupełniające

W pracowni mam wiele różnych neonów - niektóre tradycyjne szklane, a inne bardziej nowoczesne LED-owe. Napis "Rób to, co kochasz" bardzo do mnie przemawia, a jednorożec jest kolejnym ulubionym. Często używam różu i błękitu, bo dobrze ze sobą współgrają. To kolory charakterystyczne dla mojej fotografii.



Cztery sposoby na lepsze zdjęcia psów



1 Nie próbuj ustawiać psa. Choć czasem może się to wydawać normalne, próby zmuszania psa do pozowania rzadko kończą się sukcesem. Jeśli pies siedzi naturalnie, to jest to czas, aby nacisnąć migawkę.



2 Różne psy myślą w różny sposób. W zależności od rasy, psy mogą reagować na różne bodźce. Tak jak my, każdy z nich ma swoją osobowość i dziwactwa, i to właśnie to staram się uchwycić. Przed rozpoczęciem sesji zdjęciowej zawsze pytam właściciela o charakter psa.

2 | ZWIERZAKI

Na spacer zabierz psa

Marc Deri wyjaśnia, jak zmiana myślenia może prowadzić do lepszych zdjęć

Mój styl, czyli szerokokątna fotografia psów, plasuje się gdzieś pomiędzy portretem, krajobrazem i fotografią dzikiej przyrody. Łączę większość aspektów z wszystkich tych trzech dyscyplin, aby uzyskać jak najlepsze zdjęcie. Chcę pokazać osobowość psa za pomocą portretu, kontekst i atmosferę zdjęcia poprzez otaczający krajobraz, a próba uchwycenia zachowania psa w naturalnym środowisku to jak fotografowanie dzikiej przyrody. Podczas sesji zdjęciowej staram

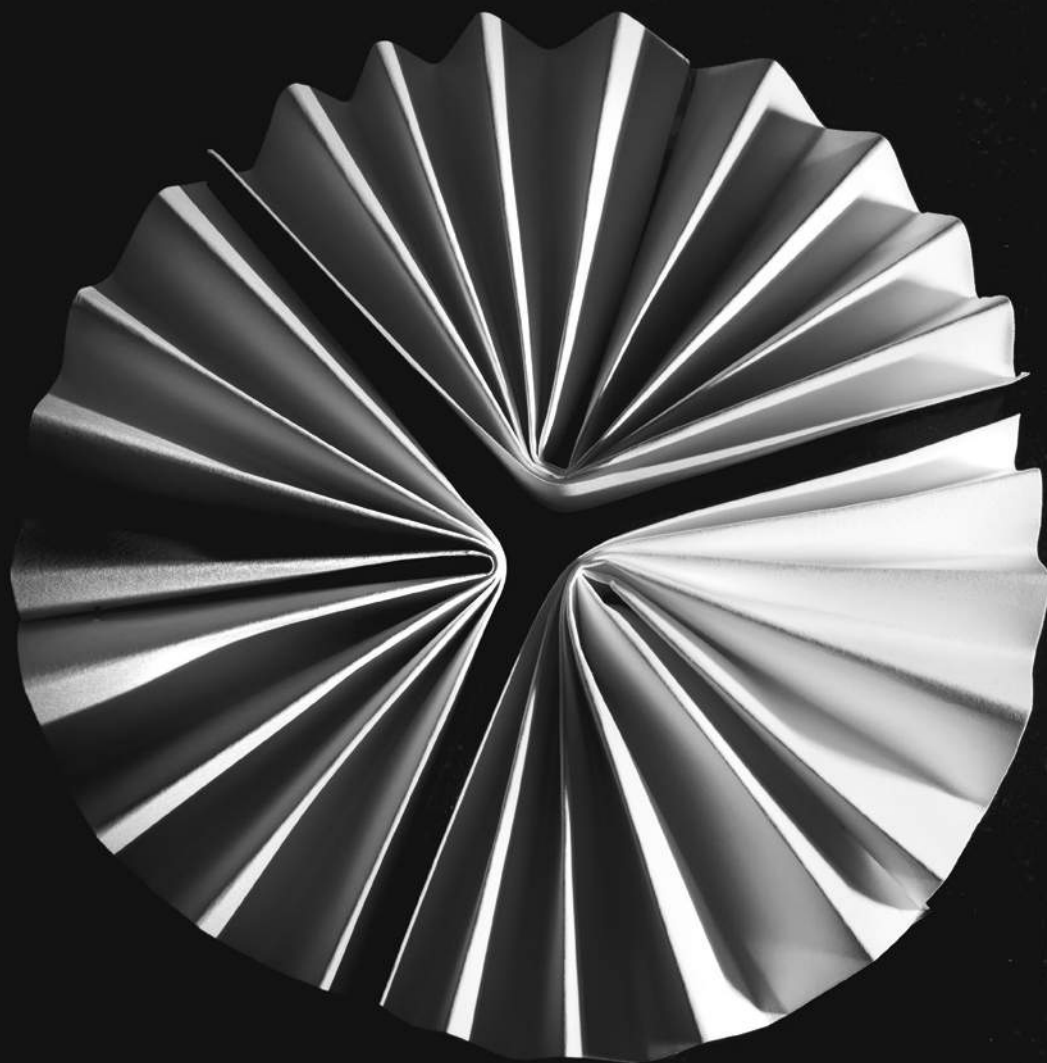
się nie myśleć zbyt wiele o kwestiach technicznych; łatwo byłoby przesadzić, biorąc pod uwagę wszystkie zmienne. Interesuje mnie przede wszystkim uczucie, które staram się przekazać i to, co pies przede mną myśli, tak aby przewidzieć jego zachowanie. Staram się po prostu myśleć jak pies. Widzę, co jest zabawne, a co rozprasza, i staram się zrozumieć, co podpowiada psu jego instynkt. W plenerze pozwól psu na swobodę i bycie sobą.
www.furballphotography.co.uk
www.facebook.com/furballdogphotography

3 Sfotografuj psa w otoczeniu, w którym chciałby się znaleźć. Łatwo jest narzucić ludzkie pragnienia, więc wyobraź sobie, czego tak naprawdę chciałby pies. Większość pragnie naturalnego i tętniącego życiem otoczenia.



4 Postaraj się przekazać emocje. Każdy pies zachowuje się inaczej. Jeśli jest energiczny i żywiołowy, wykorzystaj jaskrawe kolory, ukośne horyzonty lub szeroki kąt. Nadaje to psu kreskówkowy charakter, który aż krzyczy: baw się!





3 | ABSTRAKCJA

Papierowe rzeźby

Stwórz zdjęcie z motywem kwiatowym, łącząc ze sobą dwa obrazy w trybie podwójnej ekspozycji

Jest wielu artystów i fotografów, którzy używają papieru jako medium w swojej pracy.

Aby stworzyć naszą okrągłą rzeźbę, wykorzystaliśmy trzy prostokątne, złożone w harmonijkę kawałki papieru. Następnie zgięliśmy każdy z wachlarzy na pół i spięliśmy pośrodku spinaczem, aby nie dopuścić do ich rozłożenia. Uformowaliśmy trzy elementy w okrąg i umieściliśmy go na czarnej powierzchni.

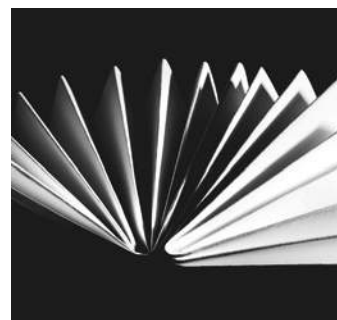
Ustawiliśmy też z boku zewnętrzną lampę błyskową, aby stworzyć

głębokie cienie; jeśli nie masz flesza, możesz użyć latarki, a nawet zwykłej lampki biurkowej.

Zdecydowaliśmy się przekonwertować nasze obrazy do czerni i bieli, aby uzyskać bardziej efektowne i wyraziste wykończenie, dzięki czemu nie musieliśmy się też martwić o wybór ustawienia balansu bieli. W Photoshopie użyliśmy także narzędzi Rozjaśnianie i Ściemnij do wzmocnienia cieni i zaakcentowania światła. Aby uzyskać doskonały efekt, konieczne jest także zwiększenie kontrastu i usunięcie wszelkich drobin widocznych w tle.

Inne pomysły

1 Tutaj kartka przypomina otwartą książkę. Bawiąc się kompozycją i obniżając perspektywę fotografowania, kawałkowi papieru można nadać zupełnie inny wygląd. Oświetliliśmy go z boku i podkreśliśmy cienie i światła na etapie postprodukcji.



2 W kontrze do schudnie złożonej papierowej rzeźby, postanowiliśmy zмяć kartki i zobaczyć, jak będą one wyglądały w bardziej organicznej formie. Efekt jest interesujący, a papier wygląda prawie jak czaszka! Miej otwarty umysł i eksperymentuj, a na pewno uda Ci się stworzyć interesujące obrazy.





4 | PANORAMA

Uchwycić rozległą scenerię

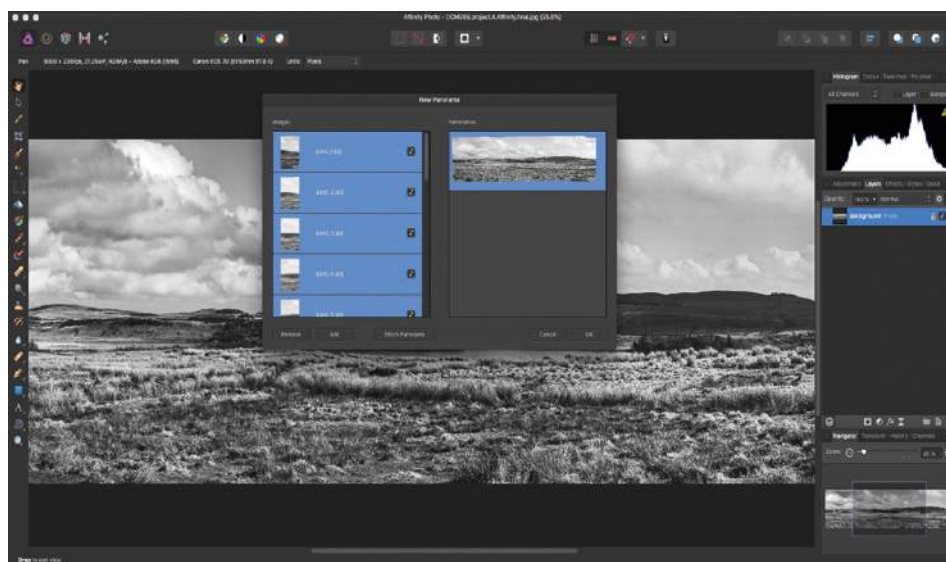
„Rozciągnij” kadr, wykonując serię zdjęć panoramicznych, a następnie użyj programu, aby połączyć je ze sobą w panoramę

S tworzenie obrazu panoramicznego to coś zupełnie innego niż fotografowanie w formacie 3:2. Musisz wziąć pod uwagę to, gdzie powinien mieć on swój początek, a gdzie się kończyć, i pomyśleć także o części środkowej, rozmieszczając w obrębie kadru jakieś elementy przyciągające uwagę.

Przekonasz się również, że zamiast wybierać swój ulubiony obiektyw 16–35 mm do pejzaży, lepiej jest użyć do wykonania serii zdjęć krótkiego tele (ok. 70–200 mm), a ustawiając aparat w pionie możesz uchwycić więcej nieba i ziemi, uzyskując znacznie ciekawszy obraz. Upewnij się, że każde kolejne ujęcie pokrywa się z poprzedzającą je fotografią z serii przynajmniej w jednej trzeciej części kadru.

Istnieje wiele programów, które pozwalają połączyć gotowe zdjęcia w panoramę. My użyliśmy Affinity Photo, ale Photoshop oferuje np. funkcję Photomerge, a jeszcze innym świetnym programem do tworzenia panoram jest PhotoStitcher.

Jak połączyć ze sobą serię ujęć w panoramę



Uruchom Affinity Photo i wywołaj polecenie File > New Panorama. W oknie kliknij przycisk Add i przejdź do folderu ze swoją uporządkowaną serią ujęć. Zaznacz wszystkie obrazy i kliknij przycisk Open. W nowo otwartym oknie ponownie zaznacz wszystkie obrazy; po prawej stronie

pojawi się podgląd gotowej panoramy. Teraz kliknij Stitch Panorama, a Affinity Photo scali Twoje zdjęcia w jeden obraz. Jeżeli wszystko będzie wyglądało dobrze, kliknij przycisk Apply. Teraz użyj narzędzia Crop, aby wyrównać kadr, oraz dokonaj korekty tonalnej i zwiększ kontrast.

Śniadanie mistrzów

Claire Gillo podpowiada, jak sfotografować jedzenie w swoim domu

J

eśli lubisz robić zdjęcia w zaciszu własnego domu, ten projekt jest idealny dla Ciebie! Nie tylko przetestuje

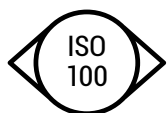
Twoje umiejętności techniczne, ale także będzie zabawnym, kreatywnym wyzwaniem, które zmusi Cię do eksperymentowania z fotografią.

Oto czego będziesz potrzebować:

- Tło - może to być kawałek kartki lub prześcieradło
- Dwie lampy błyskowe - możesz poradzić sobie z jedną, jeśli nie masz dwóch. Użyj wtedy lampki biurkowej, aby oświetlić tło
- Blenda lub folia aluminiowa przyklejona do kartonu
- Panel dyfuzyjny - jeśli go nie masz, wystarczy pergamin na tekturowej ramie.
- Jedzenie i rekwizyty

Lampy błyskowe wyzwalalam za pomocą zdalnego wyzwalacza, ale jeśli nie masz takiego, możesz użyć lampy błyskowej w aparacie. Odpalałam lampy na dwóch osobnych kanałach, ponieważ były ustawione na różną moc. Na koniec słowo ostrzeżenia: ponieważ rzucasz jedzeniem dookoła, może zrobić się bałagan, więc ścierka i odkurzacz będą niezbędne po sesji!

MULTIGRAIN
HOOPLAS
by Sainsbury's



Claire Gillo



1

Kompozycja

Aby stworzyć śniadaniową scenę, zawiesiłam szarą kotarę i położyłam kolorowy obrus w kropki, pasujący do okrągłych płatków. Następnie umieściłam miseczkę śniadaniową na środku kadru i wypełniłam ją płatkami. Z jednej strony ustawiłam kilka żonkili, aby dodać koloru, a wokół rozrzuciłam owoce. Zamontuj aparat na statywie i staraj się udoskonalić kompozycję.

2

Światło

Do tej sesji użyłam dwóch zewnętrznych lamp błyskowych i blendy. Łatwiej jest budować oświetlenie po kolei. W ten sposób można zobaczyć, gdzie pada światło z każdej z jednostek i dostosować ich ustawienie, aby uzyskać idealny efekt. Kluczowe światło zostało umieszczone z przodu planu. Użyłam panelu rozpraszającego, by rozprzecznić je bardziej równomiernie. Aby oświetlić tło z tyłu i usunąć większość znajdujących się tam cieni, umieściłam jedną z lamp błyskowych za pudełkiem z płatkami. Reflektor umieściłam z boku, aby odbić światło od tła.



3

Ustawienia

Przełączyłam aparat w tryb manualny i zsynchronizowałam czas otwarcia migawki z lampą błyskową, ustawiając 1/200 s. ISO na niską wartość 100, a przysłonę na f/16. Aby zrównoważyć światło lampy z ustawieniami aparatu, przednia na kanale A pracowała z pełną mocą, a lampy z tyłu na kanale B, z najniższym ustawieniem mocy 1/128.



5

Edycja

Oba zdjęcia (wsypywania płatków i wlewania mleka) połączyłam w Photoshopie. Musisz przenieść oba obrazy do jednego dokumentu, z warstwą mleka na wierzchu. Aby wyciąć mleko, użyłam narzędzia Pióro. Po prostu powiększ obraz i umieść znaczniki wokół spadającego mleka. Gdy będziesz zadowolony ze swojego zaznaczenia, możesz przenieść warstwę mleka nad warstwę kształtu w panelu warstw, klikając prawym przyciskiem myszy na górnej warstwie i wybrać opcję "Utwórz maskę przycinającą". W miejscach, w których mleko rozprysnęło się na dnie miski, zdecydowałam się powielić warstwę mleka, dodać czarną maskę warstwy i użyć białego pędzla do zamalowania tych części, które chciałam odsłonić. Na koniec, na połączonej warstwie górnej, użyłam szarego pędzla przy zmniejszonym kryciu (około 20%), aby wygładzić tło.



4

Wycucie czasu

Uzyskanie efektu spadających płatków polegało po prostu na wrzucaniu ich i eksperymentowaniu z czasem i ilością. Odkryłem, że najlepszą metodą jest upuszczenie całej garści na raz i szybkie wyzwolenie migawki. Nie martw się, na pewno kilka ujęć będzie nietrafionych! Aby ułatwić sobie zadanie, wykonaj dwie osobne ekspozycje mleka i płatków. Jeśli masz dodatkową parę rąk, możesz spróbować zrobić je razem.

Płatki

Mleko





Niezbędne akcesoria

Filtr polaryzacyjny CPL to element konieczny na wyposażeniu fotografa krajobrazu. Pozwoli wydobyć błękit nieba, soczyste odcienie zieleni oraz usunąć niechciane odbicia z błyszczących powierzchni (np. srebrzącej się tafli wody). Dobrym wyborem będzie modele Hoya z serii Fusion One. Dzięki wysokiej jakości szkła, wielowarstwowym powłokom i ramce o wyjątkowo niskim profilu zapewniają wysoką transmisję światła, wierną kolorystykę i brak winietowania. Zastosowane powłoki hydrofobowe zwiększają z kolei odporność na zabrudzenia. W serii Fusion One znajdziecie też filtry UV, których warto używać fotografując górskie krajobrazy, oraz modele Protector, które zabezpieczają przednią soczewkę przed uszkodzeniem i słoną wodą.



6 | KRAJOBRAZ

Nastrojowy zachód słońca

Rich Wiltshire uchwycił dynamiczny krajobraz Somerset

O

d pewnego czasu zmagam się z depresją, ale przebywanie na łonie natury pomaga mi się zrelaksować i odnaleźć prawdziwego siebie.

Specjalizuję się w zdjęciach pejzażowych i portrecie. Do zajęcia się fotografią krajobrazową zainspirowały mnie podróże i widok wszystkich tych pięknych miejsc na całym świecie: pomyślałem, że mógłbym je uwieczniać podczas podróży. Moje ulubione pory dnia do fotografowania to oczywiście świt i zmierzch, ale uwielbiam również mgły i zamglenia - uważam, że wprowadzają one niezwykłą atmosferę i nastrój do moich zdjęć. Jestem laureatem wielu konkursów, a także zdobywcą drugiego miejsca w kategorii *Landscape Image of the Year* w *The Guild of Photographers*. Wydałem również książkę z Amberley Publishing – *Somerset in Photographs*.

www.rgw-photography.co.uk

Instagram: @rich_wiltshire_photography

1 Wykorzystaj filtry

Często używam filtrów, gdy fotografuję krajobrazy, szczególnie przy zdjęciach na długich czasach naświetlania lub gdy muszę obniżyć jasność nieba o kilka stopni. Najczęściej stosowanym przeze mnie filtrem jest filtr polaryzacyjny, którego używam do usuwania refleksów na wodzie, a także z liści na zdjęciach w lesie.

2 W podróży

Ze względu na Covid-19 ten rok nie był najlepszy, ale mimo to udało mi się wyjść i uchwycić kilka wyjątkowych lokalnych krajobrazów. To ujęcie zostało zrobione w Weston-super-Mare; molo Birnbeck Pier zostało zbudowane w czerwcu 1867 roku, ale zamknięto je dla turystów w 1994 roku i znajduje się obecnie w rejestrze budynków zagrożonych. Zdjęcie zostało zrobione aparatem Canon EOS 5D Mark IV z obiektywem 16-35 mm.

3 Znajdź wspaniałą lokalizację

Weston-super-Mare jest niezwykle popularnym miejscem w Somerset wśród urlopowiczów. Było bardzo sławne, gdy The Beatles grali tu w latach 60-tych - grupa usiadła do zdjęcia na skale znajdującej się w prawym dolnym rogu tego ujęcia.

4 Poszukaj kompozycji

Po zejściu po skałach znalazłem tę piękną kompozycję, w której formacja skalna zadziałała jako linia wiodąca. Wzrok jest kierowany w głąb obrazu, wzdłuż mola, a następnie w kierunku opuszczonych budynków na wyspie w oddali.

5 Złap chwilę

Uwielbiam tworzyć nastrój na wszystkich moich fotografiach: czuję, że daje to widzowi lepsze doświadczenie tego, jak dana scena wyglądała w momencie, w którym zostało uchwycone ujęcie. Fale rozbijające się o skały sprawiają, że obraz jest bardziej dramatyczny.



Postawiłem na filmo-
wy kadr z rozmowy
dwóch gentlemanów
widziany oczami
jednego z nich



TEN FILMOWY LOOK...

Jednym z moich największych „duchowych mistrzów” w fotografii był od zawsze Gregory Crewdson. W tym miesiącu spróbujemy odtworzyć nastrój fotografii tego mistrza oświetlenia...

Fotograf: Mateusz Luzar / Akademia Fotografii

Produkcja: Adrian Norbert Cuper, Michał Kwapien / Akademia Fotografii

Model: Jerzy Konstanty



J

ego zdjęcia motywują mnie do jeszcze dokładniejszej pracy przy każdym kolejnym projekcie. Dbałość o szczegóły i perfekcyjne dopracowanie oświetlenia

planu w jego wykonaniu przeszły już do legendy i osobiście uważam, że każdy fotograf pracujący ze sztucznym światłem powinien dokładnie przyrzeć się jego dziełom.

W dzisiejszych czasach obserwujemy rosnące zainteresowanie sztuką wideo i sposoby uzyskiwania „filmowego oświetlenia” to temat coraz częściej poruszany przez moich studentów w Akademii Fotografii. W materiale, który chciałbym Wam przedstawić, postanowiłem pokazać kilka prostych rozwiązań nawiązujących do tzw. „filmowego looku” znanego ze zdjęć Gregory’ego.

Na początku musiałem podjąć decyzję dotyczącą tematu zdjęcia, dlatego postawiłem na filmowy kadr z rozmowy dwóch gentlemanów widziany oczami jednego z nich. Mroczne wnętrza pokoju w starej kamienicy oświetlone mdłym światłem

abażurowych lamp, przez okno wpada biała, nocna poświata księżycy, a na kanapie siedzi tajemniczy jegomość w garniturze - taką scenę możemy znaleźć w co drugim filmie w klimacie noir. Tym razem po prostu dodamy do tej sceny trochę kolorów.

O doborze barw w tworzeniu dzieł sztuki wizualnej napisano już dziesiątki, jeśli nie setki książek, opracowań naukowych i artykułów w prasie. Nie chcąc zbyt komplikować tematu postawiłem na klasykę - zestawienie kontrastujących barw ciepłych i zimnych. Charakterystyka sceny pomogła mi w tym zadaniu, ponieważ stojące lampy pokojowe z reguły wyposażone są w ciepłe, wolframowe żarówki, których światło nie męczy oczu i pozwala spokojnie zasnąć po wieczornym seansie z książką przy kominku. Światło księżycy i gwiazd jest z kolei światłem zimnym, zbliżonym do błękitu kontrastującego z ciepłym pomarańczem żarówek.



Oczywiście wykorzystanie naturalnego światła tak księżycy, jak i lampy, nie dałoby zadowalającego rezultatu, a to dlatego, że obydwa te źródła światła są tak słabe, że wykonanie nieporuszonego zdjęcia bez podnoszenia ISO byłoby prawie niemożliwe. Z uwagi na fakt, że jak zwykle w swojej pracy dążę do jak najwyższej jakości obrazu, podniesienie czułości ponad wartość ISO 100 nie wchodziło w rachubę.

Tak jak w filmie używamy dość problematycznego światła ciągłego, tak ja przy robieniu zdjęcia mogłem pracować z wygodnym światłem błyskowym – wygodnym i prostym do modelowania. Mojego modela postanowiłem oświetlić portretowym klasykiem – beauty-dish, który pozwolił uzyskać kontrastowe oświetlenie twarzy współgrające z mrokiem całej sceny i poważną miną mojego bohatera. Wycelowana w dół lampa zawieszona nad jego głową doświetliła ramiona odcinając wyraźnie postać od tła i podkreślając blask gładko uczesanych włosów. Ponieważ światła te musiały spełniać kryterium niskiej temperatury barwowej (światło ciepłe), nałożyłem na nie filtry CTO. Podobnie światło lampy stojącej z tyłu nie pochodziło oczywiście z żarówki, a ze zwykłej błyskowej lampy reporterskiej – obowiązkowo z założonym na nią filtrem CTO.

Zgodnie z planem należało jedynie zbalansować ciepłe światło, zimną poświatą nocy. W tym celu na kolejną lampę założyłem filtr CTB barwiący błysk na przyjemny, błękitny kolor. Lampa wyposażona była w softbox, który równomiernie rozprowadził miękkie światło po ścianie i ozdobnym kaflowym piecu na drugim

planie. Ostatecznie dało to efekt wpadającej przez okno księżycowej łuny.

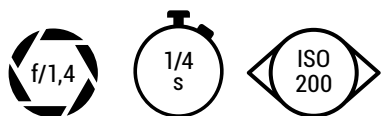
W przypadku dokładnego zaplanowania i realizacji oświetlenia planu w tak zwanym „realu”, nasza praca w postprodukcji ograniczona zostaje do minimum. Oprócz oczywistych szlifów retuszerskich na skórze modela, pozostaje nam tylko usunięcie zbędnych elementów (na moim zdjęciu była to przede wszystkim lampa reporterska przyklejona do stojącej lampy) i praca nad balansem kolorów zgodnym z naszą pierwotną wizją.

W czasach, gdy często jesteśmy wręcz zmuszeni, aby pozostać w domu, eksperymenty z budowaniem skomplikowanych planów zdjęciowych są świetnym pomysłem na szlifowanie swojego warsztatu. Projekty z użyciem filmowych schematów oświetleniowych pozwalają nam lepiej zrozumieć światło, kolor i wzajemne zależności pomiędzy niezliczonymi drobnymi elementami naszych kadrów. Mam nadzieję, że bogatsi o te doświadczenia już wkrótce wykorzystacie je w swojej pracy.

Należało jedynie zbalansować ciepłe światło, z zimną poświatą nocy



Roddy Llewellyn



7 | ARCHITEKTURA

Cuda na suficie

Roddy Llewellyn zachwyca się "Brytyjską Kaplicą Sykstyńską"

Wielka Brytania oferuje wiele zapierających dech zabytków architektury, ale chyba żaden nie jest tak wspaniały jak sufit w Old Royal Naval College w Greenwich. Niedawno odnowiona, jest to niesamowita przestrzeń, ozdobiona malowidłami na ścianach i sufitach. Nic dziwnego, że nazywa się ją "Kaplicą Sykstyńską Wielkiej Brytanii". To oczywiście tylko punkt wyjścia, bo niezwykle świątynie odwiedzamy przy okazji wielu podróży, a sposoby ich fotografowania są zgoła podobne. Dokądkolwiek się wybierasz, sprawdź też, czy nie potrzebujesz zgody, by robić tam zdjęcia.



Zoomuj i kadruj

Zawsze szukaj sposobów na stworzenie innego, przyciągającego wzrok ujęcia. To zostało wykadrowane w stosunku do oryginału i nieco rozjaśnione, ukazując więcej szczegółów kopuły. Fotografuj przy szeroko otwartej przysłonie, aby wpuścić jak najwięcej światła i użyj statywu.



Szukaj interesujących kątów

Poznaj najpierw miejsce i spójrz na nie pod różnymi kątami. Kolumny, łuki i inne kształty mogą być wykorzystane do stworzenia interesujących kompozycji, która będzie wciągać odbiorcę do środka kadru, ukazując wspaniałą architekturę budynku.



Wykorzystaj perspektywę

Wchodząc do sali, zauważyłem rząd siedzisk ustawionych centralnie w pomieszczeniu i rząd okien po obu stronach, wpuszczających naturalne światło. Wykorzystaj perspektywę w swoich ujęciach, aby tworzyć dynamiczne efekty i skupiać uwagę oglądającego. Rozejrzyj się po pomieszczeniach w poszukiwaniu interesujących kątów. Trzymaj aparat stabilnie i wypróbuj ujęcia z różnymi ustawieniami kompensacji ekspozycji, aby uzyskać poprawnie naświetlone zdjęcie.

Réhahn

Odwiedziliśmy francuskiego fotografa, którego życiową misją jest dokumentowanie znikających bezpowrotnie społeczności

C

zas jest ważnym składnikiem fotografii. Dla francuskiego fotografa Réhahna jego żywe, intymne portrety to nie tylko kompozycja i światło, ale także czas spędzany z bohaterami swoich zdjęć – niezależnie od tego czy pali cygara z „lokalsami” na Kubie, czy pije

herbatę prowadząc długie rozmowy z plemiennymi wodzami w Wietnamie. „Sekret wspaniałego portretu tkwi w dobrej interakcji” – mówi.

Ten fotograf, który Wietnam nazywa swoim domem, zajmuje się dużym projektem zatytułowanym *Precious Heritage* (Bezcenne dziedzictwo). Jego celem jest sfotografowanie wszystkich 54 plemion mieszkających w tym kraju, udokumentowanie strojów i poznanie ich tradycji. Prowadzi także muzeum kultury mieszczące się w Hoi An, w którym można oglądać jego fotografie wraz z przykładami strojów i artefaktów plemiennych.

Réhahn jest fotografem, który szczerze i głęboko angażuje się w relacje z bohaterami swoich zdjęć, z wieloma się przyjaźni, niektórych traktuje niemal jak swoją rodzinę. Regularnie odwiedza lub zaprasza ich do swojego domu. Jednym z jego przedsięwzięć jest trwająca obecnie – i finansowana w 100% ze sprzedaży zdjęć wystawianych w galerii – budowa muzeum kultury grupy etnicznej Co Tu w wietnamskim okręgu Tay Giang, w pobliżu granicy z Laossem. Funduje on także stypendia naukowe dla kilkorga dzieci i płaci za opiekę zdrowotną lub kupuje łodzie, rowery, krowy i aparaty, aby pomóc tym ludziom zarabiać na życie.

W rozmowie z nami opowiada o tworzeniu niezapomnianych portretów w krajach, w których najchętniej pracuje, i o tym, jak spędzał czas będąc gościem różnych wietnamskich plemion.

Dlaczego zainteresował Cię właśnie portret?

Zdecydowałem się zostać fotografem z powodu mojej miłości do ludzi i kultury. Bardzo interesuje mnie różnorodność kulturowa oraz różnorodność tradycji i strojów. Mogę spędzić wiele godzin słuchając ludzi mówiących o swoim życiu i kulturze. W czasie moich podróży dowiedziałem się wiele na temat geografii i historii. Musiałem jednak też nauczyć się angielskiego, hiszpańskiego i wietnamskiego, aby móc się komunikować. Po siedmiu latach spędzonych w Wietnamie mogę powiedzieć, że wiem więcej o tym kraju niż o moim własnym.

Którzy portreciści, czy też fotografowie dokumentujący inne kultury najbardziej na Ciebie oddziałują?

Od lat śledzę dokonania Sebastião Salgado i Steve'a McCurry'ego. Mimo że mają zupełnie różne style, bardzo mnie inspirują: jeden z uwagi na dokumentalne i socjologiczne podejście do fotografii, a drugi z powodu żywych kolorów i precyzyjnej kompozycji zdjęć.

W internecie i w prasie pojawia się mnóstwo tego typu zdjęć. Jak sprawić, żeby portret wyróżniał się na tle tak wielu innych obrazów?

Wyróżnikiem może być historia opowiadana przez dane zdjęcie. Kolory stroju, w jaki ubrana jest dana osoba, jej oczy i zmarszczki... liczy się każdy szczegół. W moim portfolio mam zdjęcia wietnamskiej dziewczyny o niebieskich oczach, starszej pani z dłońmi pomalowanymi w kolorze indygo czy staruszków z długimi brodami. Odwiedzający moją galerię często bardzo emocjonalnie reagują na prezentowane w niej obrazy. Często mówi się, że oczy są zwierciadłem duszy i uważam, że to prawda. Oczy potrafią naprawdę wiele wyrazić.

W jaki sposób komponujesz portret?

Sekretem wspaniałego portretu jest dobra interakcja z modelem. Spędzam sporo czasu z ludźmi i zawsze staram się ich dobrze poznać. Jestem bardzo towarzyską osobą i to naprawdę pomaga mi w nawiązywaniu kontakt z moimi bohaterami. Na Kubie przed rozpoczęciem sesji wypalę z moim modelem cygaro. W odległej wietnamskiej wiosce wypiję herbatę lub zjem owoce z wódzem wioski. Z przyjemnością mogę rozmawiać z ludźmi

Sąsiednia strona:

Co Lao Nam z grupy etnicznej Co Tu żyjącej w środkowym Wietnamie. Ma na sobie jeden z ostatnich istniejących strojów wykonanych z kory drzewa.





Réhahn

Fotograf kultury

Réhahn (używa tylko swojego imienia), jest uznanym francuskim fotografem z Bayeux w Normandii. Po raz pierwszy odwiedził Wietnam w 2007 roku wraz z francuską organizacją pozarządową Enfants du Vietnam. Od 2011 roku mieszka w tym kraju na stałe w położonym na wybrzeżu mieście Hoi An.

Jego profil na facebooku śledzi prawie 500 000 fanów. Opublikował trzy książki o Wietnamie oraz albumy *The Collection*, *100 Iconic Portraits* i *Precious Heritage*.

Réhahn pracuje nad projektem, którego celem jest uwiecznienie na fotografiach przedstawicieli i tradycji wietnamskich plemion.

fb: @Rehahn.Photography
ig: @rehahn_photography

przez wiele godzin lub nawet dni.

Jak ważne są w twojej fotografii elementy techniczne, takie jak oświetlenie?

Zawsze używam naturalnego światła i próbuję odpowiednio upozować portretowaną osobę. Jeżeli fotografuję koło południa, staram się ustawić modela w drzwiach jego domu, aby móc wykorzystać światło z zewnątrz i uzyskać ciemne tło. W efekcie otrzymuję fotografię przypominającą zdjęcie zrobione w atelier, ale bez lamp błyskowych. Rzadko podnoszę czułość matrycy powyżej ISO 1000, więc jeśli fotografuję w pomieszczeniu, proszę mojego bohatera, aby usiadł blisko okna i rejestruję mocno kontrastową fotografię.

Zabierasz ze sobą dużo sprzętu?

W torbie fotograficznej mam Canona 5D Mark IV i kilka obiektywów (70–200 mm, 16–35 mm i 85 mm). Myślę, że duże elementy wyposażania, w tym oświetlenie, mogłyby powodować, że ludzie przestaliby się naturalnie zachowywać, a ja nie byłbym w stanie uchwycić ich prawdziwych emocji, więc unikam takiego sposobu pracy.

Co skłoniło cię do rozpoczęcia projektu polegającego na sfotografowaniu członków i obyczajów wszystkich 54 wietnamskich plemion?

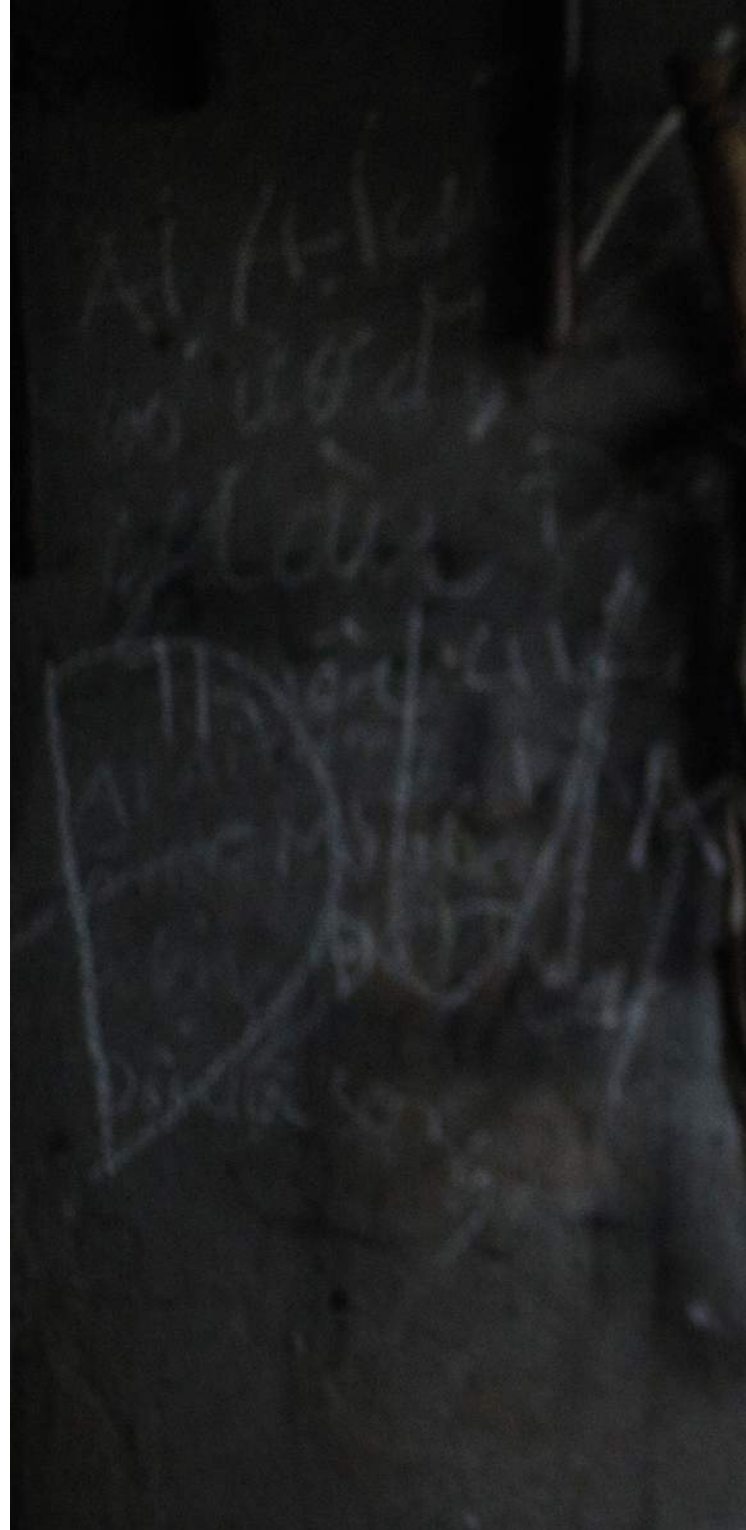
Zawsze interesowałem się starożytnymi kulturami i ich tradycjami. Przeprowadzka do Wietnamu dała mi świetną okazję do rozpoczęcia długoterminowego projektu. Te kultury zmieniają się bardzo szybko, ponieważ Internet i nowe technologie docierają nawet do odległych wiosek. Około 10 z ponad 50 grup, które poznałem, nie potrafi już tworzyć swoich tradycyjnych strojów. Starszyzna często martwi się tym, że kultura ich społeczności zanika. Nowoczesny styl życia jest dla młodych ludzi zdecydowanie bardziej atrakcyjny, ale ma to swoją cenę, jest nią globalizacja kultury.

Początkowo mój pomysł polegał na odszukaniu 54 plemion, zebraniu ich tradycyjnych strojów i otwarciu bezpłatnego muzeum, które ukazywałoby ich piękno i różnorodność. Muzeum zostało otwarte 1 stycznia 2017 roku.

Jakie było największe wyzwanie związane z tym projektem?

Najtrudniejsze było uzyskanie pozwolenia na dotarcie do niektórych chronionych obszarów i odszukanie osób, które wciąż jeszcze mają tradycyjne stroje. W sumie, to samo wykonanie zdjęć jest najłatwiejszą częścią projektu. W przypadku bardzo małych plemion zdobycie zezwolenia na ich odwiedzenie zajmowało mi nawet trzy lata. Teraz jest to trochę łatwiejsze, ponieważ moje fotografie z tego cyklu były publikowane w niemal wszystkich gazetach i czasopiśmie w kraju.

Czy uczestniczyłeś w jakiejś szczególnie interesującej, wciąż kultywowanej tradycji?



Członkowie wielu z tych plemion to animiści i ich wierzenia są dość niezwykle. Na przykład M'nongowie, którzy zamieszkują Wyżynę Centralną w Wietnamie, poślubiają słonie i uważają je za członków swojej rodziny. Niestety, populacja słoni w Wietnamie stale się zmniejsza. Jest ich obecnie mniej niż 50, w porównaniu do 500, które żyły tam jeszcze w 1980 roku. Tylko ludzie, którzy mają słonie, wciąż pamiętają i kultywują tę tradycję. Obecnie wraz z wietnamskim etnologiem piszę na ten temat książkę.

W jaki sposób doszło do przełomu w twojej karierze fotograficznej?

Kilka lat temu wygrałem letni konkurs





fotograficzny zorganizowany przez gazetę *The Los Angeles Times* i nawiązałem dzięki temu kontakty z dziennikarzami z całego świata. Mieszkając w Hoi An, postanowiłem rozpocząć realizację własnego projektu, ponieważ uważam, że każdy fotograf potrzebuje jakiegoś wyzwania. Miałem okazję publikować niektóre z moich zdjęć w *National Geographic*, w BBC i innych mediach. W styczniu 2014 r. wydałem też swój pierwszy album *Vietnam: Mosaic of Contrasts* i to także przyczyniło się do większego zainteresowania moimi pracami. Wtedy postanowiłem też otworzyć galerię. Niektóre z moich fotografii znajdują się w kolekcji Muzeów Narodowych w Wietnamie i na Kubie. Niedawno jedno z moich zdjęć zostało przekazane przez rząd wietnamski francuskiemu

prezydentowi Emmanuelowi Macronowi. Wystąpiłem też w kilku popularnych programach telewizyjnych we Francji, Niemczech, Brazylii i oczywiście w Wietnamie. Moje nazwisko zaczęło pojawiać się na listach „10 najlepszych fotografów”, a media społecznościowe sprawiły, że moje prace są żywo komentowane i chętnie udostępniane. Nie przewidywałem, że mogą stać się tak popularne, ale jest to też dla mnie duża motywacja, aby kontynuować moją pracę. Sprzedaż zdjęć w limitowanych seriach za dobre pieniądze pomogła mi samodzielnie sfinansować mój projekt i zachować niezależność.

Co sprawiło, że zdecydowałeś się zamieszkać

Powyżej: Przedstawiciel starszyny z grupy etnicznej Red Dao, Sa Pa, Wietnam.

w Wietnamie, a zwłaszcza w Hoi An?

Uwielbiam styl życia i optymizm tutejszych ludzi. Hoi An to małe miasteczko otoczone polami ryżowymi i plażą. Słońce świeci tu przez cały rok, a minimalna temperatura wynosi 20 stopni, co odpowiada temperaturze panującej w lecie w Normandii, z której pochodzę. Wietnam ma stabilną sytuację ekonomiczną, więc prowadzenie galerii daje mi stały dochód.

Jak wygląda twój typowy dzień?

Kiedy nie jestem w podróży, prowadzę dość rutynowe życie: kawa z mlekiem o 6.00 w mojej ulubionej kawiarni, spotkanie z moimi asystentami, odpisywanie na e-maile, pływanie około 10:00, wczesny obiad, krótka drzemka, a potem idę robić zdjęcia. Kończę dzień paląc cygaro i spacerując wzdłuż rzeki z moim przyjacielem. Po Wietnamie podróżuję jedynie motocyklem, co daje mi olbrzymie poczucie wolności, którego nigdy nie odczuwałem dotąd nigdzie indziej tak mocno.

Czy Wietnam jest dobrym miejscem do pracy dla fotografa?

Kraj ten staje się coraz popularniejszy i odwiedza go obecnie ponad 10 milionów turystów rocznie. Posiadanie kilku galerii w najlepszych lokalizacjach daje mi ogromne możliwości. Jeśli chodzi o samą fotografię, to jestem zachwycony różnorodnością wietnamskiej kultury i krajobrazu. Cały kraj to właściwie jedno wielkie plenerowe atelier, a tutejsi ludzie uwielbiają fotografię. Niezależnie od tego, czy jesteś fotografem krajobrazu, fotografem ulicznym, czy też wykonujesz portrety albo

Jestem zachwycony różnorodnością wietnamskiej kultury i krajobrazu. Cały kraj jedno wielkie atelier

dokumentujesz tradycje i obrzędy, jest to świetne miejsce do pracy.

Gdzie jeszcze, poza Wietnamem, lubisz spędzać czas z aparatem?

Jestem miłośnikiem palenia cygar, więc zdecydowanie na szczycie listy moich ulubionych miejsc znajduje się Kuba. Byłem tam już 14 razy i w Hawanie czuję się jak w domu. Zawsze przywożę ze sobą cygara Cohiba i dzielę się nimi z ludźmi, których spotykam. Czasami zdarza mi się zapalić nawet pięć cygar dziennie. Nadal mniej niż Churchill! Kolejnym z moich ulubionych krajów są Indie. Byłem tam pięć razy i zakochałem się w Varanasi i Radżastanie. To prawdziwy raj dla portrecisty i dobre miejsce treningu, pozwalające znacznie poprawić swoje umiejętności nawiązywania kontaktu z ludźmi.

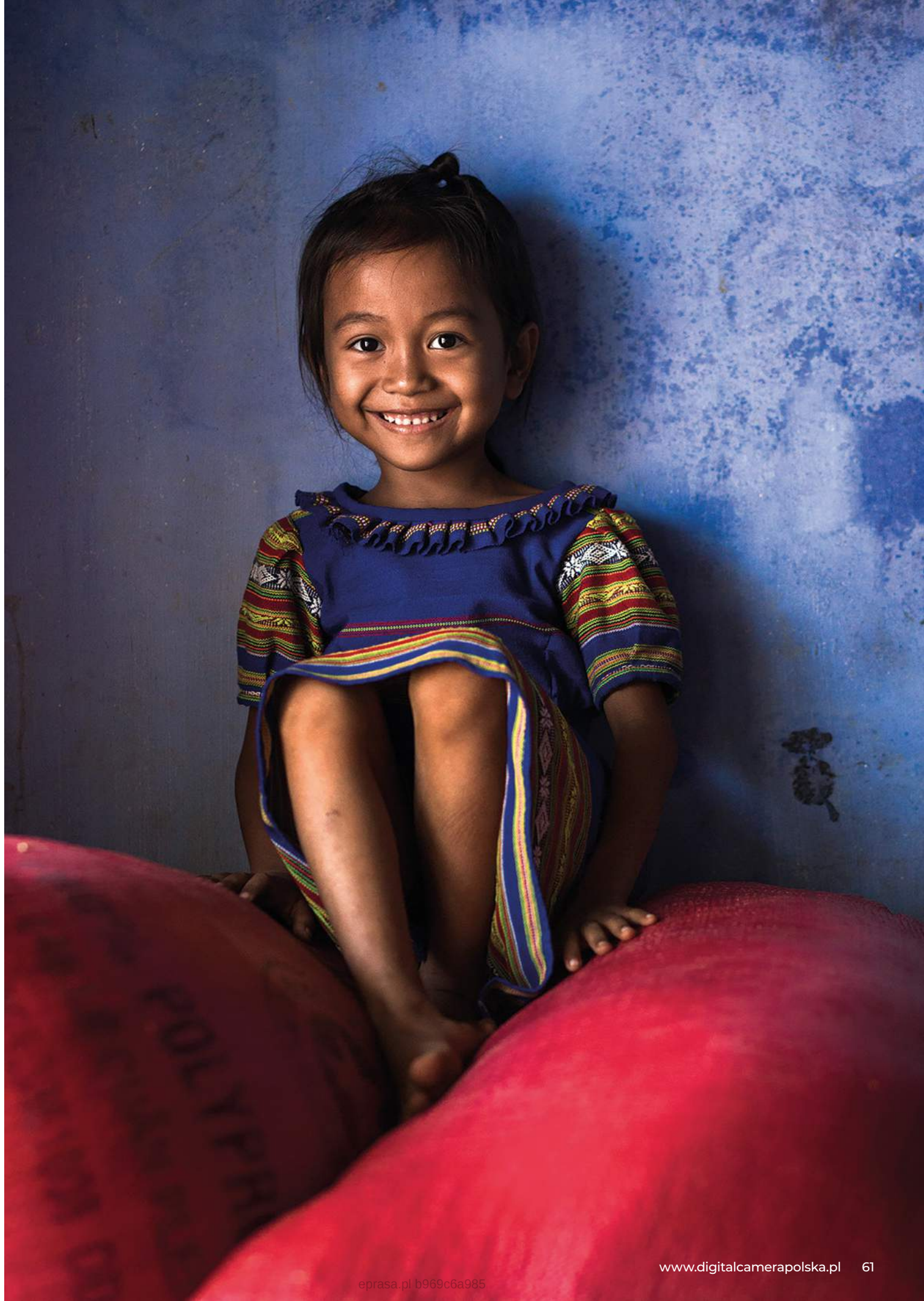
Które kraje, z tych niedawno odwiedzanych, zrobiły na Tobie duże wrażenie?

W całym moim życiu odwiedziłem ponad 35 krajów, ale przez ostatnich siedem lat większość czasu poświęciłem poznawaniu etnicznych kultur Wietnamu. Wciąż raz do roku jeżdżę do Indii i na Kubę. Niedawno odwiedziłem też lud Bajau na Borneo i spędziłem z nimi cały tydzień. Czułem się sfrustrowany, nie mogąc się z nimi komunikować, ale polubiłem to miejsce i planuję tam wrócić. Turysty często udają się tam głównie po to, by —>



Z lewej: Chłopiec bawiący się na ulicach Hawany.

Z prawej: Młoda dziewczyna z grupy etnicznej Bahnar w Kon Tum, Wietnam.





Réhahn

Szukam ludzi, którzy chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami. Bardziej skupiam się opowiadanej historii niż na samej fotografii

Powyżej: Uczennica gimnazjum w tradycyjnym mundurku zwanym Ao Dai.

nurkować, więc nawet trudno było mi znaleźć łódź, która pozwoliłaby mi dotrzeć do tego plemienia. Przywiozłem jednak stamtąd świetne zdjęcia.

Wiele Twoich projektów, a także sprzedaż odbitek, ma na celu niesienie pomocy ludziom, których fotografujesz. Dlaczego jest to dla Ciebie ważne?

Jako artysta, który sprzedaje swoje zdjęcia, jestem przekonany, że mam wobec nich dług. Uważam, że – jako osoba specjalizująca się w wykonywaniu portretów mieszkańcom egzotycznych miejsc – nie byłoby mnie dziś tu, gdzie jestem, gdyby nie oni. Często są to osoby bardzo biedne i myślę, że uczciwą rzeczą jest o nie zadbać. Dlatego wykorzystuję swoje galerie, aby im pomagać. Czuję szczególny związek z wieloma z moich bohaterów. Stali się niemal moją rodziną i spotykamy się co roku.

Najwyraźniej lubisz odkrywać. Jaka jest Twoja strategia po przybyciu do nowego miejsca, którego jeszcze nie znasz?

To zależy od tego, czy mam tam zamiar robić zdjęcia do projektu czy dla własnej przyjemności. W pierwszym przypadku spotykam się od razu z wodzem wioski, słucham jego opowieści i proszę, by przedstawił mnie wybranym rodzinom. Wtedy mogę znaleźć kogoś, kto nadal ma tradycyjny strój i zrobić dokumentację dla mojego muzeum. W innych sytuacjach zawsze szukam najpierw ciekawego tła lub interesującego tematu pozwalających stworzyć oryginalny kadr. Błąkam się po okolicy i szukam inspiracji.

Myślę, że o sile zdjęcia decyduje opowiadana przez nie historia, dlatego staram się znaleźć ludzi, którzy chcą podzielić się z innymi swoimi doświadczeniami. Zawsze bardziej skupiam się na kulturze i opowiadanej historii niż na samej fotografii. Czasami spędzam cały dzień w jednym miejscu nie robiąc ani jednego zdjęcia, lecz tylko słuchając opowieści i nagrywając ich relacje. Moja praca wykracza daleko poza fotografię. ●

do 90%

od 6 lutego
do 14 marca

Sprawdź na
www.bookoff.pl

bookoff

EKSPRESOWY KURS FOTOGRAFII

Poznaj podstawowe zależności, by bardziej świadomie korzystać ze swojego aparatu! Oto kilka reguł, które musisz znać, oraz praktyczne rady i wskazówki wykładowcy **Akademii Nikona**, Michała Lei!

Fotografia jest dziś dostępna jak nigdy dotąd i nawet amator ma szansę wykonywać naprawdę niesamowite zdjęcia! Technologiczny postęp nie ułatwi jednak wszystkiego. Robienie zdjęć jest obecnie bardzo proste, ale to te wykonane w pełni świadomie cieszą zawsze najbardziej.

Przestań więc polegać na trybie automatycznym – poznaj zasady działania trybów manualnych i półautomatycznych, logikę pomiaru światła i zależność między przysłoną a głębią ostrości. Pomożemy Ci zrozumieć trójkąt ekspozycji i podsunieemy kilka sprawdzonych sposobów na kompozycje, które zawsze działają!

CO ZNAJDZIESZ W NASZYM PORADNIKU?



CZĘŚĆ 1
ANATOMIA APARATU
Dowiedz się do czego służą te wszystkie przyciski na korpusie...
STRONA 64



CZĘŚĆ 2
ZROZUMIEĆ EKSPOZYCJĘ
Trzy parametry, które decydują o wyglądzie Twojego zdjęcia
STRONA 66



CZĘŚĆ 3
NIENAGANNA KOMPOZYCJA
Kadrowanie i kompozycja to Twoje priorytety
STRONA 69



CZĘŚĆ 4
OGNISKOWA
Wykorzystaj obiektywy we właściwy sposób lub wbrew regułom
STRONA 70



CZĘŚĆ 5
KĄT WIDZENIA
Jak rozmiar matrycy w Twoim aparacie wpływa na finalne zdjęcie
STRONA 71



CZĘŚĆ 6
AKCESORIA, KTÓRE WARTO MIEĆ
Dzięki nim zrealizujesz swoje kreatywne plany
STRONA 72

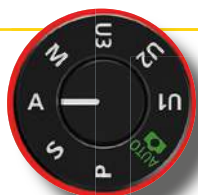


NASZ EKSPERT MICHAŁ LEJA

Fotograf i nauczyciel fotografii. W 2008 roku uzyskał dyplom w Europejskiej Akademii Fotografii. Brał udział w dziesięciu wystawach zbiorowych, ma na koncie indywidualne pokazy multimedialne. Jako fotograf współpracował z firmami z branży reklamowych, public relations i budowlanych. Ma wieloletnie doświadczenie w branży edukacyjnej. Prowadził szkolenia dla dużych grup i dla osób zza granicy. W Akademii Nikona prowadzi zajęcia Street Photo, Studio fotograficzne w praktyce i Młody Fotograf.

CZĘŚĆ 1

ANATOMIA APARATU



CO KRYJE SIĘ NA KOLE TRYBÓW

M Tryb ręczny: Daje pełną kontrolę nad przysłoną i czasem migawki. To idealne rozwiązanie w trudnym oświetleniu, gdy automatyczny pomiar może zawodzić.

A Priorytet przysłony: Ustawiasz przysłonę, a aparat dobiera czas otwarcia migawki w celu uzyskania prawidłowej ekspozycji. Idealny do kontrolowania głębi ostrości.

S Priorytet czasu: Wybierasz czas otwarcia migawki, a aparat ustawia przysłonę. Idealne do ustawienia bardzo krótkiej lub długiej ekspozycji.

P Tryb Program: Aparat ustawia czas otwarcia migawki i przysłonę, ale użytkownik może modyfikować równowagę między nimi oraz kontrolować czułość ISO.

1 SPUST MIGAWKI

Wyzwala migawkę aparatu, która odsłania matrycę na działanie światła wpadającego przez obiektyw. Naciśnięcie spustu migawki do połowy aktywuje autofokus i blokuje pomiar światła.

2 LAMPA WSPOMAGANIA

W sytuacjach bardzo słabego oświetlenia, system automatycznego ustawiania ostrości może potrzebować pomocy. Lampa wspomagania wysyła mocną wiązkę światła, która oświetla na moment punkt, na który chcemy wyostriżyć. Jej zasięg jest jednak ograniczony!

3 UCHWYT APARATU

Aparat musi być wygodny! Zwróć uwagę na to czy uchwyt jest wystarczająco wysoki i głęboki. Nikon Z5 pod tym względem stoi klasę wyżej od rywali!



4 KOMPENSACJA EKSPOZYCJI

To ręczna korekta automatycznego pomiaru ekspozycji, który łatwo zmylić. Ciemne tło może prowadzić do prześwieślenia całego zdjęcia, a jasne często oznacza jego niedoświetlenie, dlatego za pomocą tego przycisku, w parze z pokrętką można odpowiednio rozjaśnić lub przyciemnić zdjęcie jeszcze przed wciśnięciem spustu.

5 POKRĘTKO STEROWANIA

Umieszczone wygodnie pod spustem pozwala szybko dostroić ekspozycję, czas, przysłonę, czy też czułość ISO - to jak zaprogramujemy jego funkcję zależy tylko od nas. Nikon Z5 pozwala na personalizację wielu przycisków, tak by jak najlepiej pasowały do naszych przyzwyczajeń i rodzaju wykonywanych zdjęć.

6 OBIEKTYWY

Największą siłą aparatów systemowych są wymienne obiektywy, służące do wykonywania różnych rodzajów zdjęć - od szerokokątnych po teleobiektywy. Wszystkie mają dwie podstawowe cechy: oferują odpowiedni kąt widzenia oraz kontrolują ilość światła, które dostaje się do aparatu poprzez regulowaną przysłonę.

7 KOMUNIKACJA

Aparaty służą już nie tylko do wykonywania zdjęć, sprawdź więc, czy model który Cię interesuje na pewno jest przystosowany również do filmowania. Nikon Z5 oferuje zarówno słuchawkowe jak i mikrofonowe. Oczywiście ma też W-Fi i funkcję SnapBridge, która wysyła zdjęcia automatycznie na telefon!

WIDOK Z TYŁU



1 PUNKTY AF

Siatka punktów ostrości jest widoczna w wizjerze oraz w trybie Live View na tylnym ekranie. Po jej włączeniu autofocus wyostriży na wybrany punkt - wystarczy przesunąć go nad obiekt, aby precyzyjnie ustawić na nim ostrość.

2 DOTYKOWY EKRAN LCD

Funkcja podglądu na żywo umożliwia cyfrowe wyświetlanie sceny na ekranie LCD, tak jak w cyfrowym wizjerze. Jest to szczególnie przydatne, gdy korzystasz ze statywu: daje swobodę w studiowaniu kompozycji, a ponadto możemy powiększyć obiekt na dużym wyświetlaczu, aby sprawdzić, czy ostrość jest precyzyjnie ustawiona.

3 JOYSTICK STEROWANIA

Nikon Z5 to jeden z niewielu modeli w segmencie amatorskim, który może się pochwalić joystickiem wyboru punktu AF. Ułatwia on też nawigację po menu i przeglądanie zdjęć.

4 WIZJER ELEKTRONICZNY

Wizjer elektroniczny (EVF) ma ogromne znaczenie. Jego największą zaletą jest to, że otrzymujemy podgląd obrazu na żywo, zmieniający się wraz ze zmianą parametrów, tak jak w Live View, co nie jest możliwe w przypadku wizjera optycznego. Warto zwrócić więc uwagę na jego jakość, bo tu firmy lubią oszczędzać. Nikon Z5 dostał wizjer 3,6 Mp z wyższych modeli Z6/Z7.

WIDOK Z GÓRY



1 TYLNE POKRĘTŁO

Wraz z przednim pokrętelem, pozwala szybko dopasowywać do siebie parametry w trybach półautomatycznych (np. czas i przysłonę, pozostawiając automatyce dobór właściwego ISO). Dobrej klasy aparaty mają dwa pokręta, amatorskie zwykle jedno.

2 USTAWIENIA UŻYTKOWNIKA

U1, U2, U3 to gotowe zestawy całych kompletów ustawień, dedykowanych do pracy w określonych warunkach. U1 możemy przygotować do fotografowania w plenerze, U2 do zdjęć we wnętrzach a U3, np. do portretu lub zdjęć akcji.

Nikon School

CZĘSTO PYTACIE JAKI OBIEKTYW?

Dobierz właściwą optykę do ulubionego typu zdjęć

Wybór obiektywu ma chyba największe znaczenie dla wyglądu naszych zdjęć. Przykładowo w fotografii portretowej pożądane jest ładne rozmycie tła, powinniśmy więc szukać jasnego modelu o dłuższej ogniskowej. W krajoobrazie ważniejsza będzie zazwyczaj "szerokokątność", czyli jak największy kąt widzenia. W przypadku makro potrzebujemy z kolei krótkiej odległości ostrzenia, a w fotografii ulicznej czegoś bardziej dyskretnego... Oto kilka dobrych na to przykładów!



PORTRET NIKKOR Z 85 MM F/1,8 S

Użyj szerokiego otworu przysłony f/1,8, aby stworzyć piękne rozmycie tła (bokeh).



KRAJOBRAZ NIKKOR Z 14-30 MM F/4

14 mm w przypadku pełnej klatki to naprawdę szeroko. Szerzej już nie trzeba!



STREET PHOTO NIKKOR Z 35 MM F/1,8

Jasny, kompaktowy i chyba najbardziej uniwersalny obiektyw w systemie Nikon Z!

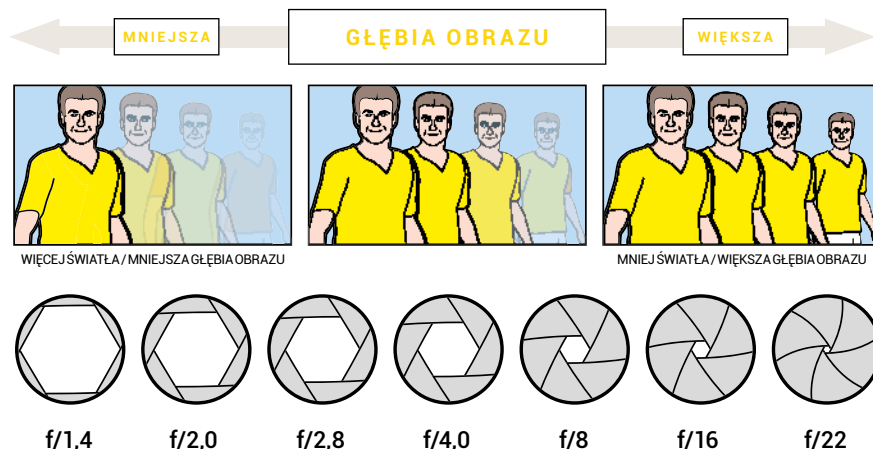
CZĘŚĆ 2

ZROZUMIEĆ EKSPOZYCJĘ

PRZYSŁONA

Decyduje o ilości światła i wpływa na głębię ostrości

Po ustawieniu ostrości w pożądanym punkcie zauważysz, że ostre są również obszary przed i za nim. Zmieniając wartość przysłony ta zależność też się zacznie zmieniać. Po wybraniu większych wartości głębia ostrości, bo o niej mowa, wzrośnie, natomiast po wybraniu mniejszych – zmaleje. Jednocześnie przez szeroki otwór (niskie wartości liczbowe) wpada więcej światła i analogicznie – wąski otwór (wysokie wartości) mniej światła.



f/1,8 IDEALNE DO...
PORTRETY

Użyj szerokiego otworu przysłony, aby stworzyć piękne rozmycie tła (bokeh).



f/5,6 IDEALNE DO...
AKCJA W PLENERZE

Średni otwór przysłony jest idealny do uzyskania ostrości na całym zdjęciu.



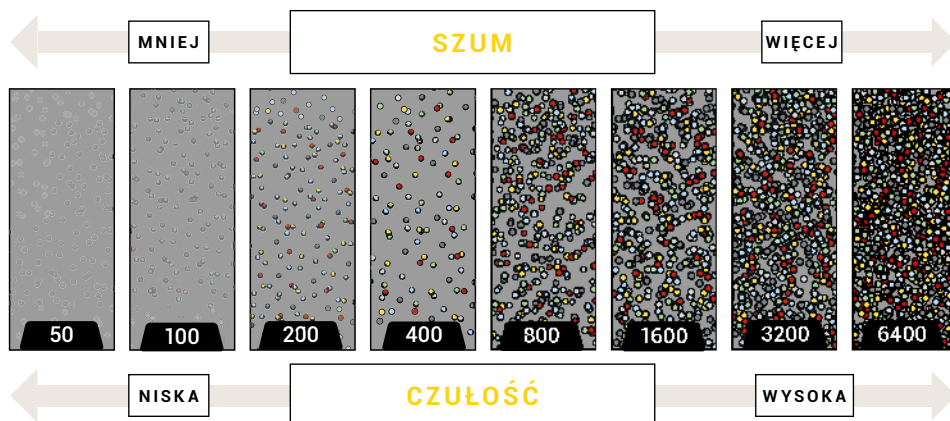
f/16 IDEALNE DO...
KRAJOBRAZ

Pozwoli uchwycić obraz z zakresem głębi ostrości od pierwszego planu po horyzont

CZUŁOŚĆ ISO

Kontroluj czułość matrycy na światło

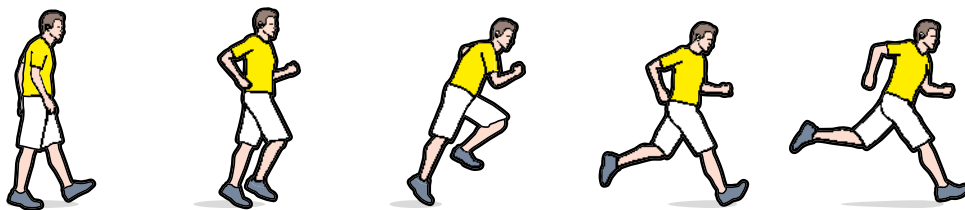
Matryca jest wrażliwa na światło, które na nią pada. Można regulować wartość ISO, aby była na nią mniej lub bardziej czuła. Zwiększenie ISO sprawia, że do prawidłowej ekspozycji wystarczy mniejsza ilość światła. Jednakże, zwiększona czułość ma swoją cenę: widoczny cyfrowy "szum", który pogarsza jakość obrazu. Przy niższych czułościach, takich jak ISO 100, matryca potrzebuje więcej światła, ale uzyskuje obraz o wyższej jakości i mniejszym poziomie szumów. Ogólnie rzecz biorąc, należy używać najniższej możliwej czułości, ale nie należy się



martwić o zwiększanie jej do ISO 1600 lub więcej, jeśli wymaga tego poziom oświetlenia. Nie martw się, nowoczesne aparaty bardzo dobrze radzą sobie z szumami.

CZAS MIGAWKI

Określa czas, przez jaki czujnik jest wystawiony na działanie światła



JAŚNIEJ		ZALECANY STATYW				ROZMYTY RUCH			ZDJĘCIA Z RĘKI		CIEMNIEJ					
BULB	30 s	15 s	8 s	4 s	2 s	1 s	1/2	1/4	1/8	1/15	1/30	1/60	1/125	1/250	1/500	1/1000

Ekspozycja zawsze trwa określony czas. Reguluje go mechanizm migawki składający się z dwóch kurtyn, znajdujących się w korpusie aparatu, tuż przed sensorem. Podczas jej otwarcia światło jest wpuszczane głębiej, na matrycę. Między migawką i przysłoną musi panować równowaga: jeśli pierwsza wpuści mniej światła, druga powinna to wyrównać wpuszczając więcej.

Wybór czasu naświetlania jest istotny w kontekście rejestracji obiektów w ruchu: można uzyskać efekt zamrożenia wybierając bardzo krótkie czasy naświetlania lub efekt rozmycia wybierając długie.



4 S +

IDEALNE DO...
SMUGI ŚWIATŁA

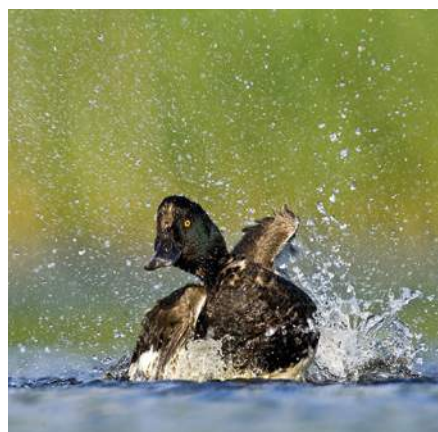
Fotografowanie z długimi czasami naświetlania otwiera przed nami zupełnie nowy świat pełen kreatywnych ujęć.



1/60 S

IDEALNE DO...
ZDJĘCIA Z RĘKI

Taki czas pozwoli zamrozić wolno poruszające się obiekty podczas fotografowania z ręki.



1/1000 S

IDEALNE DO...
ZWIERZĘTA

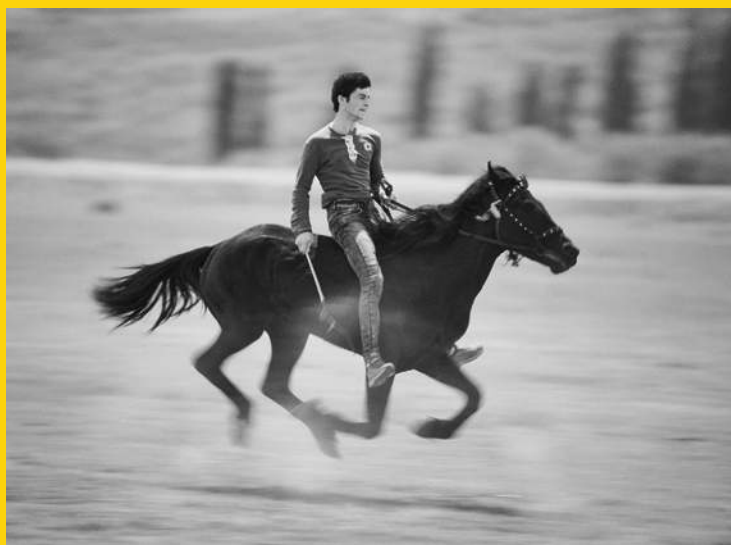
Aby uchwycić akcję, należy fotografować z użyciem krótkich czasów migawki zwłaszcza przy szerokim otworze przysłony.

Nikon School

ZASADY SĄ WAŻNE, ALE...

Uwolnij wyobraźnię, by zaskoczyć widza

Podręcznikowe korzystanie z przedstawionych powyżej zależności jest niezmiernie ważne i pozwala zrozumieć działanie lustrzanek i bezlusterkowców. Czasem jednak warto popuścić wodze fantazji i podejść do tematu z zupełnie innej strony. A co jeśli chcielibyśmy fotografować akcję z dłuższymi czasami naświetlania? Przy niektórych tematach można zastosować technikę "panningu" czyli panoramowania - podążania z ostrością za obiektem i (przez zastosowanie dłuższego czasu naświetlania) rozmycie tła. Ważne jest, by obiekt, który ma być ostry nie przesunął się względem granic kadru. Nie jest to łatwe, ale efekty są bardzo efektowne! Na początek ustaw 1/80 s. Aha! Skręcaj tylko biodra!



TRÓJKĄT EKSPOZYCJI

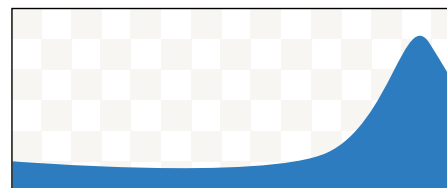
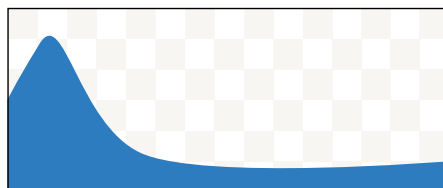
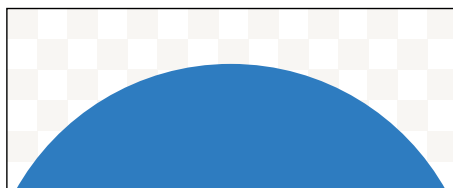
Czyli jak przysłona, czas otwarcia migawki i czułość matrycy współgrają w doskonałej harmonii

Trójkątem ekspozycji nazywamy zależności, jakie występują między poznanymi wcześniej parametrami. Ideą nadrzędną jest zawsze poprawna jasność zdjęcia, którą regulują przysłona, czas naświetlania i czułość matrycy wyrażana wartością ISO. Dla zachowania równowagi po zmianie jednego z parametrów należy pamiętać o zmienieniu jednego dwóch pozostałych. I tak: przymykając przysłonę (w celu zwiększenia głębi ostrości) wpuszczamy do korpusu mniej światła, co za tym idzie należy wydłużyć czas otwarcia migawki (tu może pojawić się ryzyko poruszenia zdjęcia), lub podnieść czułość ISO (tu z kolei wzrośnie poziom szumu). To do fotografa należy ocena ryzyka związana ze zmianą parametrów, ale i na fotografii ciąży odpowiedzialność za optymalną jasność zdjęcia i plastykę obrazu.



ZROZUMIEĆ HISTOGRAM

Ten wykres to graficzne przedstawienie rozłożenia tonów na zdjęciu



1 MAŁY KONTRAST

Na histogramie ciemne piksele znajdują się po lewej stronie, a jasne po prawej. Jeśli na zdjęciu brakuje głębokich cieni lub jasnych światła, na histogramie brakuje pikseli na krańcach wykresu.

2 DOMINUJĄCE CIENIE

Duży pik po lewej stronie wykresu oznacza dużą ilość ciemnych tonów. Jeśli wykres przecina lewą stronę osi Y, oznacza to niepożądaną utratę szczegółów w cieniach.

3 DOMINUJĄCE ŚWIATŁA

Wykres przesunięty w prawo wskazuje na obraz zdominowany przez jasne odcienie. Jeśli wartości dotyczą prawej krawędzi, światła są "przycięte" do czystej bieli, co skutkuje prześwietleniem.

CZĘŚĆ 3

KADRUJ Z GŁOWĄ

Tworzenie harmonijnych kompozycji jest proste, jeśli znasz tych kilka zasad

STOSUJ TRÓJPODZIAŁ

Podziel scenę na trzy części i umieść ważne punkty na ich przecięciach



To klasyczna technika, która sprawdza się, gdy scena ma jeden, łatwo definiowalny obiekt. Umieść go w punkcie, w którym linie przecinają się. W przypadku krajobrazów, umieść linię horyzontu na 1/3 wysokości. Jak w przypadku wszystkich zasad kompozycji, nie bój się jej łamać, jeśli prowadzi to do uzyskania bardziej interesującego obrazu.

OBRAMUJ TEMAT

Szukaj naturalnych ramek w obrębie kadru



Poszukaj sposobów, aby otoczyć obiekt naturalnymi ramami. Pomaga to przyciągnąć wzrok. Najbardziej oczywistym przykładem są drzwi lub okno, ale jeśli rozejrzysz się dookoła, okaże się, że jest wiele innych rzeczy, które możesz wykorzystać, takich jak gałęzie drzewa czy nawet kształt chmury. Ramka może być przed lub za obiektem.

UŻYJ LINII PROWADZĄCYCH

Szukaj linii, które kierują wzrok w stronę obiektu



Proste lub zakrzywione, linie znajdziesz wszędzie, gdzie spojrzysz: drogi, rzeki, płoty, ściany, drzewa, niebo i tak dalej. Oko będzie naturalnie podążało wzdłuż nich, więc ustaw obiekt tak, aby linie prowadziły w jego kierunku. W portrecie możesz po prostu przestawić modela. Jednak w krajobrazie musisz sam zmienić pozycję, szukając kompozycji.

Nikon School

BAW SIĘ PERSPEKTYWĄ

Niewiele trzeba, by nasze zdjęcie zyskało więcej dynamiki

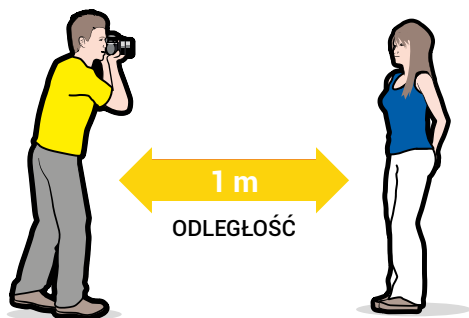


Chwilę wcześniej, zrobiłem inne, mniej interesujące zdjęcie tej samej sytuacji. Moja pozycja i kierunek fotografowania sprawiły, że chłopcy byli na zdjęciu jednakowego wzrostu. Mając to w pamięci przesunąłem się kilka kroków w prawo i zacząłem fotografować po skosie, by różnicować skalę wśród wszystkich bohaterów zdjęcia.

CZĘŚĆ 4

DŁUGOŚĆ OGNISKOWEJ

Wybór ogniskowej ma ogromny wpływ na ogólny wygląd Twoich zdjęć



SZEROKI KĄT

Krótkie ogniskowe pokazują więcej tła

Kąt widzenia obiektywu jest określany przez jego ogniskową. Obiektywy naprawdę szerokokątne mają ogniskową 24 mm lub mniejszą i pozwalają zmieścić

w kadrze większą część sceny, dlatego są przydatne przy fotografowaniu krajobrazów lub architektury. Jednak obiektywy szerokokątne wyolbrzymiają

perspektywę i tworzą zniekształcenia, gdy są używane zbyt blisko obiektu, co może być niekorzystne, jeśli fotografujesz ludzi z bliska (chyba, że robisz to celowo).



TELEOBIEKTYW

Długie ogniskowe kompresują perspektywę

Teleobiektyw (powyżej ogniskowej 85 mm) zapewnia wąski kąt widzenia. Pozwala to na wizualne przybliżenie

odległych tematów lub skupienie uwagi na niewielkim wycinku danej sceny. Dłuższe obiektywy zapewniają także płytszą

głębnię ostrości, co ułatwia oddzielenie tła od głównego tematu. Dlatego stosuje się je w portrecie i zdjęciach dzikiej przyrody.



KTÓREGO UŻYĆ ZOOM CZY STAŁKA?

To wybór między wygodą a jakością obrazu

Obiektywy typu zoom oferują szeroki zakres ogniskowych (np. 24-200 mm) natomiast stałogniskowe jedną wartość (jak 50 mm). To, czego brakuje obiektywom stałogniskowym w zakresie uniwersalności, zazwyczaj

nadrobią one lepszą ostrością obrazu i jasnością. Bardzo szeroki otwór przysłony umożliwia fotografowanie przy słabszym oświetleniu i zapewnia mniejszą głębię ostrości, czyli miły dla oka bokeh.



CZĘŚĆ 5

KĄT WIDZENIA

Jak rozmiar sensora wpływa na kąt widzenia obiektywu

1 MNOŻNIK OGNISKOWEJ

Aparaty systemowe mają najczęściej matrycę pełnoklatkową o wymiarach 36 x 24 mm - nazywaną tak ku czci klatki na kliszy analogowej 35 mm - albo matrycę formatu APS-C (DX) o wymiarach 23,6 x 15,7 mm. Te z matrycą APS-C są również znane jako aparaty z "cropem". Dzieje się tak, ponieważ matryca APS-C rejestruje jakby tylko środkową część kadru widzianą przez obiektyw pełnoklatkowy. Poziom kadrowania różni się w zależności od producenta - matryce APS-C Nikona "powiększają obraz" 1,5x.

2 KĄT WIDZENIA

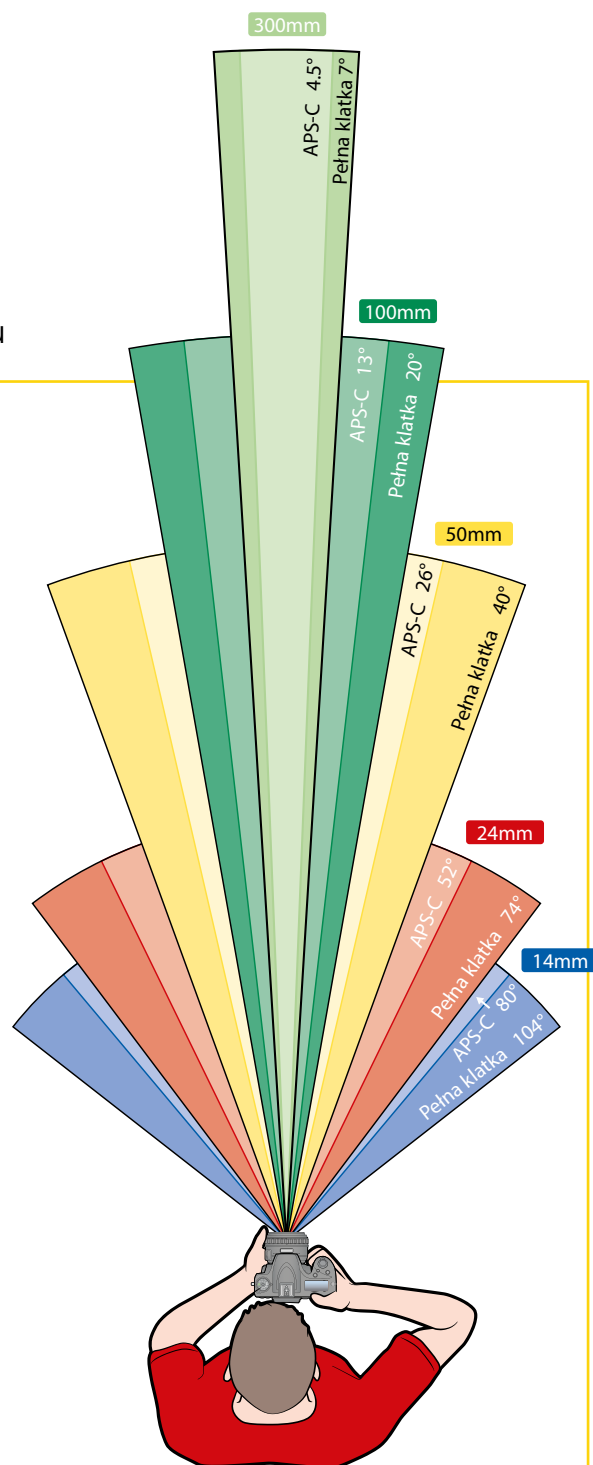
Liczby dotyczące ogniskowej mogą być mylące, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę rozmiar matrycy. Umieścić obiektyw 50 mm na aparacie z matrycą pełnoklatkową, a kąt widzenia będzie wynosił nominalnie około 40°. Jeśli jednak umieścimy ten sam obiektyw 50 mm na lustrzance z matrycą APS-C (DX), kąt widzenia zmniejszy się do około 26°, co jest porównywalne z widokiem, jaki uzyskamy przy ogniskowej 75 mm na pełnoklatkowym korpusie (FX).

3 TERMINOLOGIA OBIEKTYWÓW

Seria pełnoklatkowych lustrzanek firmy Nikon nosi nazwę FX, a seria aparatów z matrycą niepełnoklatkową to DX; obiektywy FX można używać w korpusach DX, ale ze względu na winietowanie obiektywy DX będą wymagały przełączenia wielkości rejestrowanego obrazu na 23,6 x 15,7 mm. Obiektywy Z firmy Nikon pasują do jej aparatów bezlusterkowych z matrycą pełnoklatkową i APS-C. (Warto tu wspomnieć, że prawie wszystkie obiektywy lustrzankowe Nikon można bez straty na jakości obrazu czy szybkości ostrzenia, stosować z korpusami Nikon Z za pośrednictwem przejściówki FTZ).

4 GŁĘBIA OSTROŚCI

Im większy rozmiar sensora, tym mniejsza głębia ostrości. Z tego powodu aparaty z małymi matrycami, takie jak smartfony, mają trudności z uzyskaniem płytkiej głębi ostrości. Z tego też powodu wielkoformatowe aparaty 5 x 4" potrzebują przysłon o wartości f/64, aby uzyskać ostrość obrazu na większej głębokości sceny.



Nikon School

ROZWIJAJ SZTUKĘ WIDZENIA

To wybór między wygodą a jakością obrazu

Z biegiem lat rozwiną się Twoje umiejętności dostrzegania zależności między różnymi fotograficznymi sytuacjami. Zaczynasz dostrzegać podobieństwa tematyczne i formalne. Te dwie fotografie łączy kompozycja, światło i punkt widzenia, dzieli odległość – pierwsze powstało w Amsterdamie, drugie w Lizbonie. To co wyróżnia nas, fotografujących, to wrażliwość na niuanse, dyskretne różnice w oświetleniu i zachowaniach zarówno ludzi, jak i przyrody. Nieustanny rozwój jest wpisany w naturę człowieka, a autorytety i mistrzowie, za którymi podążamy motorem do działania. W Akademii Nikona spotkasz szereg pasjonatów fotograficznych, którzy przekażą Ci najcenniejsze informacje i pokierują na właściwe tory rozwoju.



CZĘŚĆ 6 TWÓJ SPRZĘT

Oto, czego potrzebuje każdy początkujący fotograf w terenie



1 **STATYW** **Velbon M-47**

Niedrogi i bardzo wszechstronny statyw, który sprawdzi się w bardzo różnych warunkach. Rozkłada się na wysokość 170 cm, udźwignie do 5 kg i ma zintegrowaną głowicę z wygodną rączką i szybkozłączką.



2 **PLECAK FOTO** **Lowepro Fastpack 250 AW III**

Ostatnio nasz ulubiony plecak. Jest lekki, wygodny i zabezpieczony przed złą pogodą. Zmieści korpus, kilka obiektywów, laptopa i zostawiając miejsce na rzeczy osobiste.



3 **ZESTAW FILTRÓW** **Nisi Filter Circular Advanced Kit**

Najlepiej kupić w zestawie, z praktycznym etui. W komplecie: filtr polaryzacyjny, ochronny UV i Natural Night, który neutralizuje zanieczyszczenia świetlne na nocnym niebie



4 **KARTY PAMIĘCI** **Lexar Pro 2000X UHS-II U3**

Wybierz kartę, zaufanego producenta, która nie będzie ograniczała Twoich możliwości. Jeśli filmujesz, powinna mieć oznaczenie V60 lub V90, by nagrania były płynne.



5 **MAŁA LAMPA** **HÄHNEL Modus 360RT**

Uniwersalna lampa z obracaną i odchylaną głowicą, liczbą przewodnią 36 i wbudowanym reflektorem LED do filmowania. Obsługuje łączność radiową i oczywiście TTL!



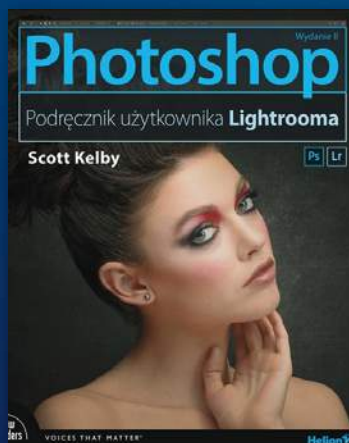
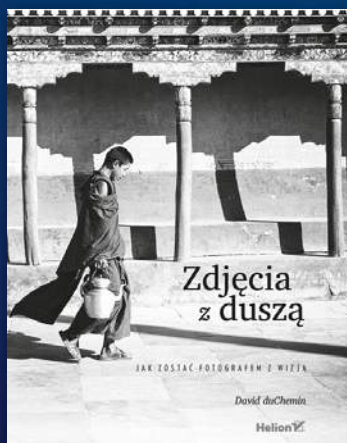
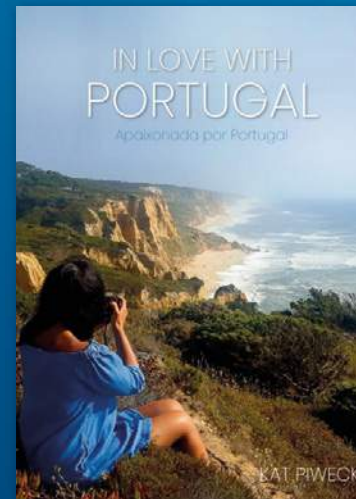
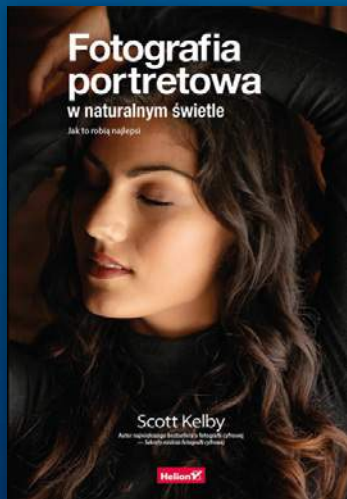
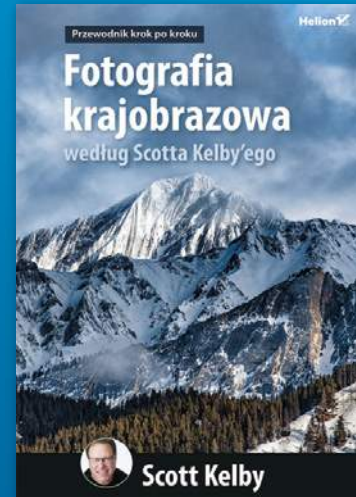
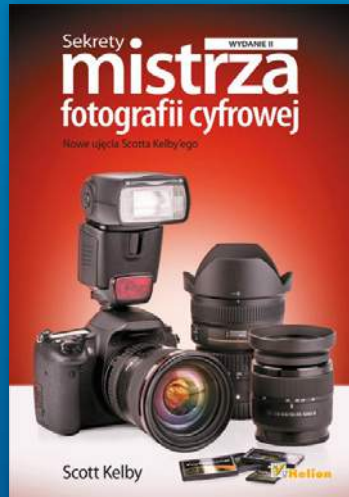
6 **HIGIENA!** **LENSPEN CLEANING KIT**

Dbanie o czystość sprzętu to nasz obowiązek! Warto więc zaopatrzyć się w praktyczny zestaw, który ułatwi czyszczenie optyki w terenie oraz usuwanie zabrudzeń z matrycy po powrocie do domu!



KSIĄŻKI W ULUBIONYM KIOSKU

Wybieraj spośród naszych nowości i bestsellerów!



Zobacz pełną ofertę książek na UlubionyKiosk.pl

**ZOSTAŃ
W DOMU
Z FOTOGRAFIA**

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIA

1 Uchwycić mgliste chwile podczas spacerów

Warto sprawdzić prognozę pogody, aby zaplanować spacer w terenie i wykorzystać mgłę do stworzenia eterycznych efektów

Zima to pora stanowiąca tło fantastycznych legend i opowieści rozgrywających się przy mrocznej pogodzie. Poświęcając odrobinę czasu, by wszystko odpowiednio zaplanować, możesz tworzyć własne magiczne ujęcia, zaś obserwowanie prognozy pogody pozwoli Ci wyruszyć w plener, aby uchwycić wspaniałe mistyczne sceny w pobliskim lesie lub na wsi.

Niezależnie od tego, czy jest śnieg, mgła czy zamglenia, warto wyjść o zmierzchu lub o świcie z aparatem i statywem, aby zrobić nastrojowe ujęcia, które można zarejestrować tylko o tej porze roku.

Przygotuj się odpowiednio zakładając na siebie odpowiednią odzież: ciepłą wełnianą czapkę i rękawiczki, zabierz termos gorącego napoju – nie zapomnij także o telefonie. Nie zapuszczaj się zbyt daleko od cywilizacji i jeśli to możliwe

trzymaj się blisko przetartych ścieżek. Niezbędną rzeczą są również solidne buty, ponieważ o tej porze roku ziemia może być bardzo grząska.

CO BĘDZIE POTRZEBNE

- Aparat i statyw
- Obiektyw szerokokątny
- Czas: około dwóch godzin, wczesnym rankiem lub wczesnym wieczorem



NIEZBĘDNY SPRZĘT

Lekki i stabilny statyw

Mgła i zamglenia zmniejszają ilość światła docierającego do matrycy. Konieczne może być więc użycie dłuższego czasu migawki, dlatego zabierz ze sobą statyw. Najlepiej, aby był lekki, ale stabilny. Sprawdzi się tu np. model Fotopro P6 z głowicą kulową P-6H. Taki zestaw waży jedynie 1,5 kg, ale oferuje udźwig za 10 kg. 4-sekcyjne nogi z włókna węglowego umożliwiają rozstawienie go na wysokość od 8 do 120 cm, a po złożeniu długość transportowa wynosi 45 cm.



Poddy Llewellyn

KWESTIE DO ROZWAŻENIA ROBIENIE ZDJĘĆ WE MGLE

Pięć sposobów skutecznego wykorzystania kompozycji, światła i koloru w celu ukazania atmosfery lasu w mglisty poranek



Roddy Llewellyn

1 Linie wiodące

Poszukaj ścieżek lub płotów, których można użyć jako linii kierujących uwagę na scenę. Ścieżka na tym ujęciu w lesie przyciąga wzrok i prowadzi go od narożnika kadru w głąb sceny.



Przed edycją



Po edycji

Roddy Llewellyn

3 Zwiększ nieco nasycenie

Zdjęcia mgły mogą wydawać się dość matowe. Jeśli zapisujesz ujęcia w formacie RAW, możesz łatwo podnieść nasycenie obrazu podczas edycji, zwiększając – tak jak w tym przypadku – intensywność czerwieni i wyostrzyć szczegóły, aby uwidatnić elementy pierwszego planu.



Alistair Campbell

2 Wykorzystaj światło słoneczne, aby stworzyć promienie i cienie

Fotografowanie o poranku może pozwolić wykonać wspaniałe, klimatyczne ujęcia z głębokimi cieniami rzucanymi na poszycie lasu i promieniami światła przedostającymi się przez korony drzew. W ten sposób można zarejestrować spektakularne obrazy z mocno kontrastującymi cieniami widocznymi przez mgłę.

4 Uchwycić zaczarowany las

Zejdź nieco ze ścieżki i stań pośrodku lasu, uważając, aby nie uszkodzić żadnej chronionej rośliny, dzięki czemu będziesz mógł oddać na zdjęciu poczucie samotności. Załóż tylko bardzo wysokie skarpetki, aby osłonić nogi przed nieprzyjemnym kontaktem z runem leśnym.



5 Fotografuj z niskiej perspektywy

Wykonywanie zdjęć z przysłoną powiedzmy f/8, leżąc na ziemi i ustawienie ostrości na element pierwszego planu, może nadać zdjęciom niezwykły wygląd. Idealnie nadaje się do tego celu mały statyw, umożliwiający ukazanie wszystkich szczegółów liści znajdujących się na pierwszym planie.



DOBRA RADA

Użyj filtra polaryzacyjnego

Zawsze dobrze jest mieć przy sobie filtr polaryzacyjny: w kadrze mogą bowiem pojawić się kałuże lub mokre liście, które będą odbijać światło, a polaryzator pozwala pozbyć się tych refleksów.

PRENUMERATA

ROCZNA

WERSJA DRUKOWANA

218,90 zł

1 WYDANIE GRATIS

DWULETNIA

WERSJA DRUKOWANA

358,20 zł

6 WYDAŃ GRATIS

BONUS

DO PRENUMERATY



Każdorazowo opłacenie prenumeraty jest premiowane prezentem. W tym numerze do wyboru są koszulki z nadrukiem logo DCP (rozmiar S, M, L). Wybierz swój prezent i zamów mailowo (prenumerata@avt.pl).



E-PRENUMERATA

- e-prenumerata roczna 139,00 zł (2 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia 250,20 zł (6 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej są równoległe e-wydania płać 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 33,30 zł/rok i 66,70 zł/2 lata.



Przywileje Prenumeratorów:

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody

- rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie UlubionyKiosk.pl
- prenumeratory mają

- od 30 do 50% zniżki na zakupy na UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie uspra-

wiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie

przekazemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę

prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych. Informujemy, że masz prawo do żądania od

administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ:

• na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl • wpłacając na konto: AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 0969c6a985

2 Kolejny krok - stwórz magiczne zdjęcie mono

Korzystając z tych gotowych do edycji mglistych scen leśnych, przedstawiamy cztery techniki edycji, które pozwalają zamienić ujęcia w tajemnicze czarno-białe obrazy

F

otografowanie w trybie Raw umożliwia przekształcenie kolorowych zdjęć w efektowne obrazy w czerni i bieli.

Korzystanie z profilu Adobe

Monochromatyczny w panelu Podstawowe wtyczki Camera Raw zapewnia znacznie

większą kontrolę nad obrazem niż zwykła konwersja do odcieni szarości. Przyjrzyjmy się również, w jaki sposób zmiana sposobu kadrowania może poprawić wygląd obrazu i dodać mu graficznego stylu.

CO BĘDZIE CI POTRZEBNE

- Camera Raw lub Lightroom
- Czas: tyle, ile będziesz potrzebował



2 Przyłóż się do kompozycji

Kadrowanie jest zdecydowanie niedoceniane, jeśli chodzi o wzmacnianie siły oddziaływania fotografii, a zmianę sposobu przycięcia obrazu powinno się brać pod uwagę przy przetwarzaniu każdego zdjęcia. Ten obraz został wykadrowany w kwadrat, co umożliwiło pozbycie się niepotrzebnego drzewa po lewej stronie. Pozostałe drzewo znajduje się na jednej z linii trójkątnych, co pozwoliło uzyskać zrównoważoną kompozycję.



1 Zmień styl na monochromatyczny

Biała mgła stanowi świetne tło w przypadku wszystkich ujęć czarno-białych, ale kluczem do uzyskania pożądanego efektu monochromatycznego jest eksperymentowanie z suwakami. Wybierz w sekcji Traktowanie pole wyboru Czarno-biały i zmień Profil na Adobe Monochromatyczny. Dodatkowe wzmocnienie Czerni i Cieni po konwersji do odcieni szarości pomaga wydobyć szczegóły. Z kolei zwiększenie Przejrzystości sprawia, że pierwszy plan jest wyraźniejszy.



Nie przestawaj robić zdjęć!

Rozejrzyj się dokoła i zastanów się nad sfotografowaniem czegoś innego niż zwykle – to świetny sposób na stworzenie projektu o innej tematyce. Ta bramka została uchwycona na zamglonym boisku, co stworzyło poczucie osamotnienia, a samo zdjęcie zostało wykorzystane jeszcze w innym projekcie. Idealnie wycentrowane na tym przyciętym obrazie słupki bramki nadają kompozycji większej siły oddziaływania.

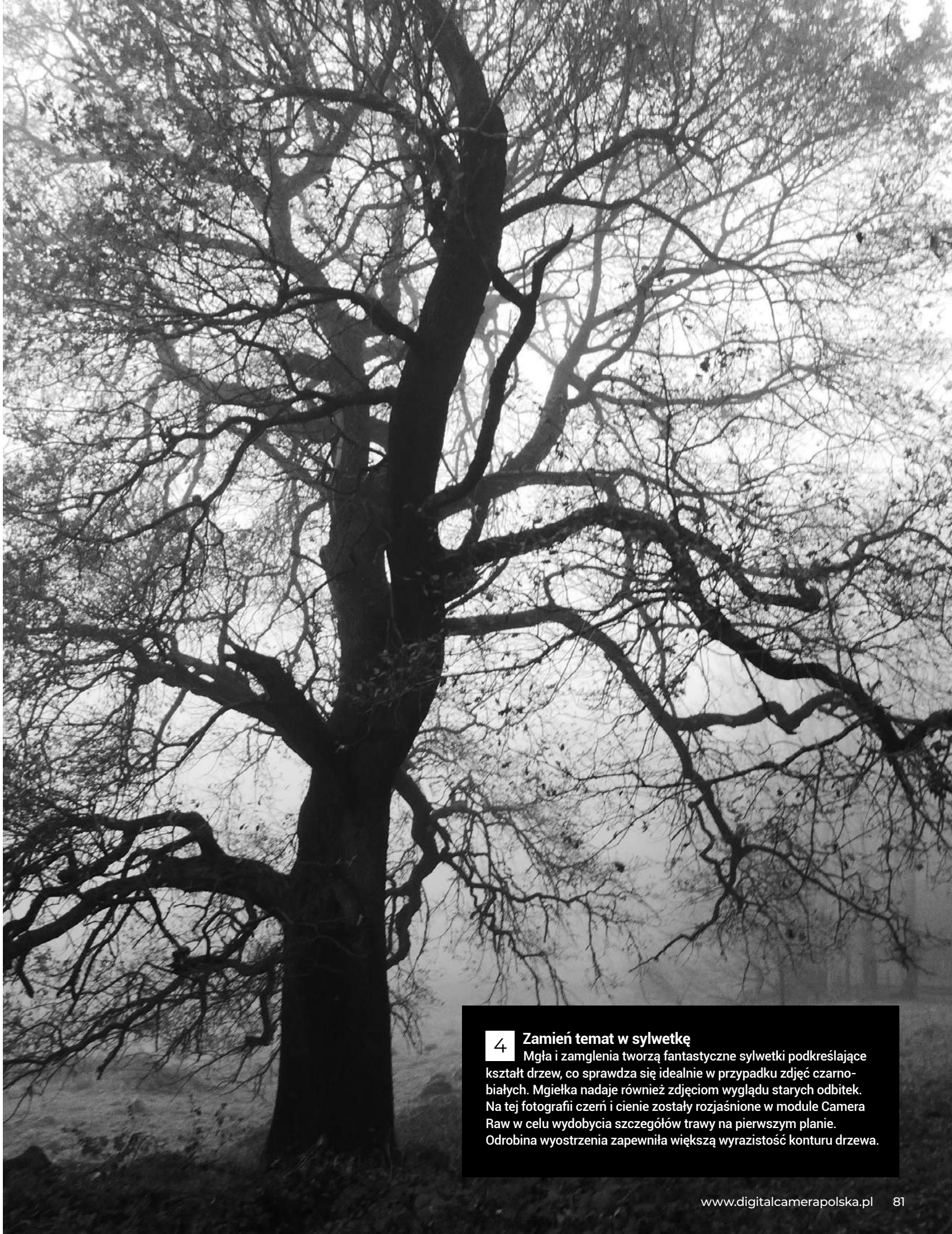
3 Stwórz nastrojowy leśny pejzaż

Na tym zdjęciu pierwotnie było widać na dole niepotrzebne ogrodzenie, więc fotografia została przycięta, aby utworzyć ujęcie panoramiczne. Teraz cały kadr wypełnia jedynie widok lasu ukazujący rodzaj drzew. Jednym z efektów mgły na zdjęciach czarno-białych jest to, że daje ona wiele odcieni szarości, tworząc abstrakcyjną panoramę.

DOBRA RADA

Zainstaluj aplikację!

Jeśli chcesz odpowiednio przygotować się na warunki atmosferyczne, niezbędne jest dysponowanie godną zaufania aplikacją prognozującą pogodę. Wypróbuj AccuWeather (iOS/Android) lub Dark Sky (iOS).



4

Zamień temat w sylwetkę

Mgła i zamglenia tworzą fantastyczne sylwetki podkreślające kształt drzew, co sprawdza się idealnie w przypadku zdjęć czarno-białych. Mgielka nadaje również zdjęciom wyglądu starych odbitek. Na tej fotografii czerń i cienie zostały rozjaśnione w module Camera Raw w celu wydobywania szczegółów trawy na pierwszym planie. Odrobina wyostrenia zapewniła większą wyrazistość konturu drzewa.

3 Skorzystaj z mocnego światła słonecznego, aby uzyskać kreatywny efekt

Zawieszono zimą nisko na niebie słońce powoduje wysoką kontrastowość sceny. Zdarzają się jednak sytuacje, gdy warto wykorzystać wyraziste światła i cienie.

Przeziadywanie w domu daje doskonałą okazję do pełnego wykorzystania zimowego światła słonecznego jako kreatywnego źródła oświetlenia. W ramach tego projektu zamierzamy przyjrzeć się temu, w jaki sposób można wykorzystać tego rodzaju oświetlenie i poeksperymentować z różnymi ustawieniami aparatu, aby wykonać zdjęcia utrzymane w różnym stylu.

O tej porze roku na półkuli północnej słońce znajduje się niżej na niebie i rzuca długie cienie, więc jeśli udałeś się na sesję w bezchmurny poranek, zostaniesz nagrodzony za wczesne wstanie z łóżka. Najpierw rozejrzyj się w swoim ogrodzie lub po okolicy, aby przekonać się, gdzie pada światło oraz kiedy i jak wpływa na wygląd różnych obiektów. Wraz ze zmianą pozycji słońca i miejsca padania cieni w ciągu dnia jasne obszary będą się pojawiać w różnych miejscach, a intensywność światła będzie się zmieniać.

Postępując w opisany sposób w moim ogrodzie, zauważyłam silne światło słoneczne przechodzące przez konary jabłoni i tworzące

abstrakcyjne cienie na trawie oraz przyjemnie podkreślające opadłe jabłka. Zrobiłam więc serię zdjęć z różnych punktów widzenia, aby przekonać się, jaki kąt fotografowania pozwoli uzyskać najlepszy efekt. Oprócz zmiany miejsca ustawienia samego aparatu, którym wykonujesz zdjęcia, możesz także eksperymentować zmieniając własną pozycję. Aby zarejestrować widoczny na sąsiedniej stronie obraz „Jabłka”, przykucnąłem nisko przy ziemi; promienie światła padły prosto na trawę, a ja uchwyciłem światło i cień padające na leżące jabłka. Żeby nico zróżnicować ujęcia, stanęłam też na krześle i uwieczniłam scenę z szerszej perspektywy, by ukazać to abstrakcyjne oświetlenie w nieco odmienny sposób.

CO BĘDZIE CI POTRZEBNE

- Aparat z podstawowym zoomem lub obiektywem standardowym; statyw
- Oprogramowanie do edycji zdjęć
- Czas: jedna godzina

KROK PO KROKU BĄDŹ KREATYWNY FOTOGRAFUJĄC W SILNYM ŚWIELE

Poszukaj ciekawych tematów i odkryj, jak najlepiej wykorzystać światła i cienie powstające za sprawą silnie świecącego słońca



1 Znajdź odpowiednie tematy

Wybierz jakiś intrygujący obiekt otoczony światłem. Możesz stworzyć głębię ukazując na obrazie zarówno światło, jak i cień. Wykorzystując tę roślinę jako temat, mogę pokazać zróżnicowaną ilość szczegółów używając długiego czasu otwarcia migawki 1/160 s, aby zapobiec prześwietleniu lub niedoświetleniu obrazu. Kluczową rzeczą w przypadku tej fotografii jest ukazanie warstw; podkreślenie szczegółów obiektu zwiększa głębię koloru oraz uwydatnia niektóre cienie widoczne w tle.

2 Wykorzystaj czas otwarcia migawki

Szukając miejsca, gdzie pada światło, zauważyłam różnice w jego intensywności wynikającej z naturalnie występujących płaszczyzn uwydatniających określone części kwiatów. W tym przypadku zastosowałam czas naświetlania o wartości 1/1250 s przy przysłonie f/5,6. Ustawienie ostrości na pojedynczym kwiecie pozwala zwrócić na niego uwagę, zaś wyeliminowanie rozpraszających elementów – innych kolorów lub przypadkowego oświetlenia – może przyczynić się do stworzenia oszałamiających obrazów. Krótki czas otwarcia migawki stworzył ciemne tło, które podkreśliło światło padające na kwiat.

Jabłka

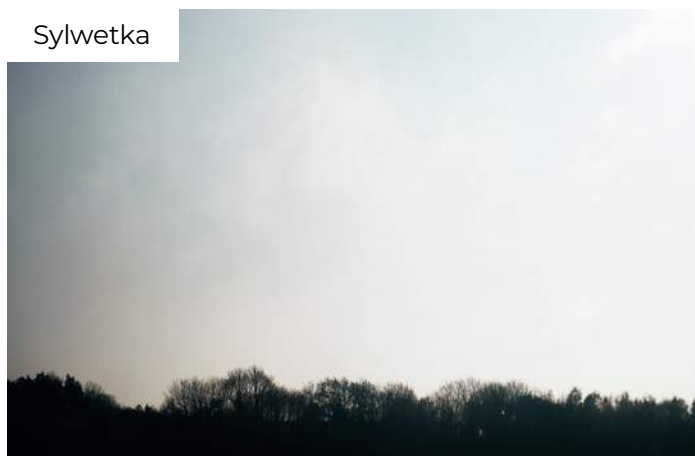
**ZOSTAŃ
W DOMU
Z FOTOGRAFIA**



Kwiat



Sylwetka



Plaźowicz



Niamh Cottle

KROK PO KROKU BĄDŹ KREATYWNY

Zamień obiekty w sylwetki i pracuj ze światłem słonecznym



3 Wykorzystaj naturalne podświetlenie (poprzednia strona)

Wczesne wstawanie może mieć swoje zalety – to zdjęcie zrobiłam o 7.30, kiedy słońce przebijało się przez gęstą mgłę, kreując naturalne podświetlenie. Tworzy ono delikatną poświatę w tle, umożliwiając zamianę drzew w sylwetki. Użyłam statywu, aby znaleźć idealną wysokość, na której powinien znajdować się aparat. Ustawiłam też bardzo krótki czas otwarcia migawki 1/4000 s i średniej wielkości przysłonę f/8, co sprawiło, że drzewa stały się czarne. Warto wykorzystywać takie poranki.

4 Sfotografuj strumień światła w pomieszczeniu (z prawej)

Nie musisz przebywać na zewnątrz, aby wykorzystywać naturalne światło – zwróć uwagę na promienie słońca wpadające do Twojego domu. W ciągu dnia natężenie światła będzie się zmieniać. Zrobiłam to zdjęcie o 10 rano, kiedy jasny promień słońca stworzył niewielką plamkę światła na podłodze. Kiedy przygotowałam aparat, mój piesek postanowił się poopalać i zostać modelem. Zrobiłam kilka wersji tego samego ujęcia, fotografując pod różnymi kątami i używając różnych ustawień – potem mogłam poeksperymentować z każdym z nich na etapie edycji, by wybrać to, które najbardziej mi się spodobało.

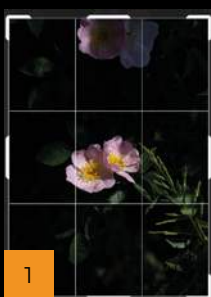


Kiedy szykowałam się do zrobienia tego zdjęcia, pies Niamh postanowił się w nim poopalać – ale dzięki temu udało mi się zarejestrować jeszcze lepszy obraz!



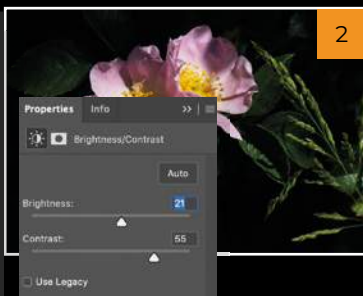
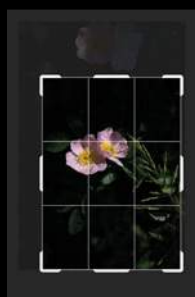
WSKAZÓWKI EDYCYJNE POPRAWIANIE ZDJĘCIA

Ulepsz obrazy wykonując kilka prostych kroków

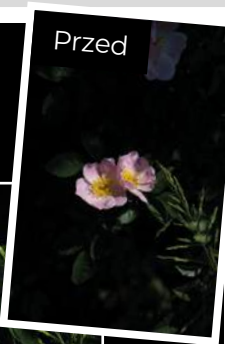
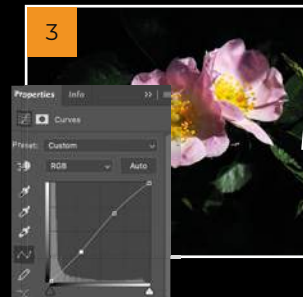


Wyświetl swój obraz na ekranie komputera i zastanów się, czy chcesz go przyciąć lub usunąć rozpraszające elementy. W przypadku tego ujęcia ustawiłam ostrość na kwiecie, który był najbardziej uwidoczny przez naturalne światło **1** i chciałam pokazać, jak ono gra na liściach.

Zacząłam od określenia proporcji boków kadru na 5:7, ale zawsze możesz łatwo wycofać się z takiego ustawienia i ponownie przyciąć obraz.



Następnie ostrożnie wyreguluj jasność i kontrast – jeśli przesadzisz w jedną lub drugą stronę, obraz może zacząć wyglądać na niedoświetlony lub prześwietlony. Ja najpierw zmieniłam jasność, a następnie zwiększyłam kontrast, aby przyciemnić tło **2**. Następnie skoryguj Krzywą tonalną. Ustawiłam parametr Wejście na 78, a Wyjście na 76, aby podkreślić strumień światła słonecznego przypominający efekt użycia „reflektora” **3**.



Brakuje Ci archiwalnego
wydania?

**DIGITAL
CAMERA
POLSKA**



UZUPEŁNIJ
KOLEKCJĘ NA
ULUBIONYKIOSK.PL
(PRZESYŁKA GRATIS)

B

ardzo szybko po rozpoczęciu naszej sesji z fotografką koni Amy Lathrope-Reid musi skłonić jednego ze swoich

modeli – ogiera o imieniu Roo – aby spojrział w jej stronę. Ale nie musi w tym celu robić żadnego gestu: zamiast tego Amy tylko rzy jak koń: „ihaha!”.

Pod względem wysokości, barwy i głośności brzmi to niesamowicie autentycznie, dzięki czemu natychmiast osiąga pożądany efekt i ciekawski Roo uprzejmie unosi głowę oraz wyciąga uszy do przodu.

Już praca z ludźmi bywa dla każdego fotografa prawdziwym testem jego umiejętności, ale chcąc robić zdjęcia koniom, musisz nauczyć się zupełnie nowych rzeczy. „Koński język” jest tylko jedną z nich, ponieważ trzeba też być w stanie przewidzieć różne reakcje behawioralne tych dostojnych czworonogów.

Nie jest to trudne dla Amy, która od najmłodszych lat szaleje za końmi. 13 lat temu dano jej do ręki pierwszy raz aparat, aby mogła sfotografować konia swojej siostry – jedynie kwestią czasu było to, kiedy miłość do tych zwierząt przeniesie się także na fotografię, a ostatecznie doprowadzi ją do profesjonalnego zajmowania się fotografią jeździecką.

Dzisiaj Amy wykonuje różnorodne

zdjęcia dla właścicieli koni, od weekendowych jeźdźców aż po tych, którzy rywalizują w ich ujeżdżaniu oraz biorą udział w gonitwach i biegach terenowych. Amy opisuje charakterystyczny styl swoich zdjęć jako romantyczne portrety koni utrzymane w onirycznej estetyce z rozwianymi grzywami i opadającymi sukienkami.

Wraz z Amy znajdujemy się w Badminton w Gloucestershire, gdzie ma zamiar wykonać serię nowych zdjęć do swojego portfolio. W ramach współpracy, która trwa już od ponad trzech lat, Amy korzysta z pomocy swojej stałej modelki Sophie Seymour.

Amy uwielbia przebywać na wsi, tak samo jak ja kocha konie, więc zupełnie nie przeszkadza jej to, że musi spędzić kilka następnych godzin na zewnątrz w chłodny i wilgotny dzień. Dziś jednak martwi się o dobre samopoczucie swoich modeli, postanowiliśmy więc przeczekać, aż minie poranny deszcz i uciśnie wiatr, aby konie i jeźdźcy czuli się bardziej komfortowo.

W tym czasie przygotowywała się do sesji w siodlarni.

Sophie prowadzi dziś po raz pierwszy czarnego rumaka Odyna na wodzy po pobliskim torze.

Ubrana w swobodny strój z welnianymi dodatkami pozuje do zdjęcia mającego wyglądać jak →

Amy Lathrope-Reid

Fotografka koni

Amy zamieniła swoją miłość do koni w dobrze prosperujący biznes. Realizuje sesje na zamówienie klientów i prowadzi warsztaty.
www.indyequinephotography.com
Facebook: Indyequinephotography



To taki piękny zawód

W tym miesiącu przyglądamy się,
w jaki sposób **Amy Lathrope-Reid**
tworzy swoje romantyczne
portrety koni (i ich jeźdźców)



Amy i jej
modelka
Sophie
współpracują
ze sobą od
trzech lat.

Płyn na fali mediów społecznościowych

Na internetowych forach i czy na Instagramie,
świetne fotografie szybko stają się popularne

„W ciągu ostatnich trzech lat, od kiedy współpracuję z Sophie, sprawy naprawdę szybko się potoczyły” – mówi Amy. „Jej profil w mediach społecznościowych cieszy się wielkim zainteresowaniem, wspaniale prezentuje się na fotografiach i potrafi jeździć bez siodła. Obraz, który stworzyliśmy z okazji Halloween w zeszłym roku (poniżej), wywołał prawdziwe szaleństwo. Ludzie kontaktują się ze mną, bo chcą zrobić sobie podobne zdjęcia do tych, na których widzieli Sophie, ale chcą być na nich uwiecznieni ze swoimi własnymi końmi”.



Sesje fotograficzne na zamówienie Amy oferuje swoim klientom możliwość zakupu samych plików cyfrowych ze zdjęciami albo wydruków na papierze lub płótnie. Zamawiający mogą zdecydować się na jedno- lub dwugodzinną sesję, w ramach której zostaną sfotografowani w jednym lub kilku różnych planach zdjęciowych samemu wybierając aranżację i rekwizyty. Może być to na przykład towarzyszący im drugi koń lub sesja na czarnym tle. W tym ostatnim przypadku chodzi o sfotografowanie konia na ciemnym tle w celu podkreślenia cech jego wyglądu i muskulatury. W przypadku wykonywania tego rodzaju portretów zwierząt Amy wykorzystuje naturalne światło zastane.



14:22

Tytuł	Roo
Ogniskowa	70 mm
Ekspozycja	1/400 s, f/2, ISO 640

z katalogu wiejskiej odzieży. Tkaniny wyglądają na miękkie i ciepłe, a Odyin i Sophie cieszą się wspólnie spędzonymi chwilami.

Używając swojego zoomu 70–200 mm f/2,8, Amy fotografuje najpierw aparatem trzymany na wysokości oczu, a później z poziomu gruntu, kładąc się na pikowanym płaszczu, który izoluje jej ciało od mokrej trawy.

„Uwielbiam efekt zagęszczenia perspektywy, jaki daje ten obiektyw” – mówi Amy. „Jednym z najlepszych sposobów, aby go wykorzystać, jest położenie się na ziemi i fotografowanie z maksymalnie otwartą przysłoną lub przymkniętą nie bardziej niż do f/4, aby rozmyć wszystko, co znajduje się pomiędzy Tobą a modelem. Gdy robię zdjęcie, leżąc na trawie,

dolna część kadru jest zielona i rozmyta, a im niższa jest pozycja, z jakiej fotografuję, tym bardziej wyróżnia się koń. Używam tej techniki przy wykonywaniu większości moich zdjęć i dlatego cały czas zabieram ze sobą ten długi płaszcz, a ponadto przydaje się on do okrycia jeźdźca pomiędzy ujęciami”.

Amy robi jeszcze kilka innych ujęć, po czym postanawia przejść do drugiego planu zdjęciowego, jaki zdecydowała się wykorzystać tego dnia. Tym razem Sophie dosiada innego konia i jeździ na Roo dokoła ujeżdżalni, kłusując wokół Amy. Wymaga to jednak zmiany garderoby, uczesania i makijażu, więc powrotu dziewczyn do tymczasowego salonu piękności zaimprovizowano w hali sportowej. Korzystając z przerwy dowiaduję się więcej o wypracowanym przez Amy stylu fotografowania.

„Osiągnięcie pożądanego przeze mnie stylu zajęło mi 13 lat” – wyjaśnia. „Wielu fotografów koni używa zupełnie innych obiektywów niż ja, ale oczywiście każdy wypracowuje swój własny styl”.

Dla kogoś, kto jest samoukiem i nigdy formalnie nie studiował fotografii, Amy może być bezcennym źródłem trudnej do zdobycia wiedzy popartej doświadczeniem. Dlatego →







Sprzęt do fotografowania koni

W plecaku Amy znajduje się niezawodny zestaw fotograficzny i kilka przydatnych akcesoriów

1 Canon EOS 5D Mark III

Amy używa tej wszechstronnej pełnoklatkowej lustrzanki od pięciu lat; na każdą sesję zabiera ze sobą zawsze dwa korpusy tego modelu.

Jednak, ponieważ zależy jej na możliwości rejestrowania zdjęć w serii z większą częstotliwością, Amy wkrótce chce kupić flagowego Canona EOS 1D-X Mark III.

2 Canon EF 70–200 mm f/2,8

Właściwości tego obiektywu, takie jak miły dla oka efekt zagęszczenia perspektywy, sprawiają, że ten jasny i wytrzymały długogniskowy zoom Amy zabiera praktycznie na każdą sesję.

3 Canon EF 24–70 mm f/2,8

Nie mniej przydatne jest to jasne szkło – uniwersalne i zapewniające doskonałą jakość obrazu zdjęć.

4 Rozkładana blenda

To idealne akcesorium do doświetlania sceny naturalnym światłem, ale Amy używa blendy również do odwracania uwagi konia, na przykład by zmusić go do skierowania głowy w innym kierunku.

5 Canon konwerter 1,4x

To przydatny element zwiększający maksymalny zakres ogniskowej zoomu 70–200 mm do 340 mm, aczkolwiek odbywa się to kosztem zmniejszenia jego jasności o jeden stopień przysłony.

6 Canon Speedlite 580EX II

Chociaż Amy nie używa zazwyczaj lampy błyskowej, gdy fotografuje konie zawsze ma pod ręką flesz, by móc wykorzystać go do innych zadań.

7 Canon EF 50 mm f/1,8

Amy wkłada do plecaka ten standardowy obiektyw stałogniskowy, jeśli realizuje sesję niezwiązaną z wykonywaniem zdjęć koni.

8 Pikowany płaszcz

Pozwala ogrzać się modelom i zachować rumieńce na ich twarzy podczas pracy na zewnątrz w niskich temperaturach. Stanowi również wodoodporną izolację, kiedy Amy kładzie się na mokrym podłożu, gdy fotografuje w pozycji leżącej.

Zachowanie stabilnej pozycji w trakcie fotografowania ułatwia zamrożenia akcji.



też bardzo chętnie dzieli się ona swoimi spostrzeżeniami z innymi osobami, które chcą nauczyć się fotografować konie. W tym roku poprowadzi osiem warsztatów, głównie na dziedzińcu w Badminton, choć planuje też zorganizować kilka sesji na plaży w Brean, na północ od Somerset.

Amy i Sophie zaczęły już razem przygotowywać jeden z takich warsztatów, zaś ich twórcza współpraca cały czas przynosi owoce: większość nowych zleceń zdobywanych przez Amy to zamówienia pochodzące od ludzi oglądających w mediach społecznościowych stworzone wspólnie przez nie zdjęcia.

Innym rodzajem fotografii, jakie wykonuje Amy, są sentymentalne obrazy robione koniom na życzenie właścicieli, którzy spodziewają się utracić swoje ukochane zwierzęta z powodu choroby. Ma to też związek z osobistą historią Amy, dotyczącą początków jej przygody z fotografią.

„Indy należała do mojej siostry i była jej ukochanym koniem” – mówi. „Pierwsze wykonane przeze mnie zdjęcia to właśnie portrety Indy. Później koń ten musiał zostać uśpiony, ponieważ uległ wypadkowi, więc moje fotografie pozwalają nam wciąż o nim pamiętać”.

Wkrótce Sophie pojawia się ponownie ubrana w sukienkę i zaczyna jeździć na Roo po zalanej wodą ujeżdżalni. Amy nieustannie informuje Sophie, jak szybko powinna jechać na Roo, jaką powinna przyjąć pozycję i jak powinny być ustawione jej stopy. Przy odpowiednim tempie przejazdu rozwiane włosy Sophie i rozpryski wody sprawiają,

Amy zadowolona z większości nowych zleceń swojej współpracy z Sophie, której zdjęcia krążą w mediach społecznościowych

że zdjęcie wygląda bardziej dynamicznie – Amy fotografuje, korzystając z trybu zdjęć seryjnych, aby zwiększyć swoje szanse na zarejestrowanie większej liczby klatek, na których wszystkie elementy będą odpowiednio ze sobą zgrane, a po około sześciu przejazdach Roo czuje, że udało się jej zrobić takie zdjęcie, jakie sobie wymyśliła.

Kolejna szybka zmiana garderoby – tym razem Sophie zakłada czerwoną sukienkę – i jedziemy w otwarty teren na pobliskie pola, by zrobić zdjęcia w prawdziwym galopie. Amy rejestruje różnorodne zdjęcia konia i jeźdźca w ruchu, gdy walczą oni z porywistym wiatrem. Potem wraca na dziedzińiec, aby zrobić zdjęcie Ody na czarnym tle.

Gdy koń stoi tuż przy stajennych drzwiach, jego muskularna sylwetka zostaje podkreślona przy wykorzystaniu naturalnego światła. Nie jest to łatwe, ponieważ, aby upoznać konia, trzeba użyć odpowiednich rekwizytów, ale Amy jest zadowolona z uzyskanego rezultatu.

„Dobrze wiem, co robię, ponieważ zajmuję się tym już od dłuższego czasu” – uśmiecha się.

„Z równowagi może mnie wyprowadzić jedynie kiepska pogoda!”. ☺

Rób zdjęcia jak Amy

Pięć wskazówek, dzięki którym będziesz robić lepsze fotografie koni

Obiektyw 70–200 mm daje najlepsze wyniki

„Uwielbiam zagęszczenie perspektywy, jakie można uzyskać w tym zakresie ogniskowych. Obiektyw pięknie rozmywa tło i pozwala nadać zdjęciom pożądany przeze mnie wygląd”.

Otwórz szeroko przysłonę

„Najczęściej używam otworów przysłony z przedziału od $f/2,8$ do $f/4$. Nie przymykam jej bardziej właściwie na żadnym zdjęciu, ponieważ uwielbiam głębię ostrości, jaką można uzyskać za pomocą zoomu 70–200 mm”.

Zachowaj niską czułość

„W pochmurne lub słoneczne dni używam wartości ISO z przedziału 400–600, zaś w pochmurne ISO 600–800. Staram się ustawić jak najniższą czułość matrycy”.

Unikaj drgań aparatu

„Ponieważ konie poruszają się dość szybko, staram się fotografować z czasem otwarcia migawki znacznie krótszym niż $1/2000$ sek. Użycie takiego czasu zmniejsza również ryzyko zarejestrowania poruszonego zdjęcia”.

Tryb ręczny czy półautomatyczny?

„Lubię robić zdjęcia w trybie manualnym, ale wolę korzystać z trybu preselekcji przysłony. To dlatego, że zawsze fotografuję zprzysłoną $f/2,8$ lub $f/4$ i dzięki temu, aby uzyskać pożądany czas otwarcia migawki, muszę tylko zmieniać czułość matrycy”.



14:51

Tytuł	Roo
Ogniskowa	135 mm
Ekspozycja	1/4000 s, $f/2,8$, ISO 2000



15:23

Tytuł	Odyin
Ogniskowa	135 mm
Ekspozycja	1/250 s, $f/2,8$, ISO 2000

Praca z końmi

Najważniejsze wskazówki i sztuczki Amy

„Aby skłonić konia do wygięcia szyi lub wysunięcia uszu do przodu, przez większość czasu wydaję polecenia głosowe. W końcu jednak zwierzę przestaje na nie reagować, więc używam również dużej rozkładanej blendy lub lustra, aby zmienić kierunek padania światła, a nawet macham biczem z przywiązaną na jego końcu papierową torbą. Możesz także potrząsać i hałasować plastikową butelką z kamieniami, zgniatać twarde opakowania lub używać worka z paszą itp.”.



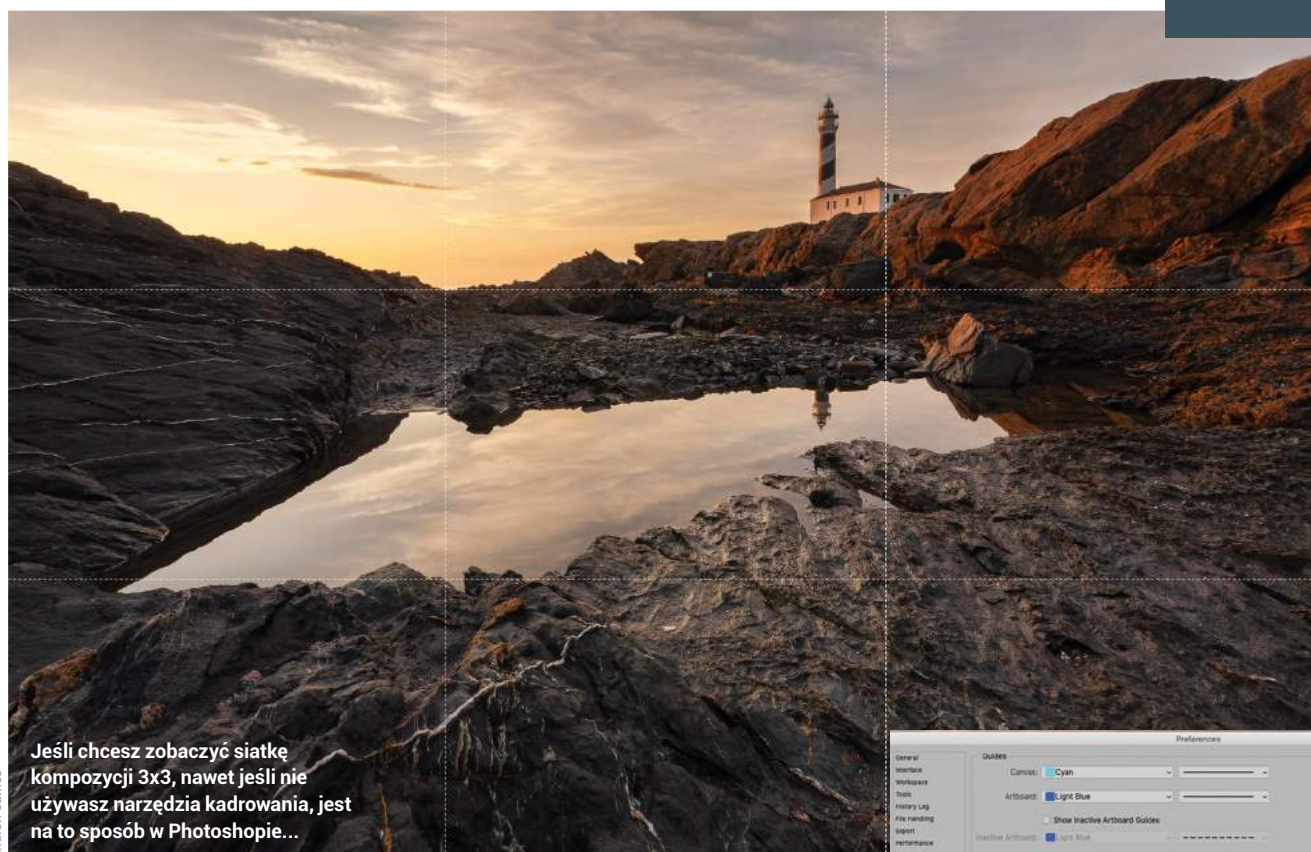
Nasze odpowiedzi na Wasze pytania

Nie rozumiesz czym jest głębia koloru? Nie wiesz co oznacza skrót DPI? Wyślij swoje pytanie dotyczące sprzętu lub techniki fotografowania na adres **redakcja@digitalcamerapolska.pl**



Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem - pisz śmiało!



Jeśli chcesz zobaczyć siatkę kompozycji 3x3, nawet jeśli nie używasz narzędzia kadrowania, jest na to sposób w Photoshopie...

Andrew James

Trójkąt w PS

P

Czy w Photoshopie mogę wyświetlić siatkę trójkąta?

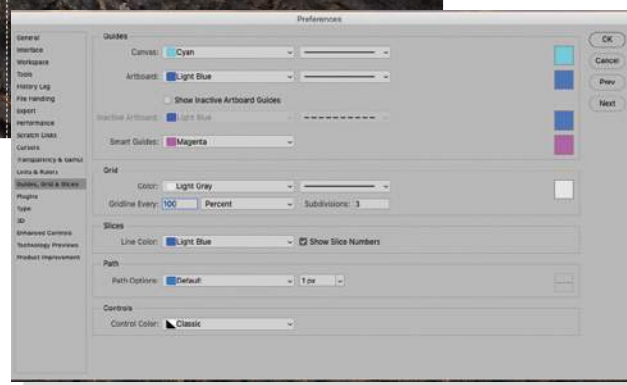
O

Większość programów do edycji, w tym Lightroom, Camera Raw i Photoshop, pozwoli Ci skorzystać z siatki trójkąta widocznej na obrazie, gdy używasz narzędzi kadrowania do zmiany kompozycji. W Lightroomie możesz zmienić to na inną nakładkę (np. Spiralę Fibonacciego), wystarczy naciskać literę O podczas używania narzędzia Crop Tool; ale uważam, że siatka 3x3 jest najbardziej pomocna. Jeśli fotografujesz w RAW i używasz Camera Raw do edycji, narzędzie Kadruj i obróć ma również widoczną siatkę trójkąta, gdy je

aktywujesz. Tak samo samo jest w samym Photoshopie po wybraniu narzędzia Kadrowanie. Jednakże, jeśli chcesz mieć siatkę 3x3 widoczną na obrazie, nawet gdy narzędzie kadrowania nie jest aktywne, trzeba skonfigurować to w Preferencjach i w menu Linie, siatki i plasterki.

Oto jak to zrobić:

- 1 W Photoshopie naciśnij Cmd+K (w macOS) lub Ctrl+K (w Windows), aby otworzyć Preferencje.
- 2 Kliknij w Linie pomocnicze, siatka i plasterki.
- 3 W miejscu, w którym jest napisane Siatka w oknie dialogowym, zmień ustawienia w następujący sposób. Kolor: Light Gray (możesz wybrać dowolny, ale ja lubię ten). Linia siatki co: 100 procent, Podziałka: 3
- 4 Kliknij przycisk OK.



Gdy już to zrobisz, prostą siatkę dzielącą obraz na trzy części zarówno w poziomie, jak i w pionie możesz dowolnie włączać i wyłączać. Aby ją włączyć, naciśnij Cmd+' (apostrof) w macOS lub Ctrl+' w Windows. Możesz użyć tego samego skrótu klawiaturowego, aby ją wyłączyć. Teraz masz pełną kontrolę nad swoją kompozycją!

Szczypta techniki

Obiektywy tilt-shift

Co to jest obiektyw typu tilt-shift?

To obiektyw, który zmienia kąt i położenie własnej osi optycznej w stosunku do matrycy aparatu. W normalnym obiektywie płaszczyzna ostrości jest równoległa do matrycy. Zmiana kąta nachylenia obiektywu w stosunku do płaszczyzny obrazu to tilt, natomiast przesunięcie obiektywu równoległe do płaszczyzny obrazu to shift.

Do czego jest wykorzystywany?

Jest najczęściej używany przez fotografów architektury, ponieważ pozwala uniknąć zbiegnych pionów, które zwykle występują podczas fotografowania wysokich budynków. Jednak jest on również wykorzystywany w celu uzyskania efektów twórczych poprzez rozmycie

obszarów i zmianę płaszczyzny ostrości. Obiektyw tilt-shift jest szczególnie znany ze swojej zdolności do uzyskania efektu miniatury.

Czy łatwo się nim fotografuje?

Obiektyw typu tilt-shift zapewnia dodatkowe możliwości sterowania w porównaniu z normalnym obiektywem, więc wymaga przyzwyczajenia, ale opanowanie go nie powinno stanowić większego problemu.

Czy takie obiektywy są drogie?

Systemowe modele są niestety bardzo drogie. Można jednak nabyć tańsze, amatorskie obiektywy, takie jak te z serii Lensbaby, które również pozwalają na przesunięcie płaszczyzny ostrości.

To nie makieta: za pomocą obiektywu tilt-shift można uzyskać niezwykle efekty



Czy efekt tilt-shift da się uzyskać w komputerze?

W pewnym stopniu wszystkie programy do edycji pozwolą Ci naprawić problemy ze zbiegającymi się pionami, a Photoshop pozwoli Ci stworzyć efekt miniatury na tradycyjnym ujęciu.



Mięko i z szumem

P Dlaczego moje zdjęcia wykonane z użyciem telekonwertera 2x wydają się bardziej miękkie i zaszumione?

O Korzystanie z ekstenderów jest z pewnością opłacalnym sposobem na zwiększenie ogniskowej. Spójrz na różnicę w cenie pomiędzy wysokiej jakości obiektywem 800 mm a eksterdrem, a przekonasz się, jak duża może być. Taki stan rzeczy musi mieć swój powód. W gruncie rzeczy chodzi o to, jak działa ekstender 2x. Wszystko co tak naprawdę robisz używając go to dwukrotne powiększenie oryginalnego zdjęcia zrobionego przy 400 mm, a nie jak w przypadku drogiego teleobiektywu 800 mm bezpośrednie uzyskanie obrazu. Oznacza to, że powiększasz również wszelkie niedoskonałości obiektywu. Tracisz również światło. Jeśli obiektyw 400 mm ma maksymalny otwór przysłony f/4, to po założeniu konwertera 2x i uzyskaniu 800 mm



Telekonwerter może radykalnie zwiększyć ogniskową obiektywu, choć z pewną utratą jakości obrazu

jasność układu zmniejsza się do f/8. Aby to skompensować, można podnieść ISO, by uzyskać krótszy czas migawki. Wynikiem tego jest jednak większy szum, który nakłada się na mniejszą ostrość. Jeśli bowiem obiektyw 400 mm nie jest najlepszej jakości, spadek rozdzielczości obrazu będzie bardziej widoczny. Mimo to użycie telekonwertera pozostaje rozsądną opcją, ale musisz być świadomy jego wad, zwłaszcza gdy

fotografujesz w nienajlepszych warunkach. Jeśli to możliwe, unikaj stosowania wysokich czułości ISO i korzystaj z mniejszego otworu przysłony, aby uzyskać nieco większą głębię ostrości. Przede wszystkim jednak warto pamiętać, że lepiej jest mieć zdjęcie z większym szumem, które jest akceptowalnie ostre, niż takie, które jest rozmyte!



Niektóre aparaty oferują wbudowaną poziomnicę, która ułatwia idealne wypoziomowanie

Wbrew regule

P Czy mogę fotografować krajobrazy z nierównym horyzontem, aby uzyskać kreatywny efekt?

O Fotografia jest procesem twórczym i nie ma absolutnie nic, co mogłoby Cię przed tym powstrzymać. Jednak w większości sytuacji stanowczo odradzam, bo w fotografii krajobrazowej krzywy horyzont lub pion, mówiąc wprost, wygląda źle! Wszystko sprowadza się do psychologii: nasze mózgi oczekują, że horyzont będzie równy, więc gdy tak nie jest, wydaje się to niepokojące. Założę się, że gdybyś zrobił zdjęcie krajobrazu z krzywym horyzontem i powiesił je na ścianie, każdy, kto by na nie patrzył, przechyliłby głowę, aby to zrekompensować. Nie jestem przeciwnikiem pochylonego horyzontu na zdjęciach - na przykład, ujęcia akcji mogą wyglądać świetnie z dynamicznym pochylem, podobnie jak zdjęcia ptaków czy samolotów, ponieważ akceptujemy, że coś w powietrzu jest wolne od normalnych ograniczeń; dlatego też pochylony horyzont ma sens. Jednak nachylony krajobraz jeziora lub morza już nie. Wizualna równowaga w obrazie jest kluczowa; dlatego jeśli zamierzasz celowo go pochylić, musisz to zrobić ze świadomością, że zaburzasz nasze wrodzone rozumienie kompozycji. Sugerowałbym, abyś albo starał się

utrzymywać horyzont na idealnie równym poziomie, albo nadać zdjęciom bardzo silne i oczywiste nachylenie, tak aby widz zrozumiał, że jest to wyraźny twórczy wybór.

Uliczne eksperymenty

P Moim zdjęciom ulicznym i podróżniczym brakuje polotu - jak mogę dodać im trochę iskry?

Przejęcie kontroli nad rozmyciem ruchu może dodać energii Twoim zdjęciom ulicznym i podróżniczym. Wystarczy odrobina cierpliwości i statyw.

O Jednym z najbardziej efektywnych sposobów na wprowadzenie do ujęcia poczucia ruchu i energii jest po prostu spowolnienie czasu otwarcia migawki i uzyskanie rozmycia ruchu. W połączeniu ze statyczną architekturą, ruch może nadać kadrowi nową dynamikę. Oczywiście, aby połączyć rozmycie ruchu z ostrą bryłą, należy dokładnie przemyśleć kompozycję i sposób łączenia tych dwóch bardzo różnych elementów. Statyw jest tutaj niezbędny - do pracy na ulicy często używam mniejszego modelu podróżnego, ustawiam się i czekam, aż pojawią się przede mną odpowiednie elementy. Nie potrzebujesz też bardzo długiego czasu otwarcia migawki; w przypadku osób idących lub jadących na rowerze, często 1/8 s lub 1/15 s wystarczy, by uzyskać odpowiednio rozmyty ruch, przy którym obiekt jest nadal widoczny. Jeśli fotografujesz w środku dnia, będziesz potrzebował filtra ND, aby ograniczyć światło na tyle, by uzyskać dłuższy czas otwarcia migawki, choć czasami polaryzator i przymknięta przysłona, taka jak f/16, mogą wystarczyć. Zazwyczaj używam również zdalnego wyzwalacza migawki, dzięki czemu mogę szybko zareagować na coś takiego jak rower wjeżdżający w kadr. Można użyć też funkcji samowyzwalacza w aparacie, ale z powodu opóźnienia prawdopodobnie przegapi się moment, w którym chciałoby się wyzwolić migawkę; sztuką jest uzyskanie rozmycia dokładnie tam, gdzie się chce i kiedy się chce.



Andrew James

Lightroom na ratunek

Problemy z ekspozycją podczas fotografowania można rozwiązać za pomocą kilku suwaków

To pionowe ujęcie zostało wykonane w opactwie Whitby w Yorkshire. Jest niedoświetlone, ponieważ fotograf chciał zachować jaśniejsze szczegóły białych piór kaczek na pierwszym planie oraz chmur. Zdjęcie jest również lekko przechylone w prawo.

Korzystając z Lightrooma, najpierw poprawimy pochYLENIE, przechodząc do panelu Transform i obracając zdjęcie, a następnie kadrując **1**. Przesuniemy również suwak Y Offset nieco w prawo, aby upewnić się, że zachowamy maksymalny możliwy obszar poniżej najbliższej kaczki, co spowoduje wzmocnienie kompozycji obrazu. W panelu Basic możemy teraz przesunąć

suwak Shadows w prawo, aby odzyskać utracone szczegóły w ciemniejszych obszarach **2**. Około +50 wystarczy do podniesienia szczegółowości bez wprowadzania niepożądanego szumu. W panelu Krzywe wybieramy opcję Point Curve i przesuwamy łagodnie krzywą w górę od środka, aby nieco bardziej rozjaśnić cały obraz. **3**. Zrób to z wyczuciem, aby nie rozjaśnić zbyt mocno jasnych obszarów.



Bez efektu

P Gdy próbuję wydrukować zdjęcia o żywych kolorach, otrzymane wydruki są dużo bardziej matowe niż na ekranie. Co robię źle?

O Nie robisz raczej nic złego. Problem polega na tym, że niektóre z kolorów wyświetlanych na monitorze RGB po prostu nie mogą być wydrukowane na papierze przy użyciu atramentów CMYK w Twojej drukarce. Aby uzyskać przybliżony widok tego, jak obraz w kolorze RGB będzie wyglądał po wydrukowaniu, naciśnij Ctrl/Cmd+Y w Photoshopie. Spowoduje to wyświetlenie podglądu w trybie CMYK, ale pozwoli Ci pracować w trybie RGB.



Żółty zafarb



Filtr niebieski

Wszystko żółte

P Zrobiłem zdjęcie w JPEG mojego białego kota, ale futro jest całe żółte. Jak mogę skorygować te kolory?

O Gdybyś robił zdjęcia w RAW - co zawsze zalecam - to sprawa byłaby prostsza. Powodem żółtej dominacji było prawdopodobnie oświetlenie wewnętrzne - to ono dodało do obrazu żółty zafarb z powodu fotografowania z balansem bieli dla światła dziennego. Szybkie przestawienie suwaka balansu bieli poprawiłoby to. Ale plik JPEG jest trudniejszy do skorygowania, co nie znaczy, że niemożliwy. Odtworzyłem Twój problem, co możesz zobaczyć powyżej. W Photoshopie zastosowałem warstwę dopasowania Filtr fotograficzny z niebieskim filtrem o gęstości 25%: to natychmiast poprawiło obraz, redukując dominujące kolory.

Biały śnieg

P Moje zeszłoroczne zdjęcia przebieśniętów były prześwietlone - jak mogę je poprawić tym razem?

O Przebieśnieni są piękne, ale jako białe są trudne do uchwycenia. Unikaj fotografowania ich przy bezpośrednim świetle

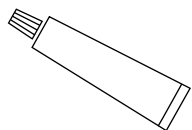
słonecznym, chyba że jest ono wczesne i mniej intensywne - ja preferuję jasne, ale pochmurne niebo, gdyż ułatwia to wykonanie zrównoważonej ekspozycji. Naświetlaj na światła: cienie mogą być rozjaśnione, jeśli fotografujesz w RAW, ale utraconych szczegółów z najjaśniejszych fragmentów nie da się odzyskać. Zawsze używaj histogramu, aby sprawdzać na bieżąco ekspozycję i stosuj ujemną kompensację ekspozycji w krokach co jedną trzecią.



OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce



do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

 ul. Lema 12, 20 – 446 Lublin

 +48 81 744 99 00

 www.opal.lublin.pl

OPAL

strefa sprzętu

Gorące premiery / Testy i opinie
/ Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi

sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiar laboratoryjny nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszernie opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie www.fotopolis.pl.

96

Sony A1

Czy to najbardziej zaawansowany aparat na rynku?

100

Kupujemy statyw

Na co warto zwrócić uwagę wybierając swój pierwszy solidny trójnóg?



102

Test grupowy

Porównujemy osiem klasycznych zoomów 70-200 mm f/2,8 do lustrzanek i bezlusterkowców

Nasze nagrody



Dla najlepszego modelu w teście grupowym



Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny



Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek



Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji



Dla produktu zasługującego na duże uznanie

Pierwsze wrażenia Sony A1

Sony A1

Czytaj więcej na
www.fotopolis.pl

WWW.SONY.PL 34 500 ZŁ



Reporterski korpus z matrycą 50 Mp?
Brzmi wręcz niemożliwie! Czy nowy
bezlusterkowiec Sony to kolejny rozdział
w historii cyfrowej fotografii?

Na początek warto powiedzieć, że określenie „korpus reporterski” może być dla nowego A1 nieco krzywdzące. Nie dlatego, że aparat sobie w tych sytuacjach nie radzi, ale raczej dlatego, że dzięki 50-milionowej matrycy jest czymś znacznie więcej. Sony A1 to profesjonalny aparat „all-in-one”, który w obliczu kurczącego się rynku z dużym prawdopodobieństwem wyznacza kierunek rozwoju topowych korpusów na najbliższe lata. W podobnym kierunku poszedł zresztą zaprezentowany w zeszłym roku Canon EOS R5. Czy jednak próba zmieszczenia wszystkiego, co najlepsze do jednego brylu nie zmusiło projektantów do pójścia na pewne kompromisy? Sony A1 pod wieloma względami zrobił na nas świetne wrażenie, jednocześnie musimy nieco ostudzić panujący wokół niego entuzjazm. Oto, co już wiemy o aparacie, który chce uchodzić za najlepszy bezlusterkowiec na rynku.



Nowy A1, to ergonomia z linii A9 i najlepszy na rynku wizjer z Sony A7S III



SPECYFIKACJA:

Matryca: 50 Mp; Exmor RS CMOS
Procesor: Bionz XR **Pamięć:** SD/SDHC/SDXC UHS-II / CFexpress **Tryb filmowy:** 8K UHD 30p, 4K UHD 120 kl./s **Zakres ISO:** 100-32 000 (50-102 400)
Autofokus: Hybrydowy; 759 punktów detekcji fazy **Tryb seryjny:** 10 kl./s (30 kl./s mig. elektroniczna) **Wizjer:** OLED; 9,4 Mp; 0,90x; 100% **Ekran:** dotykowy; 3"; 1,44 Mp **Migawka:** 30 min - 1/8000 s (1/32 000 mig. elektroniczna); **Bulb Waga:** 737 g **Wymiary:** 129 x 97 x 81 mm **Zasilanie:** Akumulator litowo-jonowy NP-FZ100 (wydajność ok. 430 zdjęć)

Nowa migawka elektroniczna, dzięki rekordowej prędkości próbkowania sensora, rozwiązuje problem rolling shutter i pozwoli na pracę z lampą błyskową z czasami do 1/200 s

Budowa i wykonanie

Wizualnie body prezentuje się niemal identycznie, jak seria A9. Otrzymujemy więc najlepszą w systemie ergonomię z osobnym pokrętkiem trybu seryjnego i pierścieniem do regulacji ustawień AF. Do tego trzy pokrętła funkcyjne, 3 programowalne przyciski oraz duży, dobrze wyczuwalny joystick i przycisk AF-ON. Jednocześnie korpus jest nieco większy, a producent naniósł kosmetyczne poprawki, które jednak sprawiają, że operowanie aparatem jest jeszcze wygodniejsze. A1 dobrze leży w dłoni i pozwala łatwo dosięgnąć palcem do kluczowych kontrolerów, ale cała konstrukcja wydaje się lekko przeważać na lewo. Naszym zdaniem korpus powinien być nieco dłuższy.

Pochwalić trzeba poprawioną responsywność interfejsu – chyba po raz pierwszy aparat Sony reaguje na pokrętła i przyciski tak jak powinien, czyli bez opóźnień. Z jednym zaskakującym wyjątkiem - jak na korpus reporterski, Sony A1 uruchamia się zdecydowanie zbyt wolno. Pierwsze zdjęcie wykonamy dopiero po ok. 1-1,5 sekundy od uruchomienia, w zależności od tego czy jest włączany, czy wybudzany z uśpienia.

Dodatkowo otrzymujemy fenomenalny, 9-milionowy wizjer z modelu A7S III, który pod względem jakości przebija wszystko co widzieliśmy do tej pory. Producent chwali się też trybem zwiększonej częstotliwości odświeżania (240 kl./s), nie dodając, że wiąże się to z obniżeniem rozdzielczości i pola widzenia. Niemniej nadal jest to zdecydowanie najlepszy wizjer na rynku. Małą rewolucją jest też w pełni dotykowe menu wyświetlane na ekranie LCD. Niestety nadal nie jest to tak czuły panel, jak w aparatach konkurencji. Nieco dziwne jak na producenta smartfonów.

Możliwości

System AF jest szybki, ale od konstrukcji z założenia reporterskiej oczekiwaliśmy nieco więcej. Jak zwykle w przypadku Sony otrzymujemy co prawda świetnie działający system śledzenia obiektów czy twarzy, ale w trybie pojedynczym cały czas nie jesteśmy w stanie ustawić ostrości szybciej niż w czasie ok. 0,2-0,25 sekundy. A1 ponadto zdarzyło się oszukać z potwierdzeniem ustawienia ostrości, a do tego system wydaje się przejawiać trudności z ostrzeniem w mocno kontrastowych warunkach, na przykład na miejsca, w których znajdują się źródła światła. Również w słabym świetle system AF Sony A1 wydaje się wypadać gorzej niż nowy układ Dual Pixel AF Canona.

Kolejnym elementem, który wypada dość przeciętnie jest stabilizacja sensora. Trzeba się na nią nałożyć, że podobnie jak w serii A7R, posługuje

ona jedynie do wyrównania niedogodności wynikających z większej rozdzielczości sensora. Zupełnie bezpiecznym czasem dla ogniskowej 35 mm stają się dopiero okolice 1/60-1/80 s.

Aparat zrobił na nas fenomenalne wrażenie w zakresie pracy z migawką elektroniczną w sztucznym, migoczącym oświetleniu. W sytuacjach, w których A7R III i A7R IV przejawiały mocny „banding”, A1 oferuje zdjęcia wolne od charakterystycznych ciemniejszych pasów.

Skoro o migawce mowa – szybkie serie 30 i 20 kl./s zarezerwowane są jedynie dla migawki elektronicznej. Migawka mechaniczna ogranicza nas z kolei do 10 kl./s. Przede wszystkim postanowiliśmy skonfrontować jednak to, jak rekordy opisywane w specyfikacji - 155 zdjęć RAW i 156 JPEG dla skompresowanych RAW-ów (kart CFexpress) mają się do pełnego, nieskompresowanego zapisu (na kartach SD). Korzystając z najszybszej karty SDXC UHS-II Sony Tough (R/W: 300 MB/s) bufor zapełniliśmy wykonując 70 zdjęć. Tyle samo uzyskaliśmy w przypadku bezstratnie skompresowanych RAW-ów i 21-megapikselowych JPEG-ów, co sugeruje, że jest to limit ustalony odgórnie. Trzeba natomiast podkreślić, że zapełnienie bufora nie ogranicza funkcjonalności aparatu a przy



Na możliwości łącznościowe nikt nie powinien narzekać, otrzymujemy pełnowymiarowe złącze HDMI, port Ethernet i wbudowane Wi-Fi 5GHz

Pierwsze wrażenia Sony A1



Sony A1 to także prawdziwy potwór jeśli chodzi o rejestrację wideo. Aparat umożliwia zapis 10-bitowych materiałów 8K 30 kl./s z próbkowaniem 4:2:0 (oversampling z rozdzielczości 8,6K)

A1 to obecnie najbardziej wszechstronna pełna klatka na rynku

50-megapikselowych zdjęciach to naprawdę imponujący rezultat. Niestety rozmiar zdjęć, jak już się spodziewaliśmy, może okazać się piętą achillesową konstrukcji. Nieskompresowane RAW-y z A1 ważą aż 110-120 MB. W przypadku RAW-ów bezstratnie skompresowanych będzie to ok. 75 MB, a pełnowymiarowy JPEG zajmie ok. 25 MB. Oznacza to, że na karcie 32 GB zapiszemy niecałe 300 RAW-ów w pełnej jakości. W przypadku plasowanego przecież niższej EOS-a R5 pliki ważą ponad dwa razy mniej (w przypadku bezstratnie skompresowanych RAW-ów nawet trzy razy).

Jakość zdjęć

Jak radzi sobie nowa 50-megapikselowa matryca? Wykonana w technologii warstwowej, dzięki nowemu systemowi próbkowania ma być przede wszystkim wyjątkowo szybka. Pierwsze testy pokazują, że jest zupełnie dobrze, ale dalecy jesteśmy od zachwytów. Cyfrowy szum w podglądzie pełnoekranowym zaczyna być widoczny już przy ISO 3200-6400, a w dodatku ma szorstki, nieprzyjemny dla oka charakter, co oglądając zdjęcia w pełnym powiększeniu zauważymy również na niższych ISO.

Wszystko to okraszone jest dość agresywnym wyostrzaniem. Jednym słowem w kwestiach zaszumienia obrazu Sony A1 wypada podobnie jak 60-megapikselowy model A7R IV. Oczywiście w przypadku plików RAW będziemy w stanie ratować się na różne sposoby, ale biorąc pod uwagę zastosowania reporterskie wygląd JPEG-ów nadal jest ważny.

Czy za sprawą softwarowej magii małe pliki JPEG (21 lub 12 Mp) wyglądają lepiej? W każdym z tych wypadków możemy skorzystać z najlepszej opcji kompresji Extra Fine, a sam obraz skalowany jest z pełnej rozdzielczości sensora. Wygląda na to, że nie przekłada się to niestety na lepszą kontrolę szumu.

Pochwalić należy natomiast nowy układ balansu bieli, który korzysta z dodatkowego, fizycznego sensora na korpusie. W efekcie aparat naprawdę świetnie balansuje temperaturę barwową, choć w niektórych sytuacjach nadal lepiej będzie korzystać z trybu priorytetu bieli.

Pierwsze wnioski

Sony A1 to korpus, który bez przeszkód podoła doskonałej większości sytuacji fotograficznych i który jest obecnie najbardziej wszechstronną pełną klatką na rynku. Użytkownicy aparatów Sony będą nim zachwyceni. Aparat ma w rękawie kilka asów (pobór mocy, próbkowanie matrycy, migawka elektroniczna, najlepszy na rynku wizjer elektroniczny), generalnie nie otrzymujemy jednak wiele ponad to co, do zaoferowania ma chociażby dużo tańszy Canon EOS R5. W dodatku wiele rzeczy konkurencja nadal robi dużo lepiej, i to w kluczowych obszarach, jak szybkość AF, stabilizacja czy rozmiar plików.

Nie zrozumcie nas źle - Sony A1 to fantastyczny aparat, ale bardziej pasowałaby na następcę A7R IV przy cenie niższej o 10 tys. złotych. Jak na topowy korpus, który ma rzucić świat na kolana i stać się pierwszym wyborem zawodowców, niezależnie od dziedziny, w której się poruszają, to jednak jeszcze nieco za mało.

Maciej Luśtyk



Duże pliki wymagają pojemnych i przede wszystkim szybkich kart. Sony A1 obsługuje zarówno nośniki SD jak i CFExpress



foto publikacja 2020 2021

*Czekamy na książki wydane w 2019 i 2020.
Nabór trwa do 14 marca 2021.
www.sdk.waw.pl/fotopublikacja*

Organizatorzy:



bookoff



Patroni medialni:



fotopolis



Kupujemy... Statyw

Na co zwrócić uwagę wybierając swój pierwszy solidny statyw?
Oto osiem najważniejszych kwestii do rozważenia.

Jeśli chcesz rejestrować ujęcia nocne, filmy poklatkowe, zdjęcia przyrodnicze, używając długich teleobiektywów, starannie skomponowane martwe natury czy też uwieczniać krajobrazy z zastosowaniem długich czasów naświetlania, potrzebujesz solidnego podparcia aparatu.

Statywy znacznie różnią się od siebie rozmiarem, ceną i funkcjonalnością, jednak szybko się przekonasz, że zakup taniego może okazać się tylko pozorną oszczędnością.

1 Aluminiowy czy węglowy

Są to dwa najczęściej używane materiały, z których wykonuje się nogi statywów. Aluminiowe są zazwyczaj tańsze, ale i cięższe. Stanowią natomiast doskonałą propozycję, jeżeli za niewielkie pieniądze chcesz uzyskać maksymalną stabilność.

Z kolei statywy z włókna węglowego kosztują więcej, ale są lżejsze i lepiej tłumią wibracje. Stanowią świetny wybór, jeśli cena ma dla Ciebie mniejsze znaczenie niż niewielki ciężar – ale różnica w cenie może być znaczna.

2 Liczba sekcji nóg

Nogi statywu mogą składać się z trzech, czterech lub pięciu sekcji. Większa liczba oznacza, że trójnóg będzie krótszy po złożeniu, a przez to wygodniejszy w transporcie, ale wydłuża to z kolei czas potrzebny na rozłożenie i często zmniejsza jego sztywność.

3 Blokady nóg

Występują one w dwóch głównych formach: jako blokady skręcane lub zaciski. Blokady skręcane zajmują mniej miejsca i są z reguły szybsze w użyciu – często pozwalają podczas rozkładania statywu odblokować jednym ruchem wszystkie sekcje nóg.

Zacisków należy zamykać i otwierać pojedynczo, co jest z reguły nieco wolniejsze.

4 Głowica

Niektóre statywy są wyposażone w głowicę, a inne nie. Głowicę można zmienić na inną w zależności od tego, jak chcesz pracować. Najpopularniejsze są kulowe i trójosiowe.

5 Długość po złożeniu

Jeśli statyw będzie zbyt długi, by przytrzymać go do torby lub plecaka, będzie też nieporęczny w transporcie lub podczas górskiej wycieczki, a to zniechęci Cię do zabrania go ze sobą.

6 Maksymalna wysokość

Na jaką wysokość powinien się rozkładać Twój statyw? Zdjęcia nie zawsze wyglądają najlepiej, gdy są wykonywane z wysokości oczu, ale chodzi też o to, aby móc umieścić aparat na wygodnej do pracy wysokości. Sprawdź, jaka jest maksymalna wysokość rozłożonego statywu bez wysuniętej kolumny centralnej.

7 Kolumna centralna

Nie wszystkie statywy mają kolumnę centralną, ale zdecydowana większość ma taki element. Można ją wysunąć w górę, aby zamocować aparat na większej wysokości, chociaż może to zmniejszyć sztywność. W niektórych modelach kolumna centralna jest obracana, dzięki czemu można ją zamienić w poziomy wysięgnik.

8 Kąt rozstawienia nóg

Nogi statywu można zazwyczaj rozstawić nie tylko pod jednym kątem, lecz nawet dwoma lub trzema. Standardowy kąt rozstawienia nóg będzie odpowiedni do codziennego użytku, ale możliwość mocniejszego odchylenia jednej lub dwóch nóg przydaje się, gdy chcesz rozłożyć statyw na nierównej powierzchni. Z kolei szerokie rozłożenie wszystkich trzech nóg pozwoli Ci fotografować z niższej perspektywy.

A może coś zupełnie innego...

Trzy warte polecenia statywy w różnej cenie

JOBY GorillaPod 5K
534 zł



To już nie tylko wakacyjny gadżet. Opcja mocowania absolutnie do wszystkiego sprawiła, że te giętkie statywy pokochali również zaawansowani twórcy foto i wideo. Mode 5G udźwignie nawet 5 kg sprzętu i ma w zestawie kulową głowicę.

Sirui Traveler 7C
699 zł



Karbon w dobrej cenie. Ten bardzo uniwersalny model łączy niewielką wagę z bardzo wysoką jakością. 4-sekcyjne nogi wykonano z włókna węglowego, dzięki czemu przy wadze 1,55 kg rozstawimy go aż do 168 cm, a udźwig to maksymalnie 8 kg.

Velbon GUT-3AR
280 zł



To ostatnio jeden z naszych ulubionych modeli. Choć po złożeniu mierzy mniej niż 30 cm, i waży zaledwie 787 gramów rozkłada się w pełnowymiarowy trójnóg o wysokości 135 cm. Unikalna budowa nóg pozwala rozłożyć go dosłownie w kilka sekund.

Na co warto zwrócić uwagę

Sirui SR-3004 to dobry przykład statywu dla zawodowca



Wymienne głowice

Płaska platforma lub zintegrowana misa (75 mm) umożliwia bezpośrednie podłączenie różnych głowic do statywu. W jarzmie statywu znajduje się gniazdo 1/4" do łatwego podłączenia dodatkowych akcesoriów takich jak mikrofon, lampa, monitor i inne.

Wysokość robocza

Maksymalna wysokość robocza jest ważna, jeżeli chcesz wygodnie fotografować z poziomu oczu (ten model rozkłada się na 160 cm). W przypadku niektórych tematów, np. grzybów czy makro, równie ważna może być minimalna wysokość robocza. Minimalna wysokość tego modelu to zaledwie 22 cm!

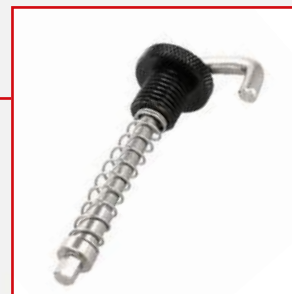
Rodzaje stopek

Gumowe nóżki sprawdzają się dobrze w przypadku większości powierzchni, ale najlepiej na dywanach i drewnianych podłogach, z kolei metalowe kolce, kiedy chcesz rozstawić statyw na miękkim i nierównym podłożu. Niektóre statywy mają gumowe stopki, które można wykręcić, aby odsłonić kolce.



Głowica w zestawie

Dobrej klasy głowica to wydatek rzędu nawet kilkuset złotych. W tym zestawie dostajesz zaawansowany model o wartości aż 699 zł. I nagle cena zestawu przestaje przerażać...



Dociążamy

Gdy fotografujesz podczas silnego wiatru, np. w górach lub na wybrzeżu, nawet najlepszy statyw nie gwarantuje stabilności. Hak wkręcany w pionową kolumnę pozwala podwiesić plecak lub worek z piaskiem.



Bogaty zestaw

Zwróć uwagę co producent daje w zestawie, a za co trzeba będzie dodatkowo dopłacić. Nie zawsze w zestawie dostaniesz głowicę (tak jak w przypadku tego zestawu), ale solidny pokrowiec z paskiem naramiennym, to absolutne minimum!



Test porównawczy Zoomy 70-200 mm f/2,8



Reporterskie telezoomy

Testujemy 8 zoomów 70-200 mm f/2,8.
Który z nich okazał się najlepszy?

O

biektyw 70-200 mm f/2,8 to jedno z najpopularniejszych zoomów. Są uwielbiane zarówno przez zawodowców, jak i entuzjastów na całym świecie.

Doskonale nadają się do fotografowania sportów akcji, dzięki przyrodzie, ślubów, eventów, a nawet portretów. Dostępność krótkich, średnich i dość całkiem ogniskowych teleobiektywów, w połączeniu z jasną i stałą w całym zakresie przysłoną, umożliwia uzyskanie małej głębi ostrości i krótkich czasów otwarcia

migawki. Z tego powodu każdy producent, który chce być poważnie traktowany, projektuje własny model 70-200 mm f/2,8. Istnieje bogata historia tego typu zoomów dla lustrzanek Canona i Nikona; obecne modele są wynikiem licznych udoskonaleń na przestrzeni lat. Dotyczy to także Sigmę i Tamrona. W przypadku konstrukcji bezlusterkowych Canona, Nikona, Panasonic i Sony, większość oferowanych obiektywów jest jeszcze nowsza i oparta na innowacyjnych technologiach i rozwiązaniach. Czy pokonają starych wyjadaczy?

Nasi zawodnicy

1	Canon EF 70-200 mm f/2,8L IS III USM	10150 zł
2	Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM	12580 zł
3	Nikkor AF-S 70-200 mm f/2,8E FL ED VR	9999 zł
4	Nikkor Z 70-200 mm f/2,8 VR S	10999 zł
5	Panasonic Lumix S Pro 70-200 mm f/2,8 OIS	10995 zł
6	Sigma 70-200 mm f/2,8 DG OS HSM S	5989 zł
7	Sony FE 70-200 mm f/2,8 GM OSS	12399 zł
8	Tamron SP 70-200 mm f/2,8 Di VC USD G2	5550 zł



Test porównawczy Zoomy 70-200 mm f/2,8



Canon EF 70-200 mm f/2,8L IS III USM 10150 zł

Poprawianie bardzo dobrego

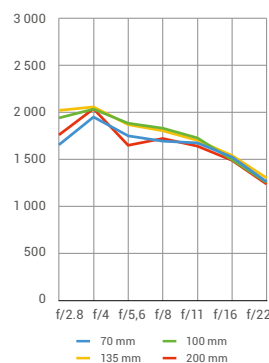
Mocowanie Canon EF

Aktualizując swój najlepszy zoom 70-200 mm Canon pozostał przy sprawdzonej formule. Tubus ma nieco inny odcień szarości, a jedyne godne uwagi ulepszenia sprowadzają się do powłok. ASC (Air Sphere Coating) została dodana do 19 elementu, aby jeszcze skuteczniej redukować odbłaski, a powłoki fluorowe zostały zastosowane na przednich i tylnych elementach, aby odpychać wilgoć i tłuszcz.

Możliwości

W porównaniu z poprzednią edycją obiektywu, Canon obniżył deklarowaną skuteczność systemu stabilizacji obrazu z 4 do 3,5 stopnia. I faktycznie jest to zgodne z wynikami naszych własnych testów laboratoryjnych. Nowy obiektyw jest równie imponujący jak jego poprzednik pod względem ostrości i kontrastu, a także oferuje superszybki autofocus.

Rozdzielczość
Canon EF dorównuje Tamronowi G2, ale pozostaje w tyle za Sigmą Sport.



Aberracja

70 mm **1.38** 200 mm **1.12**
Aberracja znika w środkowej części zoomu.

Dystorsja

70 mm **-1.02** 200 mm **1.38**
Łagodna dystorsja beczkowata przechodzi w poduszkową.



Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM 12580 zł



Jest kompaktowy, ale...

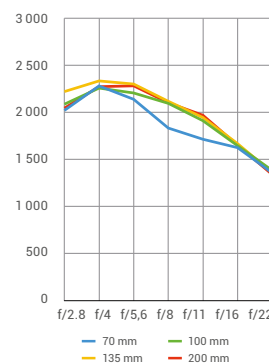
Mocowanie Canon RF

Wyjątkowo jak na obiektyw tego typu, model Canon RF ma konstrukcję teleskopową podobną do stosunkowo niskobudżetowych teleobiektywów 70-300 mm, z wewnętrznym tubusem, który wysuwa się przy dłuższych ustawieniach zoomu. Jest on za to niezwykle krótki przy ustawieniu zoomu 70 mm, dzięki czemu łatwo go schować. Jest przy tym dość lekki, ale konstrukcja obiektywu nie pozwala na łączenie go z telekonwerterami 1,4x lub 2,0x.

Możliwości

Pod względem wydajności jest doskonały. System AF, oparty na dwóch silnikach Nano USM, jest zadziwiająco szybki i praktycznie bezgłośny. 5-stopniowy stabilizator obrazu działa znakomicie, pomagając w pełni wykorzystać naturalną ostrość obiektywu, która jest naprawdę wysoka w całym zakresie zoomu i przysłon.

Rozdzielczość
Jest znacznie ostrzejszy niż wersja EF. Bonusem jest skuteczniejszy stabilizator.



Aberracja

70 mm **1.32** 200 mm **0.5**
Nieduża aberracja maleje wraz ze wzrostem wartości zoomu.

Dystorsja

70 mm **1.44** 200 mm **1.32**
Poduszkowata dystorsja jest nieco większa przy 70 mm.

Werdykt Digital Camera

Zoom Canona jest bardzo dobry, ale nie przewyższa modeli Sigmy i Tamrona. Przy prawie dwukrotnie wyższej cenie oczekiwaliśmy wyraźnej przewagi.

4,0 ★★★★★

Doskonały



Werdykt Digital Camera

Jego konstrukcja odpowiada wysokim standardom serii L. Jest kompaktowy i lekki, o wysokiej wydajności. Niestety nie współpracuje z telekonwerterami.

4,5 ★★★★★

Znakomity





Nikkor

AF-S 70-200 mm f/2,8E FL ED VR

9999 zł

Najnowsza opcja dla lustrzanek

Mocowanie Nikon F

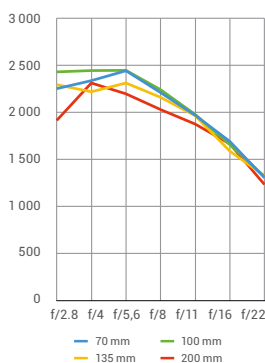
Ten model do lustrzanek Nikon cieszy się doskonałą reputacją. W porównaniu do poprzedniej wersji, posiada ulepszoną konstrukcję optyczną, która zawiera element ze szkła fluorytowego, sześć elementów ED, jeden element HRI oraz dodatkową powłokę nanokrystaliczną. Ulepszony, dwutrybowy system VR posiada funkcję automatycznego wykrywania panoramowania oraz tryb sportowy, który nie zakłóca obrazu w wizjerze i zapobiega spowolnieniu podczas zdjęć seryjnych. Dwa tryby pracy autofokusa zapewniają priorytet dla automatycznego ustawiania ostrości lub ręcznej zmiany ostrości.

Możliwości

Ostrość i kontrast są doskonałe w całym zakresie ogniskowych, ale tańszy obiektyw Sigma Sport dorównuje Nikkorowi pod tym względem, oferując jednocześnie równie szybki autofocus.

Rozdzielczość

W laboratorium i w warunkach rzeczywistych Nikkor zapewnia doskonałą ostrość.



Aberracja

70 mm 2.15 200 mm 1.12
Przy 70 mm zachowuje się poniżej przeciętnej.

Dystorsja

70 mm 0.05 200 mm 1.92
Przy 70 mm nie ma dystorsji, ale przy 200 mm jest spora.

Werdykt Digital Camera

Jest solidnie wykonany i wydajny. To najlepszy obiektyw dla lustrzanek Nikon, ale jeśli chcesz oszczędzić Sigma Sport jest znacznie tańsza w zakupie.

4,5

★★★★★
Znakomity



Nikkor

Z 70-200 mm f/2,8 VR S

10999 zł

Nowy król wśród Nikkorów

Mocowanie Nikon Z

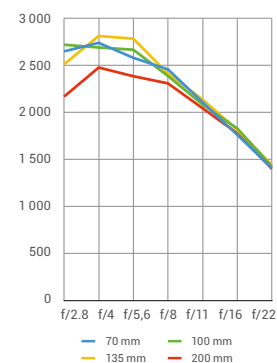
Ten zoom z mocowaniem Z ma znakomitą konstrukcję optyczną, która obejmuje dwa elementy asferyczne, sześć elementów ED, element fluorytowy i element SR. Podwójne powłoki obejmują zarówno Arneo jak i Nano Crystal Coat. Ale ten obiektyw to nie tylko wspaniała optyka. Autofokus jest niewiarygodnie szybki i praktycznie bezgłośnie, oparty na dwóch zsynchronizowanych silnikach krokowych. Jest też pięciostopniowa redukcja drgań VR, a nawet mały wyświetlacz OLED umożliwiający podgląd różnych parametrów obiektywu.

Możliwości

Jest to po prostu najostrejszy obiektyw w całej grupie, i to nie tylko w centralnym obszarze kadru, ale także na krawędziach i w narożnikach. Winiotowanie jest minimalne, a odporność na odbłaski znakomita.

Rozdzielczość

Niesamowita ostrość jest dostępna w całym zakresie ogniskowych.



Aberracja

70 mm 0.8 200 mm 0.74
Niezauważalna w całym zakresie ogniskowych.

Dystorsja

70 mm -0.09 200 mm 0.05

Znakomite wyniki, wsparte przez korekcje w aparacie.

Werdykt Digital Camera

Nienaganna obsługa w połączeniu z doskonałymi parametrami sprawia, że jest to doskonały obiektyw do bezlusterkowych aparatów Nikon Z.

5,0

★★★★★
Najlepszy



Test porównawczy 70-200 mm f/2,8



Panasonic Lumix S Pro 70-200 mm f/2,8 OIS
10995 zł

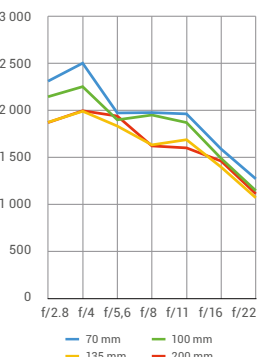


Nowy model w nowym systemie
Mocowanie L

Jesteśmy wielkimi fanami zoomu 70-200 mm f/4 firmy Panasonic, który zapewnia doskonałą jakość obrazu i wszechstronne osiągi w stosunkowo kompaktowym i lekkim body. Model f/2,8 jest o około 50% cięższy i droższy, czego można się spodziewać po jaśniejszym szkłe. Ulepszenia obejmują bardziej zaawansowany stabilizator optyczny z przełączanymi trybami statycznym i panoramicznym, który w połączeniu ze stabilizowaną matrycą w korpusach Lumix zapewnia nawet siedmiostopniową wydajność.

Możliwości
AF jest bardzo szybki i praktycznie bezgłośny, a jakość obrazu przeważnie bardzo dobra. Jednakże, podczas gdy ostrość w centrum kadru jest imponująca, na krawędziach i w narożnikach jest stosunkowo słaba.

Rozdzielczość
Ostrość w centrum jest bardzo dobra, ale na krawędziach widać duży spadek.



Aberracja
70 mm 0.11 200 mm 0.35
Aberracja jest praktycznie niewidoczna.

Dystorsja
70 mm -0.29 200 mm -0.16
Dystorsja jest eliminowana przez oprogramowanie.

Werdykt Digital Camera

Obiektyw Panasonic S Pro 70-200 mm f/4 jest tak dobry, że testowanemu modelowi f/2,8 trudno go pokonać, choć ma wiele ulepszeń i jest od niego jaśniejszy.

4,0 ★★★★★

Doskonały

5,0

Funkcje

4,5

Jakość wykonania

4,0

Jakość obrazu

4,0

Cena / Możliwości



Sigma 70-200 mm f/2,8 DG OS HSM | S
5989 zł

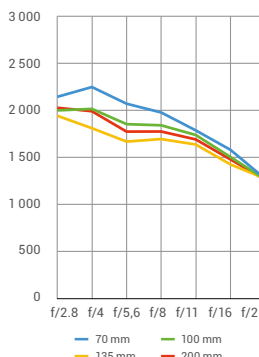


Po prostu wspaniały teleobiektyw
Mocowanie Canon EF, Nikon F, Sigma

Przez lata model Sigma 70-200 mm f/2,8 DG OS HSM był popularną, niedrogą opcją dla lustrzanek Canon i Nikon. Zastępująca go edycja Sport została całkowicie przeprojektowana, z nowym torem optycznym, który zawiera 24 elementy w 22 grupach, w tym dziewięć elementów FLD i jeden element SLD. Zastosowano także dobrze zaokrągloną przysłonę opartą na 11 listkach. Nowy stabilizator optyczny posiada natomiast tryby statyczny i obrotowy, który działa w orientacji poziomej, pionowej, a nawet ukośnej.

Możliwości
Ostrość i kontrast są spektakularne, nawet przy szeroko otwartej przysłonie, a autofocus jest szybki i dokładny. Stabilizacja nie jest tak skuteczna jak w Tamronie G2 dla statycznych zdjęć, ale okazała się lepsza podczas panoramowania.

Rozdzielczość
Wyniki laboratoryjne nie imponują, ale zdjęcia wyglądają świetnie.



Aberracja
70 mm 1.31 200 mm 1.63
Wyniki są podobne jak w modelach do lustrzanek.

Dystorsja
70 mm -0.55 200 mm -1.64
Zniekształcenia na obu końcach są dość typowe.

Werdykt Digital Camera

Jest większy i cięższy od konkurencji, ale oferuje lepsze parametry, dorównując obiektywom Nikon i wyprzedzając modele Canon EF. Jest także wyjątkowo przystępny cenowo.

5,0 ★★★★★

Najlepszy

5,0

Funkcje

5,0

Jakość wykonania

5,0

Jakość obrazu

5,0

Cena / Możliwości



Sony

FE 70-200 mm f/2,8 GM OSS

12399 zł



Bogaty w funkcje

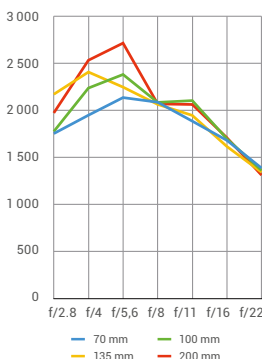
Mocowanie Sony FE

Obiektyw FE 70-200 mm f/4 firmy Sony jest świetny, ale nowszy model f/2,8 G Master robi jeszcze większe wrażenie. Dodano asferyczny element XA dla lepszej kontroli aberracji i poprawy bokeh. Ma dobrze zaokrągloną 11-listkową przysłonę, a także system autofokusa, za którego skuteczność odpowiadają pierścieniowy silnik ultradźwiękowy i podwójny silniki liniowy.

Możliwości

Obiektyw Sony łączy w sobie doskonałą ostrość i kontrast z miękkim rozmyciem. Jednak, pomimo zaawansowanego systemu AF, szybkość ustawiania ostrości okazuje się wolniejsza od konkurencyjnych obiektywów. Również stabilizator dał jedynie dwustopniową skuteczność, choć w połączeniu ze stabilizowaną matrycą wydajność układu wzrasta.

Rozdzielczość
Ostrość w centrum jest w dużej mierze doskonała, ale w narożnikach jest przeciętna.



Aberracja
70 mm 1.0 200 mm 0.43
Ta wada raczej nam w tym przypadku nie zagraża.

Dystorsja
70 mm -1.41 200 mm 2.2
Gorsza niż w większości testowanych obiektywów.

Werdykt Digital Camera

Jest dwukrotnie droższy od 70-200 mm f/4 G OSS. Nie imponuje szybkością autofokusa czy skutecznością stabilizacji, ale zapewnia wspaniałą jakość obrazu.



Tamron

SP 70-200 mm f/2,8 Di VC USD G2

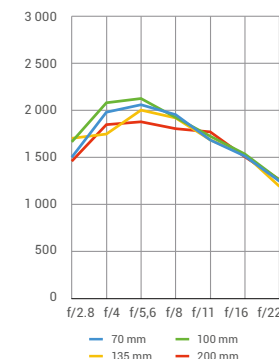
5550 zł

Tani a bardzo dobry

Mocowanie Canon EF, Nikon F

Ten obiektyw to zaawansowana konstrukcja. Został optycznie udoskonalony w celu zwiększenia ostrości i kontrastu, oraz redukcji aberracji chromatycznej i odbłasków. System autofokusa został ulepszony, aby zapewnić szybsze i dokładniejsze działanie, a system kompensacji drgań oferuje pięciostopniową skuteczność z trzema przełączanymi trybami. Kluczową aktualizacją w stosunku do poprzedniej edycji jest to, że G2 jest kompatybilny z telekonwerterami Tamrona 1.4x i 2.0x.

Rozdzielczość
Nie jest on tak ostry jak konkurenci z Nikoną i Sigmą, zwłaszcza przy sf/2,8.



Możliwości

System AF jest bardzo szybki i działa precyzyjnie. Jakość obrazu jest wspaniała, choć zdjęcia są minimalnie mniej ostre niż w obiektywach Nikon i Sigma. Stabilizacja jest świetna, ale mniej imponująca przy zdjęciach panoramicznych.

Aberracja
70 mm 1.93 200 mm 0.64
Widoczna przy 70 mm, w dalszym zakresie nieistotna.

Dystorsja
70 mm -0.7 200 mm 1.32
Przy krótkich i średnich ustawieniach jest niewielka.

Werdykt Digital Camera

Jest to obiektyw o zaawansowanych funkcjach, wspaniałej obsłudze i wytrzymałej, uszczelnionej konstrukcji, a także o doskonałej jakości obrazu.



Test porównawczy Zoomy 70-200 mm f/2,8

Sigma Sport
na szczycie podiumSigma 70-200 mm f/2,8 DG OS HSM Sport pod
względem jakości i możliwości jest nie do pobicia

estowne obiektywy do bezlusterkowców

T Canon, Nikon, Panasonic i Sony są znakomite. Nikkor Z 70-200 mm jest najlepszym obiektywem w tej grupie i zapewnia najwyższą jakość obrazu i wydajność. Jednak wszystkie obiektywy do aparatów bezlusterkowych są obecnie bardzo drogie. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, stosunek jakości do ceny jest

czynnikiem brany pod uwagę przez potencjalnych nabywców. W przypadku lustrzanek, obiektyw Sigma Sports dorównuje konkurencyjnemu zoomowi z mocowaniem F firmy Nikon w niemal każdym aspekcie obsługi, wydajności i jakości obrazu, a także wyprzedza obiektyw Canon EF. Jest to nie lada wyczyn, biorąc pod uwagę, że Sigma kosztuje niewiele więcej niż połowę ich ceny. W związku z tym to

ten obiektyw jest zwycięzcą.

Tamron 70-200 mm f/2,8 G2 to również obiektyw w świetnej cenie, który jest nieco bardziej kompaktowy i lżejszy. W naszych testach, Sigma była jednak zauważalnie ostrzejsza w całym zakresie zoomu, szczególnie przy f/2,8, a jej optyczna stabilizacja była bardziej efektywna podczas panoramowania.

Porównanie modeli



Nazwa	Canon EF 70-200 mm f/2,8L IS III USM	Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM	Nikkor AF-S 70-200 mm f/2,8E FL ED VR	Nikkor Z 70-200 mm f/2,8 VR S	Panasonic Lumix S Pro 70-200 mm f/2,8 OIS	Sigma 70-200 mm f/2,8 DG OS HSM S	Sony FE 70-200 mm f/2,8 GM OSS	Tamron SP 70-200 mm f/2,8 Di VC USD G2
Strona	canon.pl	canon.pl	nikon.pl	nikon.pl	panasonic.pl	sigma-sklep.pl	sony.pl	tamron.pl
Cena	10150 zł	12580 zł	9999 zł	10999 zł	10995 zł	5989 zł	12399 zł	5550 zł
Mocowanie	Canon EF	Canon RF	Nikon F	Nikon Z	L	Canon EF, Nikon F, Sigma	Sony FE	Canon EF, Nikon F
Elementy/Grupy	23/19	17/13	22/18	21/18	22/17	24/22	23/18	23/17
Przysłona	8 listków	9 listków	9 listków	9 listków	11 listków	11 listków	11 listków	9 listków
Stabilizacja	2 tryby, 3,5 EV	3 tryby, 5 EV	2 tryby, 4 EV	2 tryby, 5,5 EV	2 tryby, 4 EV	2 tryby, 4 EV	2 tryby, 2 EV	3 tryby, 5 EV
Autofokus	Ultrasoniczny (pierścieniowy)	Dual Nano USM	Ultrasoniczny (pierścieniowy)	Krokowy	Podwójny liniowy/krokowy	Ultrasoniczny (pierścieniowy)	Ultrasoniczny (pierścieniowy) + liniowy	Ultrasoniczny (pierścieniowy)
Wew. zoom/ostrość	Tak/Tak	Nie/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak
Ogranicznik AF/przyciski funkcyjne	Tak/Nie	Nie/Nie	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Tak	Tak/Nie
Min. odl. ostrzenia	1,2 m	0,7 m	1,1 m	0,5-1,0 m	0,95 m	1,2 m	0,96 m	0,95 m
Powiększenie	0,21x	0,23x	0,21x	0,2x	0,21x	0,21x	0,25x	0,16x
Mocowanie filtra	77 mm	77 mm	77 mm	77 mm	82 mm	82 mm	77 mm	77 mm
Uszczelnienia	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
W zestawie	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt, pokrowiec	Oslona, uchwyt
Wymiary	89 x 199 mm	90 x 146 mm	89 x 203 mm	89 x 220 mm	94 x 209 mm	94 x 203 mm	88 x 200 mm	88 x 194 mm
Waga	1480 g	1070 g	1430 g	1440 g	1570 g	1805 g	1480 g	1500 g

Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość obrazu	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena / Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Werdykt	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

Photoshop® praktyczny

W tym miesiącu

108

Lightroom

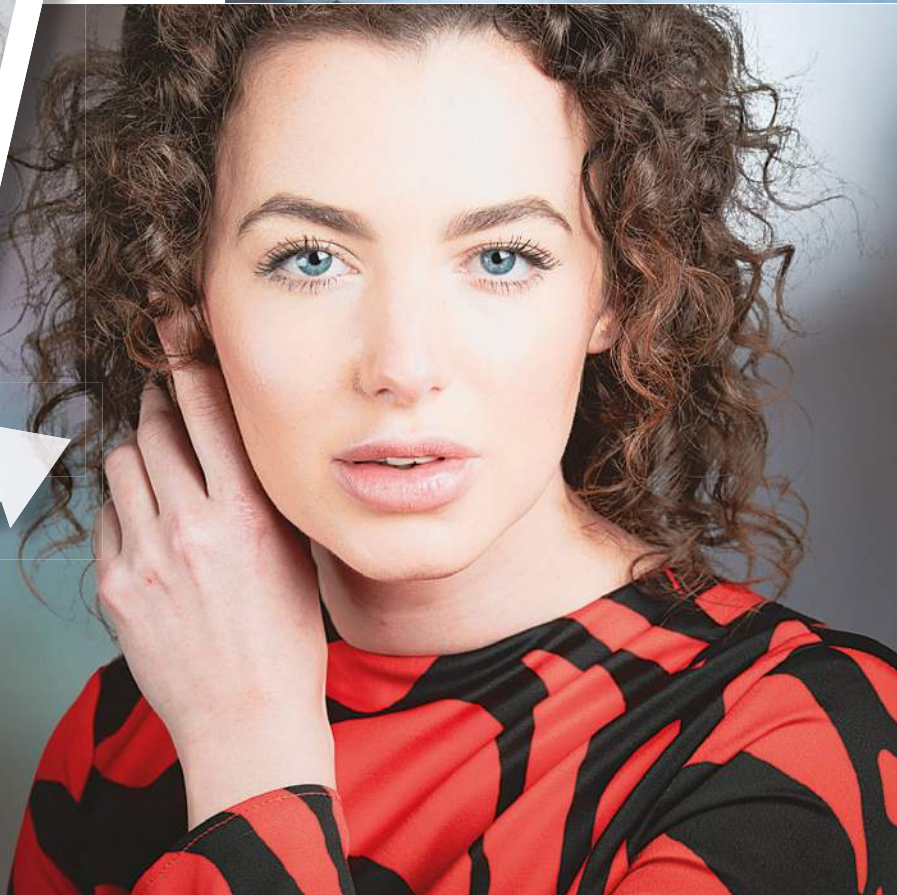
Najważniejsze narzędzia programu Lightroom, przydatne do edycji zdjęć krajobrazowych



110

Photoshop

Poznaj szybki i precyzyjny sposób, aby wyodrębnić kręcone włosy z tła





Przed



Po

Dopracuj swój warsztat edycji krajobrazów

Poznaj najważniejsze narzędzia do edycji w programie Lightroom. Będiesz ich używać do obróbki każdego zdjęcia krajobrazu!



James Paterson

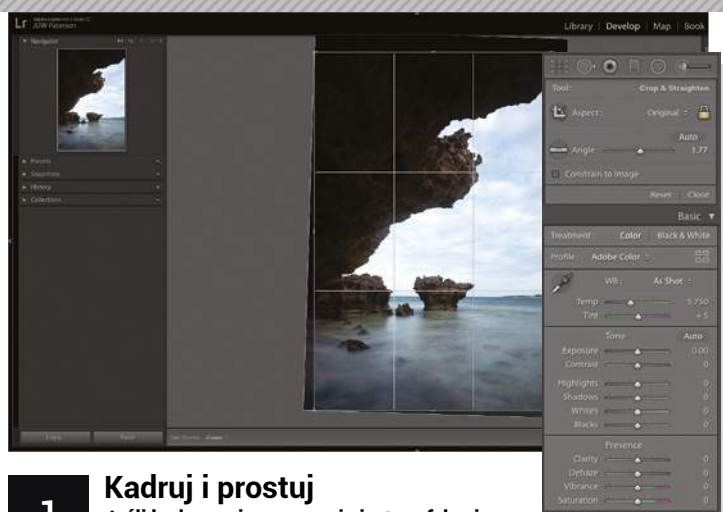
Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Każde zdjęcie wymaga indywidualnego traktowania - istnieje jednak kilka ogólnych sposobów edycji, które można zastosować do większości, jeśli nie wszystkich, fotografowanych krajobrazów. Ze względu na tematykę i ustawienia aparatu, których zwykle używasz do fotografowania krajobrazów, niektóre edycje są niezbędne: w tym przewodniku omówimy najważniejsze z nich.

Jedną z ważnych opcji jest korekta obiektywu. W pewnym stopniu każde szkło, którego używasz, ma wady. W przypadku krajobrazów wady te mogą być bardziej widoczne, ponieważ często fotografujemy za pomocą obiektywów szerokokątnych, a te mają często problemy

z aberracją i dystorsją. Na szczęście wady optyczne można łatwo poprawić, korzystając z obszernej bazy profili obiektywów, które automatycznie poprawią niedoskonałości.

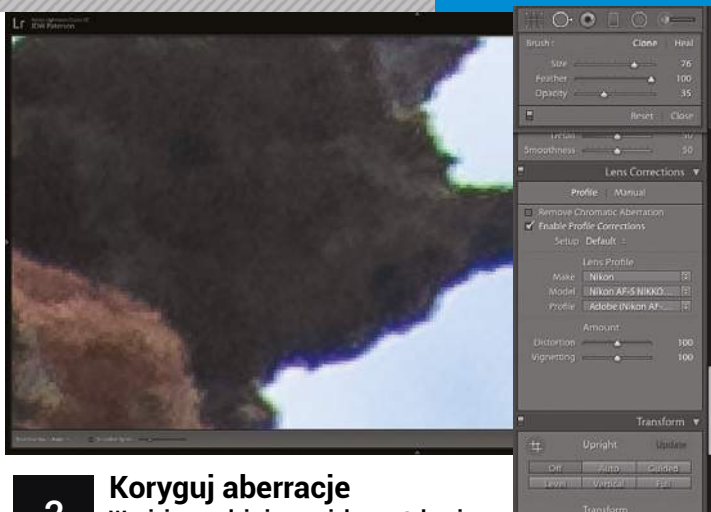
Mamy też tendencję do fotografowania krajobrazów z wąskim otworem przysłony, a wtedy kurz na sensorze jest bardziej widoczny, zwłaszcza jeśli pojawiają się w obszarach pozbawionych szczegółów, takich jak niebo. Kolejnym odwiecznym problemem związanym z krajobrazami jest pytanie o to, jak zrównoważyć ekspozycję ziemi i nieba. Można użyć kombinacji narzędzi tonalnych, aby wyciągnąć szczegóły z cieni i uratować je w światłach, dzięki czemu otrzymamy bardziej zrównoważony, bogaty w szczegóły krajobraz.



1

Kadruj i prostuj

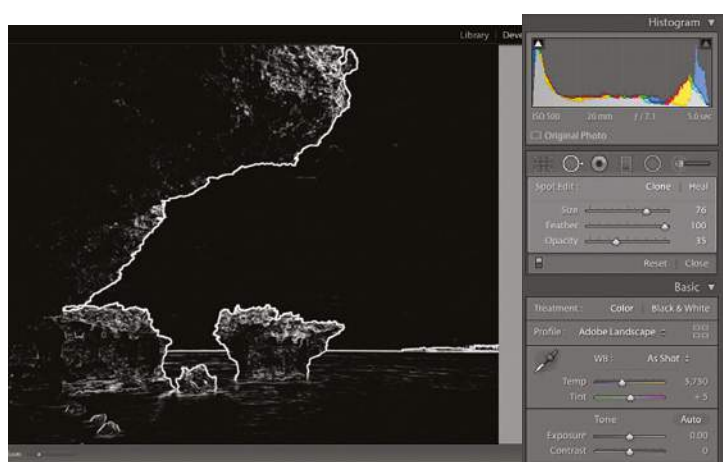
Jeśli kadrowanie w aparacie jest perfekcyjne, dobra robota: możesz pominąć ten krok. Często jednak, przycinanie może okazać się konieczne. Zaimportuj zdjęcie do Lightrooma, przejdź do modułu Develop i skorzystaj z narzędzia Crop. Przecignij ramkę kadrowania i obróć zdjęcie.



2

Koryguj aberracje

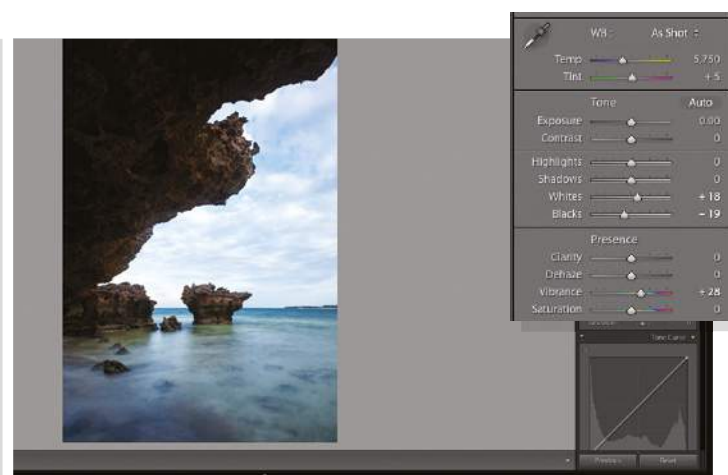
W miejscu, gdzie jasne niebo spotyka się z ciemnym łodem, może pojawić się kolorowa obwódka. Aby to naprawić, przejdź do panelu Lens Correction w module Develop Lightrooma. Kliknij przycisk Profile, a następnie zaznacz Remove Chromatic Aberration i Enable Profile Corrections.



3

Usuń plamy

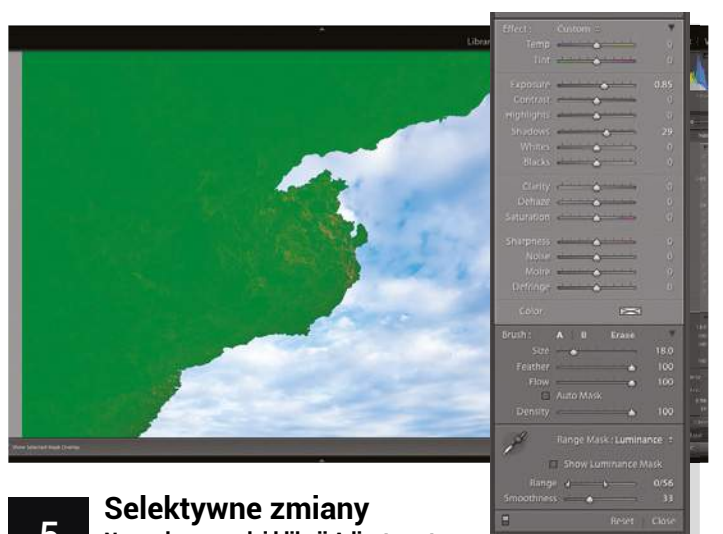
Gdy fotografujesz przy węższych otworach przysłony, wszelkie ślady na sensorze są bardziej widoczne. Chwyć narzędzie Spot Removal Tool i zaznacz opcję Visualize Spot. Zamaluj wszystkie ślady, a następnie w razie potrzeby ręcznie przesun punkt źródłowy.



4

Wzmocnij tony

Przejdź do suwaków tonalnych w panelu Basic. Przytrzymaj Alt i przeciągnij White i Black. Użycie klawisza Alt oznacza, że możesz zobaczyć przycięte piksele. Ogólnie rzecz biorąc, przeciągnij suwak do punktu tuż przed ich pojawieniem się. Jeśli niebo jest zbyt jasne, zmniejsz Highlights oraz dostosuj Clarity i Vibrance.



5

Selektywne zmiany

Na pasku narzędzi kliknij Adjustment Brush i pomaluj z grubsza ciemne obszary, takie jak skały. Następnie zwiększ ekspozycję i cienie, aby uwydatnić ten obszar. Przejdź do kontrolek Maski zakresu i ustaw Luminancję, a następnie przytrzymaj Alt i przeciągnij White do środka, aby ograniczyć efekt do skał.



6

Szum i ostrość

Jeśli chcesz dokonać innych lokalnych poprawek (ja rozjaśniłem środkową skałę), naciśnij N i zacznij malować od nowa. Na koniec przejdź do panelu Detail. Zwiększ wartość Amount do około 120, a następnie przytrzymaj Alt i przeciągnij suwak Masking, aby ograniczyć wyostrowanie do drobnych szczegółów.



“Obcinaj” włosy jak fryzjer

Oto szybki i precyzyjny sposób, aby precyzyjnie wyodrębnić kłopotliwe kręcone włosy z tła

**ZOBACZ
VIDEO!**
Wejdź na
media.avt.pl

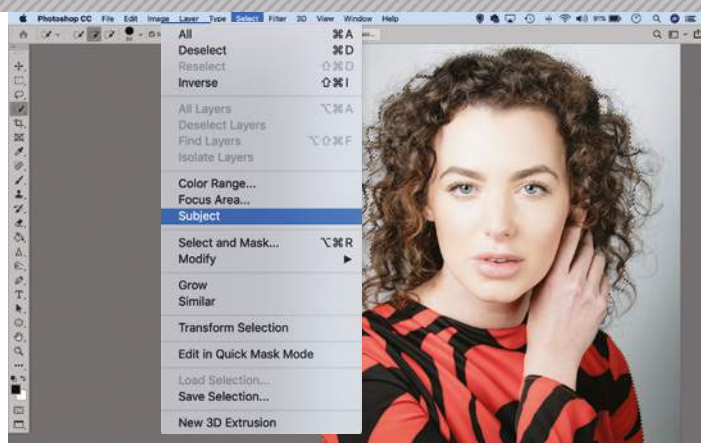


James Paterson

Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Choć Lightroom, Camera Raw i inne edytory zdjęć RAW doczekały się w ciągu ostatnich kilku lat ogromnych ulepszeń, nadal nie mogą się równać z Photoshopem pod względem narzędzi do selekcji obszarów. Photoshop oferuje całą gamę niezwykle wydajnych funkcji, które ułatwiają wycinanie skomplikowanych obiektów – takich jak nasza modelka. Wyobraź sobie, że próbujesz ręcznie usunąć tło za nią: usunięcie wszystkich fragmentów prześwitujących przez jej kręcone włosy mogłoby zająć godziny – a może nawet dni. Jednak dzięki wbudowanym zaawansowanym narzędziom selekcji wystarczy kilka minut, aby oddzielić modelkę od tła,

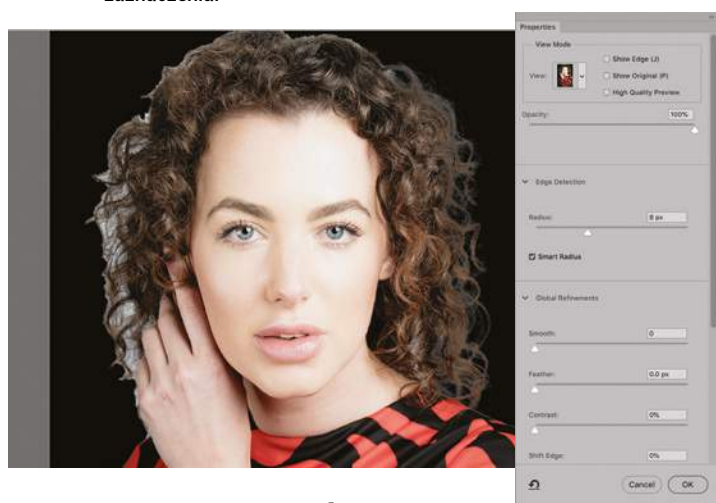
a następnie zastąpić je innym. Zaczniemy od zastosowania odrobiny uczenia maszynowego. Polecenie **Zaznaczanie > Temat** w Photoshopie wykorzystuje sztuczną inteligencję do analizy zawartości obrazu i ustalenia, co jest obiektem, a następnie próbuje go wybrać. Polecenie to nie zawsze daje doskonałe rezultaty, ale daje bardzo szybki punkt wyjścia do dalszej pracy. W ten sposób dochodzimy do drugiego etapu zaznaczania, w którym można wyeliminować wszystkie te kłopotliwe przerwy między włosami za pomocą polecenia **Zaznacz i maskuj**. Gdy wycinanka jest już idealna, możesz dodać nowe tło. Możliwości są nieograniczone! Jeśli chcesz, możesz przenieść swój obiekt na inny kontynent lub w inne czasy.



1

Użyj automatu

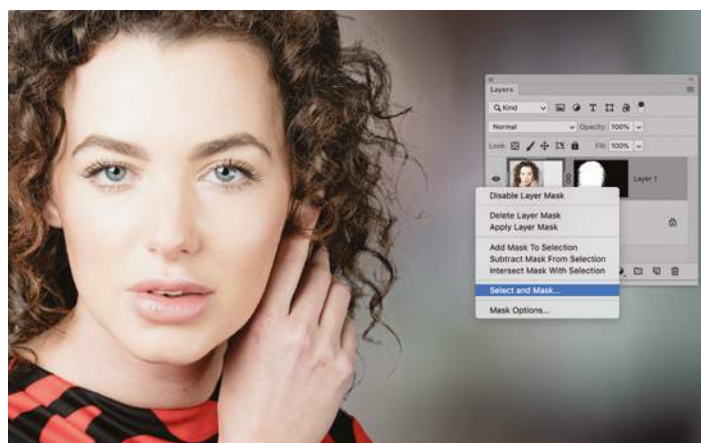
Przejdź do opcji Zaznaczanie > Temat. Jeśli automatyczne zaznaczenie wymaga poprawek, chwyć narzędzie Szybkie zaznaczenie z paska narzędzi i maluj, aby zaznaczyć brakujące obszary, lub przytrzymaj Alt i maluj, aby odjąć część początkowego zaznaczenia.



3

Zwiększ promień

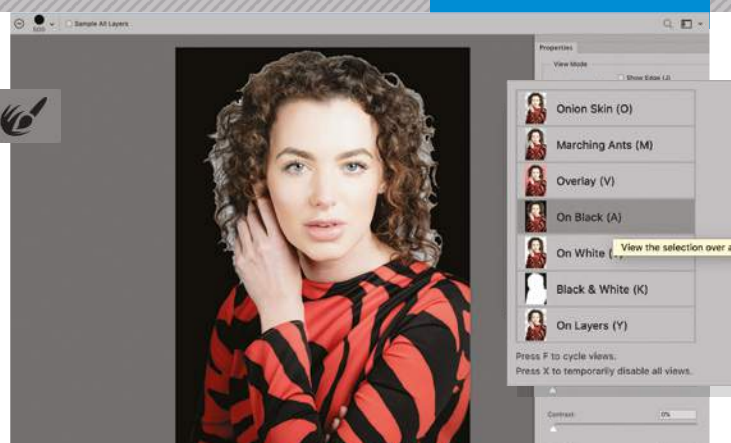
To poprawi zaznaczenie wzdłuż twardych krawędzi, takich jak ciało, ale nie włosy. Wybierz Promień z paska narzędzi i pomaluj włosy. Pomoże to Photoshopowi wyszukać i wykluczyć fragmenty tła.



5

Przeciągnij i upuść

Chwyć narzędzie Przesuwanie i przeciągnij obraz na drugi z rozmytym tłem. Wciśnij Ctrl+T (Cmd+T w macOS), jeśli chcesz zmienić rozmiar nowej warstwy. Krawędzie wyglądają miejscami szorstko, więc przejdź do panelu warstw, kliknij prawym przyciskiem myszy miniaturkę czarno-białej maski i wybierz Zaznacz i maskuj.



2

Zaznacz i maskuj

Gdy masz już dobrze zaznaczony obszar, możesz przejść do polecenia Zaznaczanie > Wybierz i maskuj, aby go jeszcze ulepszyć. Przejdź do zakładki Widok po prawej stronie i wybierz widok, który oferuje największy kontrast w stosunku do oryginalnego tła. W tym przypadku widok Na czarni.



4

Sprawdź włosy

Zaznacz opcję Pokaż krawędź w opcjach po prawej stronie. Zostanie wyświetlony promień, czyli obszar dopasowania wzdłuż krawędzi zaznaczenia. Upewnij się, że obejmuje wszystkie szczeliny i szczegóły. Po zakończeniu odznacz Pokaż krawędź, ustaw Wyjście na Maskę warstwy i kliknij przycisk OK.



6

Dalsze udoskonalenia

Teraz zaznacz opcję Oczyszcz kolory i dostosuj siłę efektu za pomocą suwaka, a następnie kliknij przycisk OK. Utworzysz w ten sposób nową warstwę i poprawisz krawędzie poprzez wpuszczenie kolorów włosów. Na koniec naciśnij Ctrl/Cmd+Shift+Alt+E, aby utworzyć nową, połączoną warstwę, na koniec dokonaj korekty tonalnej.

W którym roku powstał Photoshop?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii? Sprawdź swoją wiedzę w naszym comiesięcznym quizie!

1 Które z poniższych mocowań nie jest pełnoklatkowe?

- A D-mount
- B E-mount
- C F-mount
- D Z-mount

2 Jaki jest dominujący kolor w fotografii high-key?

- A 18% szarości
- B Biel
- C Czerni
- D Zieleń

3 Do wywoływania którego z filmów stosuje się proces C41?

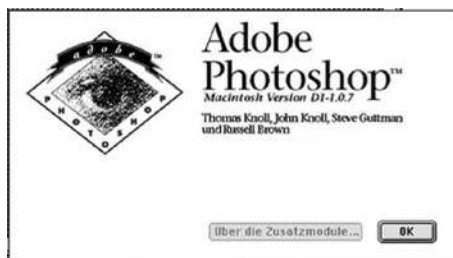
- A Czarno-białe negatywy
- B Kolorowy slajd
- C Kolorowy negatyw
- D Film podczerwony

4 Który współczesny film kręcony był przez 12 lat, a jego bohaterem jest nastolatek zajmujący się fotografią?

- A Drzewo życia
- B Whiplash
- C Moonlight
- D Boyhood

5 Jaka jest szerokość druku w drukarce A3+?

- A 10 cali
- B 12 cali
- C 13 cali
- D 17 cali



6 W którym roku Thomas i John Knoll stworzyli program Photoshop?

- A 1967
- B 1977
- C 1987
- D 1997

7 Jakiego rodzaju fotografii pionierem był francuski fotograf Nadar?

- A Fotografii jedzenia
- B Fotografii lotniczej
- C Fotografii poklatkowej
- D Fotografii studyjnej

8 W jakim typie fotografii portretowej modny jest styl "cake smash"?

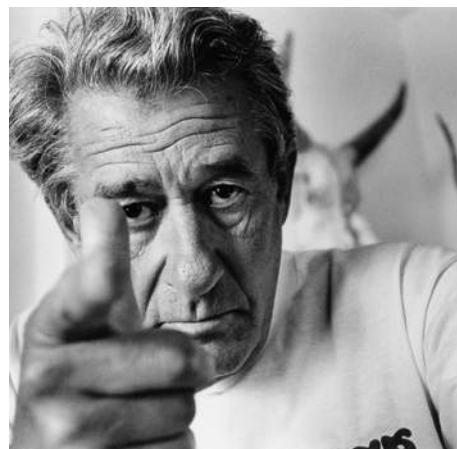
- A Fotografii eventowej
- B Dzieci
- C Ślubnej
- D Sesjach zaręczynowych

9 Którą z tych cech można znaleźć w aparacie typu bridge?

- A Obiektyw typu superzoom
- B Wymienny obiektyw
- C Szerokokątną stałą
- D Jasny obiektyw

10 W którym roku urodził się Helmut Newton?

- A 1910
- B 1920
- C 1930
- D 1935



Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8-9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądrałą
6-7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4-5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2-3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0-1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.A,2.B,3.C,4.D,5.C,6.C,7.B,8.B,9.A,10.B



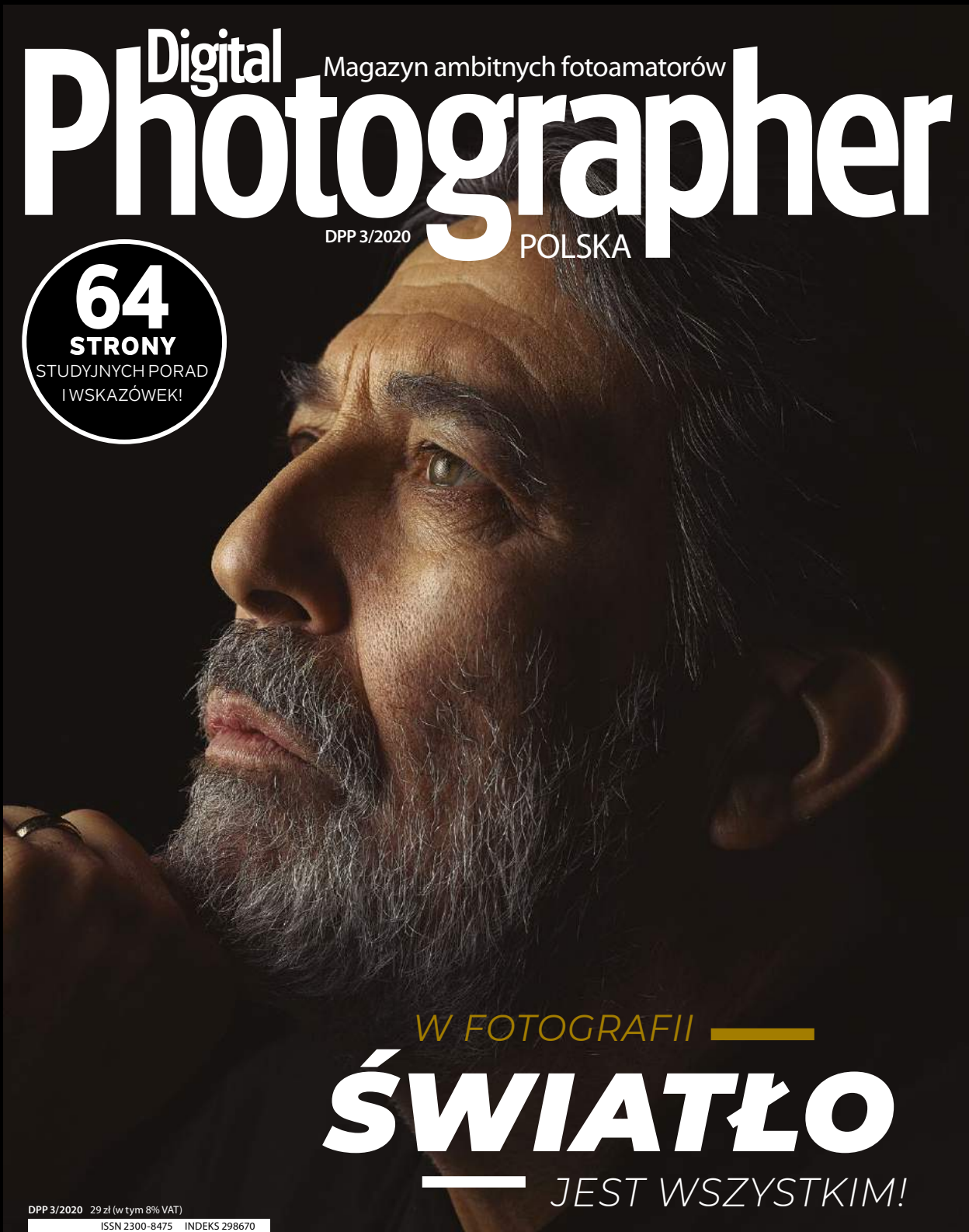
NOWOŚĆ NA POLSKIM RYNKU

Digital Photographer

Magazyn ambitnych fotoamatorów

DPP 3/2020 POLSKA

64
STRONY
STUDYJNYCH PORAD
I WSKAZÓWEK!



W FOTOGRAFII —
ŚWIATŁO
— JEST WSZYSTKIM!

DPP 3/2020 29 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2300-8475 INDEKS 298670



TAJEMNICE EKSPOZYCJI ● SZTUKA EDYCJI ● MODELOWANIE BŁYSKU
MALARSKIE PORTRETY ● ŚWIATŁO FILMOWE ● ARTYSTYCZNE STILL-LIFE

Przejrzyj całe wydanie on-line i zamów na UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl b969c6a985

**Studium
Kursy
Warsztaty**

akafoto.pl

**Akademia
FOtografii**

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

